

ARCHIWA, BIBLIOTEKI I MUZEA KOŚCIELNE. T. 15

KS. FELIKS LENORT

Z DZIEJÓW ORGANIZACJI I ZASOBU
ARCHIWUM ARCHIDIECEZJALNEGO
W POZNANIU

LUBLIN 1967

PRZEDMOWA

Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, kryjące w swoich zbiorach dokumenty i akta do dziejów najstarszej diecezji polskiej, nie posiada wyczerpującego opracowania monograficznego. Nieliczne w tym względzie artykuły, przeważnie przyczynki i krótkie informacje, traktowały to zagadnienie raczej marginesowo, ograniczając się do charakterystyki poszczególnych zespołów zasobu archiwalnego i nie wychodząc poza próbę opisu jego dziejów w ograniczonym zakresie czasowym¹. Największą zasługę na tym polu należy przypisać zmarłemu w roku 1964 doc. drowi ks. Józefowi Nowackiemu, autorowi *Dziejów Archidiecezji Poznańskiej*, znakomitemu uczonemu i wieloletniemu dyrektorowi tegoż archiwum.

Wzmagający się w ostatnim czasie rozwój nauk pomocniczych historii, a w szczególności archiwistyki i źródłoznawstwa, sprzyjał niewątpliwie niniejszemu opracowaniu. Studia naukowe nad zbiorami archiwalnymi, podlegającymi Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych (NDAP), od wielu już lat znajdują w tej instytucji znakomitego mecenasa i kooperatora swych badań, a w czasopiśmie *Archeion* platformę do fachowej dyskusji, wymiany oświadczeń i miejsce publikacji najnowszych osiągnięć

¹ S. Smolka: Archiwa w Wielkim Księstwie Poznańskim i w Prusach Wschodnich i Zachodnich. Sprawozdanie z podróży odbytej z polecenia Komisji Historycznej Akademii Umiejętności w lecie 1874 r. *Rozpr. Wydz. Hist.-Filoz. Akad. Um.* T. 4: 1875 s. 14—63. H. Likowski: Biblioteki i archiwa poznańskie. *Dz. pozn.* R. 1922 nr 146, 151—152.— W. Noskowski: Otwarcie Archiwum Archidiecezjalnego. *Kur. pozn.* R. 21: 1926 nr 241.— C. Gr.: Wystawa starych druków i rękopisów w Archiwum Archidiecezjalnym. Tamże nr 248. — K. Kaczmarczyk: Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu. *Rocz-n hist.* R. 2: 1926 s. 302—303. — E. Chwałewik: Zbiory polskie. Wyd. 2. T. 2. Warszawa 1927 s. 78—81. — J. Nowacki: Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu. *Aten. kapł.* R. 22: 1936 t. 38 s. 198—205. — Tenże: Losy wojenne Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu. *Spraw. Pozn. TPN.* T. 13: 1945/1946 s. 44—46. — Tenże: Dzieje Archidiecezji Poznańskiej. T. 1: Kościół katedralny w Poznaniu. Poznań 1959 (s. 559—566: Archiwum i Biblioteka). T. 2: Archidiecezja Poznańska w granicach historycznych i jej ustrój. Poznań 1964 s. 167—172: Archiwum (Arcy)biskupie; s. 231—235: Archiwum Konsystorza Generalnego Poznańskiego, Kurii Metropolitalnej, Metropolitalnego Sądu Duchownego. Archiwum Archidiecezjalne).

archiwistyki polskiej i obcej². Nic więc dziwnego, że na tym polu archiwoznawstwo państwowe poszczycić się może dużymi osiągnięciami³.

Archiwa kościelne, które wartością i przydatnością w charakterze bazy źródłowej nie ustępują państwowym, nie posiadały do niedawna instytucji koordynującej ich badania oraz planowej organizacji, szczególnie w zakresie przechowywania zasobu i form jego udostępniania. Powstanie w roku 1956 Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych (Ośrodek ABMK) przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim znacznie zmieniło dotychczasowy stan rzeczy i zdynamizowało rozwój polskiej archiwistyki kościelnej⁴. Oddziaływanie Ośrodka ABMK jako międzywydziałowego zakładu uniwersyteckiego o charakterze naukowo-usługowym uwidoczniło się nie tylko w jego pracy organizacyjnej oraz w sprawowaniu opieki metodyczno-naukowej nad archiwami kościelnymi w Polsce⁵, ale także w działalności wydawniczej, w postaci specjalistycznego czasopisma pn. *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*. Wychodzące pod redakcją doc. dra ks. Stanisława Librowskiego, wykładowcy nauk pomocniczych historii na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, a zarazem kierownika Sekcji Archiwalnej Ośrodka ABMK i dyrektora Archiwum Diecezjalnego we Włocławku, czasopismo zdobyło sobie trwałą pozycję w polskiej nauce historycznej i poszczycić się może znacznymi osiągnięciami. Opracowana bibliografia zawartości pierwszych dziesięciu tomów tego półrocznika⁶ daje obraz jego dorobku o szerokim wachlarzu zainteresowań, od cennych prac metodycznych⁷ po publikacje źródeł historycznych i materiały

² Por. „Archeion. Czasopismo naukowe poświęcone sprawom archiwalnym. Organ Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych”. T. 1—44: 1927—1966. — O zawartości tego czasopisma informują: A. Moraczewski: Indeks do zeszytów [Archeionu] od 1—15. *Archeion*. [T.] 15: 1938 s. 238—252. — E. Brańska: Spis rzeczy w „Archeionie” od nr XVI (1939) do nr XXX (1959). Tamże. [T.] 33: 1960 s. 143—176.

³ Oprócz półrocznika „Archeion” NDAP wydaje od r. 1953 „Archiwalny Biuletyn Informacyjny”, w którym zamieszcza wiadomości o dziejach i zasobie wojewódzkich archiwów państwowych, oraz „Teki Archiwalne”, na łamach których publikuje drobne źródła historyczne. Samoistne opracowania oraz wydawnictwa źródłowe NDAP wyliczają (na końcu) poszczególne tomy „Archeionu”.

⁴ Zob. [S. Librowski, W. Nowodworski]: Ośrodek Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych. *Arch. Bibliot. kośc.* T. 1: 1959 z. 1 s. 10—17. — B. Kumor: Porządkujemy zbiory kościelne. *Tyg. powsz.* R. 14: 1960 nr 50 s. 5—6.

⁵ Por. [S. Librowski]: Pierwszy Zjazd Archiwistów, Bibliotekarzy i Muzeologów Kościelnych. *Arch. Bibliot. kośc.* T. 1: 1959 z. 1 s. 18—20, 56—59. — B. Kumor: Sprawozdanie z kursu dla pracowników archiwów kościelnych zorganizowanego przez Ośrodek ABMK w dniach 3—8 lipca 1960 r. Tamże. T. 3: 1961 z. 1/2 s. 103—110. — O innych formach pracy Ośrodka ABMK zob. informacje w poszczególnych numerach cytowanego czasopisma.

⁶ Por. M. Jędrzejczak: Bibliografia zawartości pierwszych dziesięciu tomów czasopisma *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*. Tamże. T. 10: 1965 s. 294—307 — Zob. też recenzję pierwszych trzech tomów wspomnianego periodyku pióra M. Sz[ymańskiej] w „Studiach źródłozn.” (T. 8: 1963 s. 227—228).

⁷ [S. Librowski] S. Karliński [pseud.]. Osiem prac metodycznych Ośrodka ABMK oraz zastosowanie ich w zbiorach kościelnych. *Arch. Bibliot. kośc.* T. 4. 1962 s. 343—351.

z pogranicza geografii historycznej Kościoła w Polsce. Opublikowany projekt statutu i regulaminu archiwum diecezjalnego⁸ dąży do stworzenia z archiwów kościelnych ośrodków usługowo-badawczych, odpowiadających nowym wymaganiom naukowym i metodycznym. Celowi i zadaniom prac Ośrodka ABMK dawał wyraz opublikowany w jego organie artykuł pt. *Stan i potrzeby archiwów kościelnych, oraz program pracy na najbliższy okres*⁹.

Tak więc powyższe fakty wyzwołyły pewne inicjatywy, które w konsekwencji doprowadziły do ożywienia badań archiwoznawczych w poszczególnych ośrodkach kościelnych kraju. Nieliczne dotychczasowe rozprawy, artykuły i przyczynki archiwoznawcze¹⁰ oraz inwentarze zasobów archiwalnych¹¹ powiększyły się o nowe¹², zamieszczane przeważnie we wspomnianym już organie Ośrodka ABMK. W tej sytuacji i korzystnej koniunkturze nie powinno również zabraknąć opracowania o Archiwum

⁸ S. Librowski: Projekt statutu i regulaminu archiwum diecezjalnego. Tamże. T. 1. 1960 z. 2 s. 8—15. Odb. Lublin ss. 10.

⁹ Tenże: Stan i potrzeby archiwów kościelnych oraz program pracy na najbliższy okres. Tamże. T. 1: 1959 z. 1 s. 20—33. Odb. Lublin ss. 16.

¹⁰ Oto ważniejsze z nich, wyliczone alfabetycznie diecezjami — A. Liedtke: Archiwa kościelne na Pomorzu. *Zap. TNTor.* T. 11: 1938/1945 s. 124—135. — Tenże: Archiwa diecezji chełmińskiej. Tamże. T. 13: 1947 s. 101—102. — S. Zajaczkowski: Archiwum Kapituły Łacińskiej we Lwowie. *Arch. TNLwow.* Dział 2. T. 1: 1923 z. 7 s. 1—38. — Tenże: Archiwum Archidiecezjalne ob. łac. we Lwowie. Lwów 1932. — J. Kwolek: Archiwa diecezji przemyskiej ob. łac. *Kron. Diec. przem.* R. 27. 1927 s. 223—276. Odb. *Przemysł* 1927. — W. Kwiatkowski: Archiwum Archidiecezjalne Warszawskie. *Wiad. archid. warsz.* R. 26: 1936 s. 283—285. — Tenże: Archiwum Metropolitalne Warszawskie. Tamże. R. 35: 1951 s. 259—266. 315—321. — W. Malej: Archiwum Konsystorza Warszawskiego. Tamże. R. 35: 1951 s. 118—121. — Tenże: Archiwum Kapituły Warszawskiej. Tamże. R. 37 1953 s. 42—59. — S. Librowski: Archiwum Diecezji Włocławskiej. *Zap. TNTor.* T. 13: 1947 s. 85—88. — W. Urban: Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu. *Nasza Przyszłość.* [T.] 4: 1948 s. 311—316. — K. Kaczmarczyk: Archiwum OO. Paulinów na Jasnej Górze w Częstochowie. *Archeion.* [T.] 6: 1930 s. 123—159. Odb. Warszawa 1930. — O Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu zob. przyp. 1.

¹¹ Żadne z archiwów diecezjalnych nie posiadało do r. 1956 drukowanego inwentarza swych zbiorów. Wyjątek stanowiły archiwa zakonne, których opracowania również wymieniam alfabetycznie — K. Kaczmarczyk, G. Kowalski: Katalog Archiwum Opactwa Cystersów w Mogile. Kraków 1919. — S. Barącz: Archiwum WW. OO. Dominikanów w Jarosławiu. Wyd. 2. Lwów 1887. — J. Łukowski: Archiwum trzemeszeńskie. *Rocz-i Pozn.* TPN. R. 11: 1881 s. 305—413. Odb. Poznań 1881.

¹² Wymieniam tu ważniejsze w porządku chronologicznym ukazywania się ich — S. Librowski: Archiwum Diecezjalne we Włocławku 1945—1958. *Kron. Diec. włocł.* R. 52: 1958 t. 41 s. 241—256, 271—288, 339—345; R. 53: 1959 t. 42 s. 26—32, 63—64. Odb. Włocławek 1958. — B. Kumor: Archiwum Diecezjalne w Tarnowie. *Arch. Bibliot. kośc.* T. 2: 1961 z. 1/2 s. 43—52. — K. Gadałcz: Inwentarz Archiwum Prowincji Krakowskiej Zakonu OO. Kapucynów. Tamże. s. 53—165. — H. E. Wycawski: Katalog Archiwum Prowincji OO. Bernardynów w Krakowie. Cz. 1: Dokumenty. Cz. 2: Rękopisy. Tamże. T. 3: 1961 z. 1/2 s. 25—102; t. 4: 1962 s. 23—225; t. 5: 1962 s. 13—210; t. 6: 1963 s. 17—65 (indeks). — F. Stopniak: Archiwum Diecezjalne w Lublinie. Tamże. T. 4. 1962 s. 15—22. — W. Urban: Katalog Archiwum Archidiecezjalnego we Wrocławiu. Rękopisy. Tamże. T. 10: 1965 s. 5—32; t. 11: 1965 s. 5—108; t. 12: 1966 s. 6—74 (dalszy ciąg ukaże się w następnych tomach tegoż półrocznika).

Archidiecezjalnym w Poznaniu, które posiada bogate dzieje, obfite zasoby i długoletnie tradycje naukowo-badawcze. To właśnie wspomniana instytucja słusznie się chlubi wśród archiwów tego typu w Polsce najstarszą datą swej reorganizacji (1926), bo jako pierwsza u nas scaliła samodzielne dotąd zespoły w jedną, odpowiadającą wymaganiom badawczym nauki, archiwalną placówkę naukową.

Studium niniejsze jest częścią większej całości, obejmującej 5 rozdziałów, wykonanej pod kierunkiem doc. dra ks. S. Librowskiego na seminarium nauk pomocniczych historii Instytutu Historii Kościoła KUL w roku akademickim 1965/1966. Pominięto z niego w publikacji obecnej całkowicie rozdział I, w którym znalazły się podstawowe elementy struktury historyczno-prawnej (archi)diecezji poznańskiej oraz rozdział II, zawierający charakterystykę organów zarządu (archi)diecezją, widzianych w świetle ich roli aktotwórczej, z ogólnikowym opisem poszczególnych kancelarii¹³. Pozostałe rozdziały w kilku wypadkach uległy ponownemu opracowaniu oraz nielicznym skróceniom. Powstała w konsekwencji niniejsza postać opracowania omawia 3 zasadnicze zagadnienia. Względnie obszernie starano się przedstawić kościelne przepisy prawne, odnoszące się do zasobu archiwalnego (archi)diecezji (część I). Szczególne miejsce zajęły tu postanowienia synodów prowincjalnych i diecezjalnych, a w pewnym stopniu także obowiązujące dyrektywy prawa kanonicznego. Zamieszczone w tej części uwagi wykazują raczej normatywną stronę zagadnienia, mniej natomiast ujawniają, na ile dane przepisy prawne faktycznie były realizowane. Część II podaje zasadnicze linie rozwojowe narastania akt w ramach poszczególnych zespołów. Nie jest to oczywiście opracowanie wyczerpujące. Wiele poruszonych tu problemów wymagałoby odrębnych studiów, szczególnie w przedmiocie dziejów systemów kancelaryjnych oraz genezy ksiąg wpisów. Zarys dziejów Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu *sensu stricto* (część III) obejmuje czasokres od daty jego reorganizacji do roku 1945. Znalazły się tutaj takie zagadnienia jak: geneza i powstanie instytucji, analiza jej statutu i stan prawny, charakterystyka działalności w okresie międzywojennym i w czasie okupacji, wreszcie sylwetki dyrektorów archiwum.

Podstawą dla niniejszego ujęcia stały się głównie drobne opracowania, źródła drukowane oraz, w mniejszym zakresie, materiały archiwalne.

W roku milenijnym 1966 minęło 40 lat istnienia Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu jako nowoczesnej instytucji naukowo-usługowej. Niniejsza praca chce być skromnym uczczeniem tej rocznicy.

¹³ Całość opracowania w maszynopisie pt. Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, zarys dziejów i charakterystyka zasobu, znajduje się w Archiwum KUL.

WYKAZ SKRÓTÓW

1. Źródła archiwalne

- AAP — Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu (przechowujące).
 AAP I — Akta Własne Urzędu Archiwalnego, zespół akt w AAP.
 AC — Akta konsystorza, seria akt w zespole Archiwum Konsystorza Poznańskiego, przechowywana w AAP.
 ACap — Akta kapituły, seria akt w zespole Archiwum Kapituły Katedralnej Poznańskiej, przech. w AAP.
 AE — Akta biskupów poznańskich, seria akt w zespole Archiwum Biskupów Poznańskich, przech. w AAP.
 AV — Akta wizytacji, seria akt w zespole Archiwum Biskupów Poznańskich, przech. w AAP.
 CP — Inne akta zespołu Archiwum Kapituły Katedralnej Poznańskiej, przech. w AAP.
 OA — Akta Ordynariatu Arcybiskupiego w Poznaniu od pocz. XIX w., zespół archiwalny przech. w AAP.

2. Wydawnictwa seryjne i czasopisma

- | | |
|------------------------------------|--|
| Altpr. Mschr. | — Altpreussische Monatsschrift |
| Arch. Bibliot. kośc. | — Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne |
| Arch. teol. | — Archiwum Teologiczne |
| Arch. TNLwow. | — Archiwum Towarzystwa Naukowego Lwowskiego |
| Aten. kapł. | — Ateneum Kapłańskie |
| Biul. numizm. | — Biuletyn Numizmatyczny |
| Collect, theol. | — Collectanea Theologica |
| Dz. pozn. | — Dziennik Poznański |
| Kośc. Dz. urz. | — Kościelny Dziennik Urzędowy |
| Kron. Diec. przem. | — Kronika Diecezji Przemyskiej |
| Kron. Diec. włocł. | — Kronika Diecezji Włocławskiej |
| Kron. Miasta Pozn. | — Kronika Miasta Poznania |
| Kur. pozn. | — Kurier Poznański |
| Kwart. hist. | — Kwartalnik Historyczny |
| Kwart. Hist. Kult. mat. | — Kwartalnik Historii Kultury Materialnej |
| Mies. kośc. Archid. pozn. | — Miesięcznik Kościelny Archidiecezji Poznańskiej |
| Nauka pol. | — Nauka Polska |
| Prawo kanon. | — Prawo Kanoniczne |
| Prz. hist. | — Przegląd Historyczny |
| Prz. teol. | — Przegląd Teologiczny |
| Przew. katol. | — Przewodnik Katolicki |
| Rocz-i hist. | — Roczniki Historyczne |
| Rocz-i human. | — Roczniki Humanistyczne |
| Rocz-i Pozn. TPN | — Roczniki Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk |
| Rocz-i Tow. Herald. | — Roczniki Towarzystwa Heraldycznego |
| Rozpr. Wydz. Hist.-Filoz Akad. Um. | — Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności |

| | |
|----------------------|---|
| Spraw. Pozn. TPN | — Sprawozdania Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk |
| Studia źródozn. | — Studia Źródloznawcze |
| Tyg. powsz. | — Tygodnik Powszechny |
| Wiad. archid. warsz. | — Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie |
| Zap. TNTor. | — Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu |

3. Inne skróty

| | |
|------|-------------------------------------|
| AAS | — Acta Apostolicae Sedis |
| ASS | — Acta Sanctae Sedis |
| CIC | — Codex Iuris Canonici |
| DDC | — Dictionnaire de droit canonique |
| KDWP | — Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski |
| MPH | — Monumenta Poloniae historica |
| MPV | — Monumenta Poloniae Vaticana |
| PSB | — Polski słownik biograficzny |

I. POZNAŃSKIE ZBIORY ARCHIWALNE W ŚWIETLE PRAWODAWSTWA KOŚCIELNEGO

Sprawy związane z zasobem archiwalnym (archi)diecezji poznańskiej, chociaż regulowane były bezpośrednio i w pierwszym rzędzie przez prawodawstwo diecezjalne (uchwały synodów i kapituły, rozporządzenia biskupów), podlegały także kompetencji prawodawstwa prowincjalnego (statuty legackie i metropolitalne). Kościelne prawodawstwo powszechne w dziedzinie archiwalnej, posiadające rzeczywistą moc obowiązującą w całym Kościele, datuje się właściwie dopiero od momentu ogłoszenia *Kodeksu Prawa Kanonicznego* (1917). Pojawiające się do tego czasu sporadycznie akty prawne, mające za przedmiot problemy archiwalne, nie posiadały rangi prawa powszechnie obowiązującego. Większość zresztą tych przepisów pojawia się dopiero w epoce potrydenckiej. Wszechstronna reforma wielu dziedzin życia kościelnego oraz zwrócenie przez wspomniany sobór uwagi na dokładną i sprężystą działalność poszczególnych organów zarządu i administracji kościelnej, wywarła także z konieczności pewien wpływ na wytworzenie się szczegółowych przepisów o różnych aspektach działalności, ochrony i urzędzenia archiwów kościelnych. Tak np. w roku 1565 szczegółowe przepisy o ochronie archiwów wydał zwołany przez św. Karola Boromeusza synod prowincjalny w Mediolanie¹. W związku z wypadkami zagubienia akt diecezjalnych

¹ W. Abraham: Ustawodawstwo kościelne o archiwach (dalej cytuję — Abraham: Ustawodawstwo kościelne). *Archeion*. [T. 4]: 1928 s. 2. — W. M. Plöchl: *Geschichte des Kirchenrechts* (cyt. Plöchl. *Geschichte des Kirchenrechts*). Bd. 3. Wien 1959 s. 284.

w okresie wakansu stolic biskupich miała miejsce bulla św. Piusa V *Muneris nostri*, skierowana w dniu 1 marca 1571 r. do episkopatu Królestwa Obojga Sycylii². Konstytucja *Provida* Sykstusa V z 8 czerwca 1587 r. polecała sporządzić inwentarze wszystkich dóbr kościelnych, a Kongregacja Soboru, dążąc do ochrony zbiorów archiwalnych oraz do należytego ich urzędowania i udostępnienia, opracowała wykaz wszystkich rodzajów archiwaliów (pismo do biskupa w Como z dnia 18 grudnia 1626 r.)³. Chwalebną kartę w dziejach archiwistyki kościelnej posiada pontyfikat Benedykta XIII (1724—1730). Jeszcze jako arcybiskup Benewentu zebrał on dotychczasowe przepisy archiwalne i ogłosił je na synodzie prowincjalnym w roku 1693, nakazując biskupom swojej prowincji urządzenie i utrzymywanie własnych archiwów kościelnych. Archiwa te miały przechowywać dokumenty i akta działających na terenie całej diecezji instytucji kościelnych. Jako papież wydał Benedykt XIII szereg przepisów archiwalnych na synodzie rzymskim w roku 1725. Wreszcie 14 czerwca 1727 roku konstytucją *Maxima vigilantia*, ogłosił on dla całych Włoch szczegółowe i obszerne instrukcje o organizacji archiwów kościelnych⁴. Dokument ten stał się później podstawą do opracowania całokształtu spraw archiwalnych w *Kodeksie Prawa Kanonicznego*⁵.

Niewątpliwie wszystkie te przepisy i instrukcje rzymskie, chociaż nie posiadały mocy obowiązującego prawa powszechnego, wpływały w jakimś stopniu na pozytywne i praktyczne rozwiązanie poszczególnych problemów archiwoekonomii kościelnej także poza Włochami i tworzyły prawdopodobnie podstawę dla rozwijającego się w tym względzie ustawodawstwa prowincji gnieźnieńskiej.

1. PRAWODAWSTWO PROWINCJALNE

Prawodawstwo to kształtowało się na poszczególnych synodach prowincjalnych, spełniających rolę kolegijskiego rządu kościelnego. Synody prowincjalne, posiadające istotną władzę ustawodawczą, normowały i kierowały poszczególnymi agendami administracji kościelnej. Zależnie od tego czy przewodniczył na nich legat papieski czy metropolita, rozróżniano synody legackie i metropolitalne. Synody legackie nie wykazują jeszcze wyraźnych przejawów, świadczących o zainteresowaniu się sprawami archiwalnymi.

² J. Kwolek: Naukowa organizacja archiwów kościelnych (cyt. Kwolek: Naukowa organizacja). *Prz. teol.* R. 11: 1930 s. 9. — Plöchl: *Geschichte des Kirchenrechts* s. 286.

³ Abraham: *Ustawodawstwo kościelne* s. 2.

⁴ *Codicis Iuris Canonici Fontes*. Ed. P. Gasparri. T. 1. Romae 1926 s. 636 nr 293. — Plöchl: *Geschichte des Kirchenrechts* s. 285.

⁵ E. Loevins: La costituzione di Papa Benedetto XIII sugli archivi ecclesiastici. Un papa archivista. *Gli archivi italiani*. A. 3: 1916 s. 159—216.

Przedmiotem obrad synodu prowincjonalnego (metropolitalnego) były przede wszystkim sprawy związane z obroną wiary oraz karnością duchowieństwa i wiernych. Ogłaszano więc na nim, jako obowiązujące Kościół polski, bulle, rozporządzenia, dekrety papieży, kongregacji rzymskich, soborów powszechnych, a przede wszystkim nowe statuty i konstytucje⁶. Oprócz powyższych rzeczy zasadniczych, o charakterze normatywnym, rozpatrywały polskie synody także sprawy aktualne, domagające się szybkiego i praktycznego rozwiązania, zagadnienia majątkowe, stosunki z władzami świeckimi, potrzeby kultu itp. Poświęcano na nich również pewną uwagę zbiorom archiwalnym, otaczanym w Polsce specjalnie troskliwą opieką⁷.

Archiwa, spełniające rolę czynnika zabezpieczającego trwałość różnego rodzaju dokumentów i uprawnień, szczególnie charakteru majątkowego, znajdowały gorliwego mecenasa zarówno w szlachcie, jak i w poszczególnych instytucjach kościelnych⁸. Szlachta i mniejsze miasta, jakkolwiek same troszczyły się o należyte pomieszczenie i zabezpieczenie swych akt, korzystały także z możliwości przechowywania ich w kościołach, zlecając je tym samym opiece duchowieństwa. Sprzyjał temu fakt, że duchowni, pełniąc niejednokrotnie urząd notariuszy, byli współtwórcami dokumentów także w kancelariach cywilnych. Archiwa kościelne w Polsce, mieszczące się przeważnie w skarbcach kościołów, nie ustępowały pod względem zarządu i porządku archiwom państwowym i miejskim⁹.

Prawdopodobnie w małym tylko stopniu zawdzięczają archiwa kościelne tę dobrą tradycję uwadze i zainteresowaniu przedtrydenckiego ustawodawstwa synodalnego. Najstarsze ówczesne wzmianki o archiwum dotyczą raczej poszczególnych elementów aktotwórczych, a nie archiwum w rozumieniu instytucji przechowującej i zabezpieczającej akta. Są to zresztą przekazy, kierujące się wyłącznie dążeniem do zabezpieczenia trwałości dyplomów o charakterze gospodarczym.

⁶ M. Morawski: Synod prowincjonalny prowincji gnieźnieńskiej w dawnej Polsce. Włocławek 1935 (Odb. z *Aten. kapł.* T. 35—36) s. 88.

⁷ A. Pawiński, który osobiście badał prawie wszystkie główne archiwa w Europie, a w swoich sądach daleki był od chepliwości, pisał: „Jeżeli kiedy przyjdzie do skreślenia dziejów archiwów w Polsce, to się okaże niewątpliwie, że organizacja ich, ład i porządek, które w nich panowały, staranie, jakiełożono około ich utrzymania, nie tylko dorównywały temu, co współcześnie było na zachodzie Europy, ale w wielu razach przewyższały tę gałąź administracji publicznej w państwach ościennych” (Z. Gloger: *Archiwa Polskie*. W: Tenże: *Encyklopedia staropolska ilustrowana*. T. 1. Warszawa 1958 s. 62).

⁸ „Sacrosanctum depositum, w którym substancje wszystkich nas includuntur” — nazwała szlachta swe archiwa na sejmiku wiszeńskim w r. 1953; „Anima wszystkich fortun naszych” — na takimże sejmiku w r. 1714 (Kwolek: *Naukowa organizacja* s. 15).

⁹ S. Kutrzeba: *Historia źródeł dawnego prawa polskiego* (cyt. Kutrzeba: *Historia źródeł*). T. 2. Lwów 1926 s. 438 n.

Pierwszy ślad w polskim prawodawstwie prowincjalnym dotyczący archiwów kościelnych spotykamy w roku 1285, w statutach synodu łęczyckiego arcybiskupa Jakuba Świnki. Wspomniany metropolita, bez wątpienia najwybitniejszy polski ustawodawca synodalny XIII wieku, nieprzeciętnie uzdolniony pasterz, o szerokim horyzoncie myślowym i bogatym programie działania¹⁰, w uchwałach tegoż synodu poświęcił specjalny statut, który słusznie uważać możemy za początek polskiego prawodawstwa archiwalnego. Dekret ten nakazuje, aby wszelkie dowody fundacji i uposażenia kościołów zostały dokładnie utrwalone na piśmie, opieczętowne przez biskupa i patrona oraz starannie przechowywane¹¹. W ten sposób uchwała wymienionego synodu dała początek prawnej egzystencji polskich archiwów kościelnych.

W statutach synodalnych wieluńsko-kaliskich Mikołaja Trąby z roku 1420 spotykamy dyrektywy polecające sporządzenie przez poszczególne instytucje kościelne spisów swoich dóbr i posiadłości. Tak np. postanowiono, aby w każdym archiwum kościoła katedralnego, kolegiackiego czy parafialnego znajdował się dokładny opis względnie inwentarz przywilejów, posiadłości i dochodów danego beneficjum. Inwentarz ten miał być miarodajny przy przejmowaniu zarządu instytucji przez nowego beneficjanta. W szczególności miał być podstawą do odzyskania przedmiotów brakujących i zatraczonych z powodu niedbalstwa poprzednika. Powinien on obejmować wszystkie księgi kościelne, szaty, naczynia liturgiczne a także klejnoty i ozdoby kościoła. Całość i nienaruszoność inwentarza miała być co roku sprawdzana przez przedstawiciela kapituły¹².

Inny przejaw ustawodawstwa prowincjalnego z roku 1420 dotyczył ksiąg fiskalnych beneficjum kościelnego. Wspomniany jest w nim urząd wityryków (*vitrici, aeditui, provisores*)¹³. Rektorom kościołów oraz wymienionym wityrykom poleca tenże synod sporządzenie ksiąg, w które należało wpisywać nazwiska ofiarodawców, czas i kwotę złożoną na utrzymanie kościoła (*pro fabrica ecclesiae*). Aby uniknąć wszelkich podejrzeń, księgi te powinny być prowadzone w dwóch egzemplarzach,

¹⁰ W. Karasiewicz: Jakób II Świnka, arcybiskup gnieźnieński 1283—1314. (Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Prace Komisji Teologicznej. T. 3. Z. 3). Poznań 1948 s. 21. — T. Silnicki, K. Gołąb: Arcybiskup Jakub Świnka i jego epoka. Warszawa 1956 s. 93.

¹¹ *Antiquissimae constitutiones synodales provinciae Gneznensis...* Ed. cur. R. Hube (cyt. *Antiquissimae constitutiones synodales*). Petropoli 1856 s. 165—178. — *Starodawne prawa polskiego pomniki...* Wyd. A. Z. Hencel i in. (cyt. *Starodawne prawa pomniki*. T. 1—12. Warszawa—Kraków 1856—1921). T. 1 s. 382—387. — KDWP, I nr 551.

¹² Statuty synodalne wieluńsko-kaliskie Mikołaja Trąby z r. 1420. Z materiałów przysposobionych przez B. Ulanowskiego uzupełn. i wyd. ks. J. Fijałek i A. Vetulani (cyt. *Statuty synodalne wieluńsko-kaliskie*). Kraków 1915—1920—1951 s. 51—52. (Pol. Akad. Umiej. Studia i Materiały do Historii Ustawodawstwa Synodalnego... Nr 4).

¹³ Por. S. Sołtyśzewski: Geneza instytucji wityrykusów w polskim ustawodawstwie synodalnym. *Prawo kanon.* R. 2: 1959 nr 1/2 s. 425—438.

z których jeden miał przechowywać proboszcz (w archiwum parafialnym), a drugi wspomniani mężowie zaufania, pomagający plebanowi w zarządzaniu beneficjum kościelnym. Postulat synodu o starannym przechowywaniu tego rodzaju ksiąg miał przyczynić się do pewniejszej gwarancji ustrzeżenia dobra kościelnego przed trwonieniem go na cele prywatne¹⁴.

Dalsze zainteresowanie archiwaliami wykazuje prowincjalny synod piotrkowski z roku 1511. Mając wzgląd na bezpieczeństwo akt, poleca on duchowieństwu, aby wszelkie oryginalne dokumenty swych kościołów i beneficjów przechowywało w archiwum katedry¹⁵. Postulat tego synodu jest ważnym etapem w kształtowaniu się archiwalnego prawodawstwa kościelnego dotyczącego podstawowego dla nowoczesnej archiwistyki wymogu o koncentracji akt. Synod prowincjalny z roku 1527 rozstrzygnął sporną kwestię przynależności akt sądowych w wypadku skorzystania przez stronę z przysługującego jej prawa apelacji. Decyzja synodu była następująca: jeżeli sędziowie apelacyjni mieszkają w tym samym mieście, co sędziowie od których się apeluje, wówczas nie należy rozdzielać akt sprawy, lecz za pośrednictwem notariusza przenieść oryginały do sędziego, do którego się apeluje. Jeżeli natomiast sędziowie mieszkają w różnych miastach, wtedy oryginalne akta sprawy, chociaż wielu instancji, mają być przenoszone z miejsca na miejsce, wyjąwszy akta oryginalne ostatniej instancji¹⁶. W ten sposób rozstrzygnięty problem przyczynił się nie tylko do usprawnienia samej procedury sądowej, ale wpłynął też zapewne na większą trwałość samych akt procesowych.

Znacznie wyraźniejsze i bardziej określone dyrektywy co do zasobu archiwalnego podają synody prowincjalne w okresie potrydenckim. Zdynamizowanie prawie wszystkich dziedzin życia kościelnego nie ominęło wówczas także archiwów. Prawdopodobnie z inicjatywy kardynała Jana Franciszka Commendone, posiadającego znaczne zasługi odnośnie przyjęcia przez Polskę uchwał trydenckich, znalazła wyraz na synodzie prowincjalnym w roku 1564 we Lwowie potrzeba urządzenia archiwów diecezjalnych¹⁷. Synod ten nakazał wpisywanie i przechowywanie przywilejów oraz fundacji kościelnych z terenu całej diecezji w księgach kapituły.

W prowincji gnieźnieńskiej dalszym etapem w rozwoju kościelnego prawodawstwa archiwalnego był synod piotrkowski arcybiskupa Stani-

¹⁴ Statuty synodalne wieluńsko-kaliskie s. 76.

¹⁵ Kwolek: Naukowa organizacja s. 17.

¹⁶ *Decretales summorum pontificum pro Regno Poloniae et constitutiones synodorum provincialium et dioecesanarum regni eiusdem ad summam collectae*. Edita cura et studio Z. Chodyński et E. Likowski (cyt. *Decretales summorum pontificum*, T. 1—3. Posnaniae 1882—1883), T. 2 s. 77.

¹⁷ Abraham: Ustawodawstwo kościelne s. 3.

ślawa Karnkowskiego z roku 1589. W myśl jego uchwał kompetentnym organem opiekującym się archiwum diecezjalnym (katedralnym) ma być tamtejsza kapituła, która jest zobowiązana strzec trwałości oraz bezpieczeństwa wszystkich dokumentów i akt kościelnych. Kapituła też polecił wspomniany synod przeszukać zbiory archiwalne, spisać ich zawartość, sporządzić indeksy oraz dokładny opis wszystkich beneficjów wraz z ich uposażeniem¹⁸. Tak więc uprawnienie i obowiązek kapituły, fraktycznie już istniejący, otrzymał w uchwałach synodu określone ramy prawne.

Najdonioślejszym jednak wydarzeniem w recepcji prawa trydenckiego w Polsce, w tym również w dziedzinie krystalizowania się podstaw kościelnego prawodawstwa archiwalnego, jest działalność kardynała Bernarda Maciejowskiego, a szczególnie jego *Epistola pastoralis ad parochos*. Jest to składające się z 26 rozdziałów kompendium duszpasterskie i prawne, oparte na dekretach reformacyjnych soboru trydenckiego, papieskich konstytucjach i statutach synodalnych prowincji gnieźnieńskiej¹⁹. *Epistola pastoralis*, spełniająca początkowo rolę dokumentu diecezjalnego krakowskiego (1601), nabrała mocy obowiązującej dla całej kościelnej prowincji polskiej na odprawionym przez prymasa Maciejowskiego synodzie piotrkowskim w roku 1607²⁰. Zatwierdzona przez Stolicę Apostolską, nabrała przez to dodatkowego waloru i znaczenia.

Kilka ustępów *Pastoralnej* dotyczy *sensu stricto* spraw archiwalnych. Przede wszystkim w rozdziale *De conservatione bonorum et iurium ecclesiasticorum* postuluje Maciejowski ochronę archiwaliów mniejszych kościołów, szczególnie parafialnych. W myśl tych przepisów dokumenty, przywileje, pisma fundacyjne kościołów — po dokonaniu z nich wiarogodnych odpisów — miały być złożone w archiwum kościoła katedralnego lub bliższej kolegiaty; w ostatecznym wypadku należało je ingrosować do akt konsystorskich²¹. Powyższy fragment tego dokumentu zasługuje na szczególną uwagę. Jest to bowiem dalszy krok precyzujący myśl i podstawy prawne tworzenia centralnych archiwów diecezjalnych. Drugie ważne rozporządzenie Maciejowskiego łączyło się z realizacją postanowień trydenckich w sprawie prowadzenia ksiąg parafialnych²².

¹⁸ *Decretales summorum pontificum*, T. 1 s. 238.

¹⁹ J. Fijałek: *Pastoralna* ks. Bernarda Maciejowskiego. W: *Pamiętnik IV Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Poznaniu 6—8 grudnia 1925 r.* T. 1: Referaty. Sekcja IV. Lwów 1925.

²⁰ Dla użytku diecezji poznańskiej została oddzielnie wydrukowana w Poznaniu w r. 1640.

²¹ *Decretales summorum pontificum*, T. 2 s. 59.

²² Prawdopodobnie pod wpływem niektórych zwyczajów na Zachodzie można dostrzec także w Polsce już przed soborem trydenckim pewne dyrektywy ustawodawstwa synodalnego o prowadzeniu ksiąg parafialnych. Synod diecezjalny krakowski z roku 1459 poleca prowadzenie rejestrów czyli metryk ślubów. Obowiązek pisemnego rejestrowania osób ekskomunikowanych nakazuje synod diecezjalny przemyski z roku 1415 (A b r a h a m: *Ustawodawstwo kościelne* s. 4). — O pewnych zachowanych fragmentach metryk z okresu przedtrydenckiego, np. parafii Borecz-

Przede wszystkim więc *Epistola pastoralis* zobowiązuje proboszczów do prowadzenia ksiąg ochrzczonych i zaślubionych²³, podając równocześnie praktyczne wskazówki w tym względzie²⁴. Nie znajdujemy jednak ani w poprzednich synodach, ani w *Pastoralnej* żadnych wskazań co do prowadzenia księgi zmarłych²⁵. Zarządzenie soboru trydenckiego o księgach metrykalnych i recepcjach tego zarządzenia na gruncie polskim, w znacznej mierze dzięki jasnym i stanowczym postulatom Maciejowskiego, doprowadziło do wytworzenia się w kancelariach parafialnych wielkiej serii akt, służących do współczesnych badań demograficznych²⁶.

Epistola pastoralis stawiała jeszcze kilka dalszych wymogów. Każdy proboszcz powinien ponadto prowadzić księgę: osób nie przystępujących do spowiedzi i komunii wielkanocnej²⁷, stanu dusz i corocznie w czasie odbywania kolędy ją uzupełniać²⁸, rozporządzeń biskupich²⁹ oraz anwersarzy za zmarłych³⁰. W archiwum parafii winien też być przechowywany inwentarz całego sprzętu kościelnego, potwierdzony pieczęciami i uwierzytelniony przez witryków, względnie innych mężów zaufania. Kopię tego dokumentu należało złożyć w archiwum katedralnym³¹. Posiada też *Pastoralna* Maciejowskiego szczegółową instrukcję sporządzania inwentarza rzeczy pozostawionych przez zmarłego duchownego. Tak więc, aby uchronić beneficjum parafialne przed jakąkolwiek stratą, najbliższy proboszcz winien niezwłocznie zawiadomić o zgonie swego sąsiada dziekana lub oficjała foralnego, a ci ordynariusza lub jego wikariusza generalnego; następnie zaś, w towarzystwie osób godnych zaufania, powinien on sporządzić pisemny inwentarz przywilejów i sprzętu kościelnego oraz osobistych rzeczy zmarłego. Sporządzony i opieczetowany dokument należało przechowywać w archiwum parafialnym³².

no w pow. Prudnik, gdzie zachował się liber baptisatorum od r. 1547, informują E. Randt i H. O. Swientek (Die älteren Personenstandsregister Schlesiens. Görlitz 1938 s. XIV). — Zob. także B. Kumor: *Metryki parafialne w archiwach diecezjalnych* (cyt. Kumor: *Metryki parafialne*). *Kwart. Hist. Kult. mat.* R. 14: 1966 nr 1 s. 66.

²³ *Decretales summorum pontificum*. T. 1 s. 304.

²⁴ Tamże. T. 2 s. 441, t. 3 s. 21.

²⁵ Do wprowadzenia libri mortuorum w Polsce przyczynił się w znacznej mierze Rytuał Piotrkowski, przyjęty we wszystkich diecezjach naszego kraju w roku 1631 (Kumor: *Metryki parafialne* s. 67).

²⁶ Zob. np. K. Dobrowolski: *Znaczenie metryk kościelnych dla badań naukowych*. *Rocz-i Tow. Herald.* R. 5: 1920 s. 90—110. — I. Gieysztorowa: *Badania demograficzne na podstawie metryk parafialnych*. *Kwart. Hist. Kult. mat.* R. 10: 1962 nr 1/2 s. 53—75. — Z. Sułowski: *O właściwą metodę wykorzystywania metryk kościelnych dla badań demograficznych*. Tamże s. 81—101. — Tenże: *O potrzebie rejestracji metryk kościelnych*. *Arch. Bibliot. kośc.* T. 5: 1962 s. 7—11.

²⁷ *Decretales summorum pontificum*. T. 2 s. 394.

²⁸ Tamże. T. 1 s. 303.

²⁹ Tamże. s. 305.

³⁰ *Decretales summorum pontificum*. T. 1 s. 304

³¹ Tamże. T. 2 s. 160.

³² Tamże. T. 3 s. 174.

Postanowienia Maciejowskiego w sprawie prowadzenia ksiąg parafialnych, znacznie rozszerzone w stosunku do dyrektyw trydenckich były odtąd niejednokrotnie powtarzane przez następne synody i stały się dla prawodawstwa poszczególnych diecezji podstawą dla dalszych, konkretnych rozstrzygnięć w dziedzinie archiwoekonomii kościelnej.

2. PRAWODAWSTWO DIECEZJALNE

Prawodawstwo diecezjalne, w którym można by znaleźć przejawy zainteresowań kościelnym zasobem archiwalnym, to przede wszystkim uchwały synodalne i rozporządzenia kapitulne.

Instytucja synodów diecezjalnych czyli zjazdów i zebrań duchowieństwa całej diecezji pod przewodnictwem ordynariusza, znana w Kościele powszechnym od pierwszych wieków jego działalności i przyjęta również w Polsce, przez swoją bogatą działalność prawodawczą zaznaczyła się wielkimi i trwałymi zasługami we wszystkich dziedzinach życia kościelnego³³. Synody diecezjalne w Polsce, zwoływane w pierwszych dekadach XIII wieku dwa razy w roku, następnie już tylko raz a nawet rzadziej, odbywały się faktycznie po synodzie prowincjalnym z roku 1589 co trzy lata, chociaż i ten termin nie zawsze był zachowywany³⁴. Celem synodów diecezjalnych była przede wszystkim troska o czystość wiary i zachowanie karność kościelnej. Obwieszczano tu duchowieństwu aktualne zarządzenia Stolicy Apostolskiej i uchwał synodów prowincjalnych oraz własnych zarządzeń ardynariusza, rozstrzygano niejednokrotnie lokalne spory i zatargi, potępiano uroczyscie błędy i występki.

Sprawy archiwaliów kościelnych zajmowały stosunkowo mało uwagi uczestników zebrań synodalnych. Są to niemal wyłącznie wzmianki z epoki potrydenckiej. O średniowiecznych synodach diecezji poznańskiej posiadamy zresztą wiadomości bardzo skąpe³⁵. Nie licząc ustaw biskupa Andrzeja z Gośławic z roku 1420 oraz drobnych wzmianek o dodatkowych

³³ M. Morawski: Synod diecezjalny w dawnej Polsce. Włocławek 1937 (Odb. z *Aten. kapł.* T. 39) s. 1.

³⁴ F. Bączkowiec: Prawo kanoniczne (cyt. Bączkowiec: Prawo kanoniczne). Wyd. 3. T. 1. Opole 1957 s. 523.

³⁵ Literatura przedmiotu dotycząca studiów nad synodami diecezji poznańskiej jest stosunkowo nieliczna. Pierwszy spis tych synodów podał ks. Ignacy Polkowski w artykule pt. O ile do poznania ustawodawstwa Kościoła w Polsce potrzebne jest zupełne wydanie statutów synodalnych (*Scriptores Rer. Polon.* T. 6. Kraków 1881 s. 129—133). — Specjalne studia synodom poznańskim poświęcił Jakub Sawicki w dziele *Concilia Poloniae. Źródła i studia krytyczne* (VII: Synody diecezji poznańskiej i ich statuty. Poznań 1952 (cyt. Sawicki: Synody diecezji poznańskiej) oraz w pracy pt. Najdawniejsze statuty synodalne poznańskie z rękopisu BOZ 63, zamieszczonej w *Studiach źródłozn.* (T. 1: 1957 s. 191—203). — Najnowsze opracowanie, oparte w przeważającej mierze na niewykorzystanych materiałach archiwalnych, ogłosił ostatnio ks. J. Nowacki (*Dzieje Archidiecezji Poznańskiej* — T. 1: Kościół katedralny w Poznaniu. Studium historyczne. Poznań 1959. T. 2: Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój. Poznań 1964. Cyt. Nowacki: *Dzieje archidiecezji, a nawet krócej*: Nowacki, jw. — T. 2 s. 246—283).

statutach z lat 1430 i 1506, dopiero od 1561 r. mamy pełny tekst uchwał niektórych synodów. Wzmianki w poznańskich statutach synodalnych, dotyczące pewnych aspektów archiwaliów kościelnych, pozostawały oczywiście pod wpływem odnośnych dyrektyw prawodawstwa prowincjalnego, co zresztą jest faktem całkowicie zrozumiałym, jeżeli się zważy, iż przystosowanie zarządzeń powszechnego i partykularnego prawa kościelnego do warunków lokalnych było głównym i permanentnym zadaniem tego diecezjalnego organu prawodawczego.

Postanowienia synodu prowincjalnego w Piotrkowie (1589), oddającego prawnie opiekę nad archiwum kapitulie katedralnej, oraz polecenia *Pastoralnej* kardynała Bernarda Maciejowskiego, określającej bardziej szczegółowo niektóre aktualne problemy kościelnej archiwoeconomii, miały szczególny wpływ i siłę oddziaływania na krystalizujące się diecezjalne przepisy archiwalne. Znacznym krokiem naprzód były w tym względzie uchwały synodu diecezjalnego z roku 1642, odprawionego przez biskupa Andrzeja Szołdrskiego w katedrze poznańskiej³⁶. Był to synod generalny dla całej diecezji, w którym oprócz kapituły katedralnej brali udział także opaci oraz delegaci kleru kolegiackiego, parafialnego i zakonnego. Statuty tego synodu uwzględniają w swej treści szeroki zakres spraw aktualnych i prawno-ustrojowych diecezji³⁷. Wśród interesujących nas kwestii spotykamy w uchwałach tego synodu postulat sporządzenia w kancelariach parafialnych kopiarza znajdujących się tam dokumentów³⁸. Kierując się względem na bezpieczeństwo archiwaliów, mających w przeważającej mierze wartość gospodarczą i majątkową, oraz wychodząc naprzeciw usprawnieniu płynącej stąd ich użytkowości, postanowienie tego synodu było ważnym krokiem w tworzeniu się prawnych przepisów naszej archiwistyki. Żąda więc synod, aby wszelkie dokumenty, wyroki i rozstrzygnięcia sądowe, ekskomuniki oraz inne akta, mające związek z prawami i przywilejami beneficjum kościelnego, zostały zebrane, a następnie kompetentnie i dokładnie wpisane w jedną księgę. Przygotowany kopiarz należało przedstawić ordynariuszowi. Ten sam synod zwrócił uwagę jeszcze na inny rodzaj zachowanych do dziś zabytków archiwalnych, o niemałym znaczeniu dla badań nad całokształtem życia religijnego w przeszłości. Chodzi o produkcję archiwotwórczą różnego rodzaju bractw i stowarzyszeń. W myśl uchwał synodu z roku 1642 każdy przełożony bractwa winien prowadzić cztery księgi, wpisując w nich szczegółowo: sprawy personalne członków bractwa, inwentarz

³⁶ *Constitutiones et decreta synodi dioeceseanae Posnaniensis, praesidente... Andrea de Szoldry Szoldrski... episcopo Posnaniensi... Posnaniae 1642* (cyt. *Constitutiones synodi Posnaniensis a. 1642*).

³⁷ *Nowacki: Dzieje archidiecezji, II 278.* — Wykaz treści poszczególnych uchwał synodalnych podaje J. Sawicki (*Synody diecezji poznańskiej s. 102—103*).

³⁸ *Decretales summorum pontificum. T. 2 s. 60.*

dóbr, dochodów i poszczególnych legatów, wykaz rozchodów i wierzyteli oraz dokładny opis całego majątku konfraterni³⁹. Nawiązał też synod Andrzeja Szołdrskiego do zarządzenia soboru trydenckiego w sprawie ksiąg metrykalnych⁴⁰. Widocznie było w tej dziedzinie jeszcze wiele zaniedbań. W porównaniu jednak z *Pastoralną* Maciejowskiego jest biskup Szołdrski mniej wymagający. Przypomina więc tylko, że każdy proboszcz winien posiadać przynajmniej 2 księgi: chrztów i małżeństw, przy czym szczególną uwagę należało położyć na ich staranne prowadzenie w kancelarii i troskliwe przechowywanie w archiwum parafialnym.

Dalszym etapem w dziedzinie formowania się poznańskiego prawodawstwa kościelno-archiwalnego były obydwie synody XVIII wieku, zarazem ostatnie w dziejach tej diecezji. Statuty synodu biskupa Krzysztofa Antoniego Szembeka z roku 1720, odprawionego w warszawskiej kolegiacie św. Jana, zawierają w swej treści znaczny i różnicowany materiał prawodawczy⁴¹. Z interesującej nas dziedziny archiwalnej na uwagę zasługują rozdziały: 22 — „*De archivis ecclesiarum*” i 20 — „*De actis decanalibus et officio decani, tum de institutione promotorum boni regiminis et bonae oeconomiae ac ipsorum officio*”. Przede wszystkim mamy przypomnienie, iż wszyscy beneficjaci, w tym także proboszczowie, powinni prowadzić księgę beneficjalną, w której od początku są zobowiązani dokonywać szczegółowego opisu wszelkiego rodzaju posiadłości ziemskich instytucji, określając dokładnie ich obszar oraz granice. W księdze tej winny się też znaleźć opisy dochodów, zarówno z dziesięcin jak i z wszelkiego rodzaju czynszów. Statut synodu określa szczegółowo sposób rejestracji tych dokumentów. Poszczególne dochody nie powinny być ujmowane sumarycznie, ale należy odnotowywać każdy rok oddzielnie, zaznaczając sukcesywnie poszczególne wpływy, ilość zasiewów i zbiorów, odrębnie od każdej wsi i osadnika. W księgę beneficjalną powinny też być wpisane wszelkie przywileje kościoła, dokumenty uposażeń i darowizn. Termin sporządzenia niniejszej księgi rozciąga synod do najbliższej kongregacji dekanalnej. Niezastosowanie się do powyższych przepisów obwarowane zostało karą 10 grzywien na konto kasy dziekańskiej⁴².

Szczególnie ważne jest następujące zarządzenie omawianego synodu. Oto powołując się na *Epistola pastoralis* Maciejowskiego, wydał synod polecenie przekazywania do centralnego archiwum katedralnego wszystkich dokumentów oryginalnych z terenu całej diecezji, zawierających potwierdzenie dawniejszych przywilejów kościoła. W archiwum parafial-

³⁹ Tamże s. 338.

⁴⁰ Constitutiones synodi Posnaniensis a. 1642 cap. 9.

⁴¹ Synodus dioecesis Posnaniensis sub... Christophoro Antonio in Słupow Szembek... Varsaviae 1720. (cyt. Synodus Posnaniensis a. 1720). — Sawicki: Synody diecezji poznańskiej s. 109—118. — Nowacki, jw. II 281.

⁴² Synodus Posnaniensis a. 1720 cap. 22.

nym mogą pozostać jedynie ich autentyczne i uwierzytelnione kopie. Koszty tych operacji oraz wydatki związane ze sporządzaniem szaf i skrzyń w archiwum centralnym zobowiązana była pokryć diecezja. Sporządzony następnie inwentarz, przechowywany w jednym pomieszczeniu razem z archiwaliami, ma być środkiem ułatwiającym ich stałą używalność⁴³.

Inne zarządzenie biskupa Szembeka, wydane na tymże synodzie, dotyczyło narastających w tym czasie akt dziekańskich. Specjalnym obowiązkiem został tu obarczony notariusz dekanalny, który w odrębną i dobrze oprawną księgę winien był wpisywać wszelkie akta kongregacji dekanalnych oraz wykaz beneficjów kościelnych i plebańskich z terenu dekanatu. Podobnie kapłan wprowadzający w urząd beneficjanta jest zobowiązany dokonać dokładnego spisu całości jego dóbr beneficjalnych, przesyłając jeden egzemplarz dokumentu do akt dziekańskich a drugi zainteresowanemu⁴⁴. Powołując się na odnośne zarządzenia swego poprzednika, biskupa Michała Bartłomieja Tarło (1710—1715), przypomniał ponownie Szembek w uchwałach synodalnych o przestrzeganiu przez dziekanów obowiązku wizytacji poszczególnych archiwów parafialnych w obrębie swego dekanatu⁴⁵.

Do tego samego zagadnienia powracają statuty ostatniego synodu diecezjalnego, odprawionego przez biskupa Stanisława Hozjusza w poznańskiej katedrze św. Piotra w roku 1738⁴⁶. Podkreślając obowiązek proboszczów oraz innych beneficjantów sporządzania inwentarza dóbr, przypominała uchwała synodalna dziekanom, aby w czasie odbywania corocznych wizytacji i przeglądania archiwum parafialnego, dokonali też konfrontacji treści inwentarza z faktycznym stanem posiadania danego beneficjum, a następnie stwierdzili ewentualny ubytek względnie wzrost majątku kościelnego⁴⁷. Często zdarzającemu się zaniedbaniu w przesyłaniu akt wizytacyjnych do archiwum katedralnego synod Hozjusza starał się zapobiec specjalną uchwałą, mocą której archidiakoni w ciągu czterech miesięcy akta starannie przepisane i ułożone winni przesłać z wielkopolskiej części diecezji do archiwum w Poznaniu, a z archidiakonatu mazowieckiego — do archiwum w Warszawie⁴⁸.

W związku ze sprawą archiwum parafialnego pozostaje następne zarządzenie tego synodu. Nakazuje mianowicie biskup Hozjusz, aby altarzyści, mansjonarze i promotorzy bractw przedstawili proboszczom lub

⁴³ Tamże. — *Decretales summorum pontificum*. T. 2 s. 60.

⁴⁴ *Synodus Posnaniensis a. 1720 cap. 20.*

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ *Synodus dioeciesana Posnaniensis sub... Stanislawo de Bezdan Hosio... Varsoviae 1738* (cyt. *Synodus Posnaniensis a. 1738*). — Sawicki: *Synody diecezji poznańskiej* s. 118—126. — Nowacki, jw. II 282.

⁴⁷ *Synodus Posnaniensis a. 1738 s. 121.*

⁴⁸ Tamże s. 90.

prepozytom dokumenty erekcyjne swych altarii i beneficjów, celem wpisania ich w odrębną księgę, którą należało następnie przechowywać w archiwum parafialnym⁴⁹. Przyczyną tego rodzaju zarządzenia były często zdarzające się wypadki gubienia dokumentów erekcyjnych, w tym niejednokrotnie wskutek niedbalstwa samych beneficjatorów.

Odrębny rozdział w statutach synodalnych z roku 1738 zajmuje uchwała: „*De archivo actorum consistorialium*”. Znajdujemy tutaj szczegółowe rozporządzenia o mianowaniu specjalnych wizytatorów archiwów konsystorskich, oddzielnie dla wielkopolskiej i mazowieckiej części diecezji. Dekret ten, który w statutach synodalnych poznańskich jest wydarzeniem bez precedensu, stanowi chlubne świadectwo zainteresowań zgromadzenia synodalnego archiwaliami poszczególnych agend urzędu biskupiego. Wydanie tego dekretu wizytacyjnego uzasadniał synod staraniem i troskliwością o całość i nienaruszoność dokumentów świadczących o starożytnych przywilejach kościelnych i beneficjalnych, posiadających wówczas właśnie w archiwum rękojmię swej trwałości. Mają więc przeprowadzić wizytatorzy dokładną rewizję wymienionego archiwum oraz dokonać prac porządkowych, rejestrując księgi wpisów, dokumenty oraz inne akta⁵⁰. Rewizorom wyznaczonym dla archiwum w Poznaniu polecono także rozejrzeć się w katedrze za bardziej stosownym pomieszczeniem dla akt konsystorskich. Funkcję tę powierzono: Sebastianowi Degorskiemu, kanonikowi śremskiemu, drowi obojga praw, Alojzemu Duńskiemu⁵¹, proboszczowi w Buku, drowi obojga praw, oraz Hieronimowi Horlemesowi, dziekanowi foralnemu nowomiejskiemu. Natomiast rewizji akt konsystorskich w Warszawie mieli dokonać tamtejsi kanonicy: Józef Andrzej Sławęcki i Krzysztof Krekier. O wynikach swojej pracy lustratorzy powinni byli powiadomić biskupa w specjalnym sprawozdaniu. Przypomniał też Hozjusz niektóre zarządzenia poprzednich synodów, jak np. wciąż aktualną sprawę ksiąg metrykalnych⁵², obowiązek przechowywania akt poszczególnych bractw⁵³, wreszcie nakaz odnotowywania w aktach konsystorskich wszelkich przesunięć na placówkach wikariuszowskich⁵⁴.

Zakończona z rokiem 1738 działalność prawodawcza synodów diecezjalnych poznańskich była w pewnym sensie kontynuowana poprzez uchwały specjalnych kongregacji dziekańskich (*congregationes decano-*

⁴⁹ Tamże s. 110—111. — Por. Abraham: Ustawodawstwo kościelne s. 6.

⁵⁰ Synodus Posnaniensis a. 1738 s. 193—194.

⁵¹ Ks. Alojzy Duński, kanonik kolegiaty NMP w Poznaniu i św. Jana w Warszawie, proboszcz w Buku, ruchliwy teolog i kanonista, znany jest w historii diecezji poznańskiej przede wszystkim jako twórca fundacji dla wsparcia konwertytów pod nazwą „*Victima caritatis*” (Nowacki, jw. I 426, 684, 686; II 665).

⁵² Synodus Posnaniensis a. 1738 s. 35, 44.

⁵³ Tamże s. 137—138.

⁵⁴ Tamże s. 105.

rum). Wypełniając lukę powstałą wskutek upadku życia synodalnego arcybiskup gnieźnieński i poznański Mieczysław Ledóchowski zwołał pierwsze tego rodzaju zgromadzenie do Gniezna na dzień 28 sierpnia 1866 roku. W kongregacjach byli zobowiązani brać udział członkowie obu kapituł katedralnych (z Gniezna i Poznania), radcy kurialni, profesorowie Seminarium Duchownego oraz wszyscy dziekani i wicedziekani⁵⁵. Wydane na kongregacjach dekrety miały moc obowiązującą prawa diecezjalnego⁵⁶.

Wśród bogatego materiału prawodawczego zebrań dziekańskich znajdujemy kilka wzmianek dotyczących spraw archiwalnych. Już na drugiej z rzędu kongregacji, odbytej w Poznaniu w 1867 r., w dekrete „*De visitationibus ecclesiarum parochialium per decanos*” poruszono sprawę zasobu archiwum parafialnego⁵⁷. Wizytując mianowicie parafię winni dziekani zwrócić uwagę na stan przechowywanych tam ksiąg metrykalnych (ochrzczonych, bierzmowanych, zaślubionych i zmarłych). Powinni również sprawdzić, czy przechowuje się w tymże archiwum wszystkie wydane przez ordynariusza lub wikariusza generalnego pisma okólne i instrukcje (*litterae circulares*) oraz zwrócić uwagę na konieczność starannego przechowywania ksiąg rachunkowych. Ponownie do sprawy ksiąg metrykalnych wraca *congregatio decanorum* z roku 1894, akcentując przy tym ich społeczną i publiczną rangę. Zobowiązuje też wszystkich rządców parafii do prowadzenia specjalnej księgi beneficjalnej (*liber beneficii*), w której byłyby opisane wszystkie dobra i majątek, tak kościoła jak i probostwa, a nadto porządek służby Bożej (*ordo peragendi cultus divini*), wreszcie zwyczaje i stowarzyszenia parafialne (*instituciones laudabiles in paroecia vigentes*)⁵⁸. O obowiązku wizytowania przez dziekana archiwum parafialnego jeszcze później kilkakrotnie wypowiadają się *congregationes decanorum*⁵⁹. Z naciskiem podkreśla to dekret z roku 1867, a uchwała z roku 1902 poleca wizytować archiwum i skarbiec kościelny przynajmniej co dwa lata, a nawet częściej, jeśli byłoby to konieczne. Sprawozdanie pisemne miał wizytator przesłać do konsystorza generalnego. Choć poszczególne wzmianki zebrań dziekańskich, jako kontynuacji prawodawczej działalności synodów, ograniczały swoje zainteresowania archiwalne do zespołów parafialnych, niemniej wniosły tu pewne elementy nowe.

⁵⁵ Nowacki, jw. II 284.

⁵⁶ Decreta nec non mandata et instructiones congregationum decanorum pro archidioecesi Gnesnensi et Posnaniensi 1866—1912. In tempore emanationis ordine contextuit C. Meissner (cyt. Decreta congregationum decanorum). Posnaniae 1917.

⁵⁷ Decretales summorum pontificum. T. 3 s. 265. — Decreta congregationum decanorum s. 6.

⁵⁸ Decreta congregationum decanorum s. 72.

⁵⁹ Tamże s. 6, 62.

Temu samemu zespołowi akt parafialnych poświęciły swoją uwagę w drugiej połowie XIX wieku niektóre zarządzenia biskupie i konsystorskie. Terenowe archiwa kościelne wciąż były w zaniedbaniu. „Z żalem przyznać trzeba — czytamy w rozporządzeniu konsystorza poznańskiego z 1867 r. — że przy wielu znaczniejszych nawet kościołach, dokumenty i inne papiery w tak wielkim są nieładzie, a same nawet, jakkolwiek już złożone akta, tak są pomieszane, że zwłaszcza przy tradycjach z wielką niekiedy przychodzi trudnością zasięgnąć z nich potrzebnej informacji”⁶⁰. Toteż wzywa konsystorz wszystkich rządców parafii do sporządzenia rejestratury posiadanych akt. W celu zaś ich uporządkowania należy, kosztem funduszków kościelnych lub własnych, zakupić szafy i przechowywać tam pod kluczem wszelkiego rodzaju archiwalia. Wykonanie tego rozporządzenia, jak już wyżej wspomniano, powierzył konsystorz dziekanom. Dla ułatwienia prac porządkowych załączono do tego dokumentu dosyć szczegółowy wykaz akt, nazwany tu „planem rejestratury plebańskiej”⁶¹. W myśl tych dyrektyw całość zasobu archiwum parafialnego należało podzielić na osiem części składowych: akta parafii, plebanii, szkół parafialnych, przedszkola, szpitala, bractw, sodalicii oraz akcji katolickiej. Plan ten został w ramach poszczególnych grup szczegółowo rozpracowany. Rozporządzenie konsystorskie z roku 1867 stało się następnie podstawą do wspomnianych wyżej i wielokrotnie ponawianych dekretów kongregacji dziekańskich.

Dalsze dowody troski o archiwa parafialne znajdujemy w dwóch instrukcjach arcybiskupa Ledóchowskiego — z lat 1871 i 1878. Pierwsza z nich podkreśla ponownie, aby „archiwa i akta kościelne oraz plebańskie, a wreszcie wszelkie zabytki oświaty i literatury rodzimej po kościołach istniejące, były porządnie ułożone i bezpiecznie zachowane”. Zwierzchnią kontrolę nad tymi zabytkami powierzył znowu Ledóchowski wizytacjom dziekańskim⁶². Nowych określeń, szczególnie w stosunku do majątkowych archiwaliów parafialnych, wymagała sytuacja Kościoła na tle wzmagającego się nacisku i ingerencji władz pruskich w poszczególne dziedziny administracji diecezjalnej. Spotykamy się tu z pewnymi kompetencjami dozoru kościelnego. W myśl instrukcji arcybiskupa Ledóchowskiego z 18 września 1878 r. dozór kościelny winien się starać

⁶⁰ *Kośc. Dz. urz.* R. 1: 1867 s. 32. — Zbiór ustaw archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej. Zebrał i wyd. S. Bross (cyt. Zbiór ustaw 1934). Poznań 1934 szp. 130.

⁶¹ Zbiór ustaw archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej. Z pomocą licznych współpracowników zebrał i wyd. T. Trzciniński (cyt. Zbiór ustaw 1906). Poznań 1906 s. 11—15 — Zbiór ustaw 1934 szp. 130—136.

⁶² Zbiór ustaw 1906 s. 314. — Pismo to zostało wydane jako druk samoistny pt. Instrukcja dotycząca własności kościołów, probostw, szpitalów i innych zakładów duchownych i dobroczynnych katolickich w archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej. Poznań 1871 ss. II, 14.

o to, aby dotychczasowi zarządcy doręczyli mu akta i dokumenty majątku kościelnego. W razie oporu przysługiwało mu prawo interwencji w kancelarii prezesa Rejencji względnie u arcybiskupa. Dozór kościelny powinien te dokumenty i akta przechowywać w stosownym lokalu oraz zapewnić im odpowiednią opiekę⁶³. Prawdopodobnie jednak wiele pozostawiała do życzenia ta nowa „opieka” nad częścią dokumentów parafialnych, skoro już w 1887 roku specjalną pismo arcybiskupa Floriana Stablewskiego musiało powrócić do tej sprawy. „Ponieważ z różnych stron — pisał arcybiskup — dochodzą wieści, że nie wszystkie dozory kościelne dbają o utrzymanie akt kościelnych w należyтым porządku, dlatego jestem zmuszony przypomnieć w tym względzie trzy obowiązki. by akta, szczególnie z ostatnich lat, były rejestrowane i porządkowane, aby przechowywano je w bezpiecznych miejscach (najlepiej w domach plebańskich), wreszcie, ażeby na koszt kościelny zakupiono dla przechowywania archiwaliów trwałe i zamykane szczelnie pomieszczenia”⁶⁴. Tak więc, zarówno rozporządzenia konsystorskie jak i arcybiskupie, nie wyszły w tym czasie poza problemy związane z zespołem akt parafialnych oraz częściowo dziekańskich.

A jaka była rola kapituły katedralnej poznańskiej w formowaniu się prawodawstwa archiwalno-kościelnego na przestrzeni minionych wieków? Archiwum kapitulne, będące zarazem archiwum wytworzonym i przechowującym, jest najstarszą tego rodzaju instytucją na terenie diecezji. Oprócz dokumentów kancelarii własnej, przechowywało ono także akta wyprodukowane w kancelarii biskupiej i kolegiów niższego duchowieństwa katedralnego: wikariuszy, mansjonarzy, psalterzystów. Uważając to archiwum za pewną rękojmię bezpieczeństwa, poszczególne agendy administracji diecezjalnej chętnie powierzały mu całość swych akt i dokumentów. Nawet wtedy, gdy biskup poznański posiadał już własne archiwum, przechowujące własną, aktualną produkcję aktową jego kancelarii (księgi sądowe, akta wizytacji, korespondencja urzędowa w sprawach kościelnych i świeckich), przejmowała kapituła katedralna w czasie wakansu diecezji całość wspomnianego zasobu archiwalnego, nie wyłączając pism poufnych.

Posiadało archiwum kapitulne najstarsze dokumenty kościelne wystawiane niejednokrotnie przez książąt, bulle papieskie, akta fundacji, darowizn, statuty synodalne, księgi majątkowe, a przede wszystkim od XV wieku spisywane protokoły posiedzeń prałatów i kanoników. Tych ostatnich miała kapituła poznańska w połowie XV wieku jeszcze niewiele. Zapiska z roku 1460 wymienia jedynie „*metricam* [księga akt ka-

⁶³ [Z. Chodyński] X. Z. Ch.: Dozór kościelny. W: *Encyklopedia kościelna*, IV 334—335. — Zbiór ustaw 1906 s. 347.

⁶⁴ *Kośc. Dz. urz. R. 2: 1887/1888 s. 37.* — Zbiór ustaw 1906 s. 348.

pitulnych] *et alios libros septem*"⁶⁵. Właśnie w tych materiałach z posiedzeń własnych znajdujemy częste dowody troski kapituły o powiększony jej zasób archiwalny⁶⁶. Idąc za przykładem Gniezna, Krakowa i Włocławka, przypomina kapituła poznańska o obowiązku składania w jej archiwum kopii pism papieskich (*litterae apostolicae*), aby przeciwdziałać w ten sposób dowolnej interpretacji tych dokumentów⁶⁷. Poleca także ingrosować we własne księgi różne przywileje i statuty synodalne⁶⁸. Wydaje rozporządzenia ułożenia szczegółowych, pisemnych inwentarzy gospodarczych obejmujących poszczególne tenuty i zespoły dóbr biskupstwa⁶⁹. Już zresztą w 1422 r. opracowała kapituła pełny inwentarz własnych posiadłości majątkowych (*Inventarium canonicatum et praebendarum, fructuum et obventionum ecclesiae Posnaniensis*)⁷⁰, a w roku 1536 *Matrica seu inventarium proventuum aut liber beneficiorum praelaturarum et canonicatum et praebendarum ecclesiae cathedralis Posnaniensis*⁷¹. W roku 1494, na zebraniu generalnym, wydała kapituła statut o retaksacji beneficjów kościelnych, który dał początek znakomitemu *Liber beneficiorum dioecesis Posnaniensis anni 1510*⁷². Te i inne zarządzenia kapituły katedralnej stały się podstawą prawną wytworzenia całej serii ksiąg gospodarczych, przechowywanych przez archiwum kapitułowe, a stanowiących dzisiaj pierwszorzędną źródło wiedzy o stosunkach ekonomicznych w przeszłości.

Pewne światło na ewolucję kształtowania się prawodawstwa archiwalno-kościelnego rzucają również teksty statutów samej kapituły, obejmujące całą sferę interesów tejże instytucji jako korporacji, w tym kwestie organizacyjne i majątkowe. Uchwalony na posiedzeniu kapitulnym statut stawał się przepisem obowiązującym⁷³. Z bogatych zbiorów

⁶⁵ Acta capitulorum nec non iudiciorum ecclesiasticorum selecta. Ed. B. Ulanowski (Vol. 1: Acta capitulorum Gneznensis, Posnaniensis et Vladislaviensis (1408—1530). Kraków 1894. Monumenta Medii Aevi Historica Res Gestas Poloniae Illustrantia. T. 13. — Vol. 2: Acta iudiciorum ecclesiasticorum dioecesis[ium] Gneznensis et Posnaniensis (1403—1530). Kraków 1902. Monumenta... T. 16. Cyt. Acta capitulorum). Vol. 1 nr 546. — Abraham: Ustawodawstwo kościelne s. 7.

⁶⁶ Acta capitulorum, I nr 472.

⁶⁷ Tamże nr 164.

⁶⁸ Tamże nr 516, 601.

⁶⁹ Akta kapituł z wieku XVI wybrane. T. 1. Cz. 1: Akta kapituł poznańskiej i włocławskiej (1519—1578). Wyd. B. Ulanowski (cyt. Akta kapituł z wieku XVI wybrane). Kraków 1908 nr 185. (Acta Historica Res Gestas Poloniae Illustrantia. T. 13).

⁷⁰ Acta capitulorum, II nr 1261, 1262.

⁷¹ Akta kapituł z wieku XVI wybrane nr 81.

⁷² Księga uposażenia diecezji poznańskiej z roku 1510. Wyd. J. Nowacki (cyt. Księga uposażenia z r. 1510). Poznań 1950. Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Wydawnictwa Komisji Historycznej. T. 10

⁷³ S. Zachorowski: Rozwój i ustrój kapituł polskich w wiekach średnich (cyt. Zachorowski: Rozwój i ustrój kapituł). Kraków 1912 s. 183.

statutów kapitulnych poznańskich wydrukowano dotąd jedynie redakcję z lat 1462/1463⁷⁴, po wielokrotnie ponawianych uchwałach kapituły⁷⁵. W opublikowanych (przez B. Ulanowskiego) 60 statutach tego zbioru nie znajdujemy jednak nowych elementów o interesującej nas dziedzinie archiwalnej. Na uwagę zasługuje jedynie podkreślenie obowiązku ciągłości pracy notariusza, wpisującego do księgi teksty posiedzeń kapitulnych, a także wspomniany już postulat składania w archiwum kapituły kopii dokumentów papieskich oraz innych ważnych pism o trwałej wartości⁷⁶. Być może pewne nowe akcenty, również dla spraw ustawodawstwa kościelnego o archiwach, wniesie przygotowywany przez ks. W. Pawelczaka do publikacji inny, obszerny zbiór statutów kapitulnych poznańskich z rękopisu CP 90, przechowywanego w Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu⁷⁷.

3. PRZEPISY KODEKSU PRAWA KANONICZNEGO

Sprawy związane z archiwami kościelnymi normuje *Kodeks Prawa Kanonicznego* w kanonach: 304 § 1, 375—384, 410 § 1 oraz 2405—2406. Oparte na ustawodawstwie trydenckim, a przede wszystkim na postanowieniach konstytucji Benedykta XIII z roku 1727, były odnośne przepisy archiwalne *Kodeksu* owocem długiej ewolucji prawnej⁷⁸. Uformowane i ogłoszone ostatecznie w 1917 roku, stały się w tej dziedzinie obowiązującą normą prawną dla wszystkich diecezji w Kościele. Prawodawca kościelny rozróżnia w zasadniczy sposób dwa rodzaje archiwów: zwykłe i tajne. Archiwum zwykłe, czyli w ścisłym znaczeniu diecezjalne, jest w rozumieniu *Kodeksu* instytucją starannie przechowującą wszelkiego rodzaju akta i dokumenty, odnoszące się zarówno do spraw duchownych jak i świeckich. Każdy ordynariusz jest obowiązany erygować tego rodzaju archiwum, przeznaczając na nie miejsce stosowne i bezpieczne⁷⁹. Nie można oczywiście uznać urządzonego archiwum bez-

⁷⁴ Statuta capitulorum Gneznensis et Poznaniensis ecclesiarumque collegiatarum Varsoviensis et Lanciencis. Ed. B. Ulanowski (cyt. Statuta capitulorum Gneznensis et Poznaniensis). W: *Archiwum Komisji Prawniczej* (AU). T. 5. Kraków 1897 s. 488—504.

⁷⁵ Acta capitulorum, I nr 50, 137, 176, 556. — Statuty kapituły katedralnej wrocławskiej. Z materiałów przysposobionych przez ks. S. Chodyńskiego wydał i bibliografią ustawodawstwa kapitulnego w Polsce poprzedził J. Fijałek. Kraków 1915 s. CLXXVI.

⁷⁶ Statuta capitulorum Gnesnensis et Poznaniensis s. 493, 503.

⁷⁷ W. Pawelczak: Statuty kapituły katedralnej poznańskiej (Kodeks CP 90). *Spraw. Pozn. TPN*. R. 1961 nr 1 (og. zb. nr 63) s. 62—64. — Zbiór ten, pochodzący z pierwszej połowy XVII wieku, zawiera m. in. drugą redakcję statutów kapitulnych poznańskich z 1517 r. (Por. Acta capitulorum, I nr 208—209, 1065, 1070).

⁷⁸ L. H. Hofmann. De influxu concilii Tridentini in archiva ecclesiastica. *Apollinaris*. A. 20. 1947 s. 242—263. — R. Naz: Archives. DDC, I szp. 1026.

⁷⁹ CIC, can. 375 § 1.

piecznym, jeżeli nie byłoby dostatecznie ochronione przed możliwością kradzieży i niebezpieczeństwem pożaru⁸⁰. Całość zasobu archiwalnego, odpowiednio ułożona, winna być przechowywana w pomieszczeniu zamkniętym. Specjalny akcent kładzie prawodawca na obowiązek sporządzenia inwentarza archiwalnego, który zawierałby nie tylko wykaz poszczególnych akt i dokumentów, ale także ich streszczenia czyli regesty⁸¹. Corocznie w ciągu dwóch pierwszych miesięcy należy włączyć do archiwum (praktycznie do registratury) produkcję aktową ubiegłego roku, ewentualnie dawniej przypadkowo pominiętą. Należy też bardzo starannie na bieżąco uzupełniać katalog archiwalny⁸². Specjalną uwagę poświęca *Kodeks* postulatowi koncentracji akt w centralnym archiwum diecezjalnym⁸³. Ordynariusz powinien tutaj skrzętnie gromadzić wszelkie dokumenty i akta rozproszone po całej diecezji oraz dołożyć możliwych środków prawnych w celu rewindykacji akt zabranych lub zagubionych⁸⁴. Centralne archiwum diecezjalne ma obowiązek przechowywania nie tylko katalogu całości swego zasobu, ale także spisów wszystkich archiwów z terenu diecezji. W trosce o bezpieczeństwo i nienaruszalność zasobu archiwalnego *Kodeks* nadmienia o odpowiednim zamknięciu jego pomieszczeń. Klucz winien być w posiadaniu kanclerza biskupiego. Nikomu nie wolno wejść do archiwum bez zgody biskupa, wikariusza generalnego lub kanclerza⁸⁵. Dzisiaj praktycznie rolę tę spełnia mianowany przez ordynariusza dyrektor archiwum. Również w związku z troską o całość i nienaruszalność zasobu znajdują się w *Kodeksie* uwagi na temat warunków udostępniania poszczególnych archiwaliów zainteresowanym osobom. Nie wolno więc niczego wypożyczać z archiwum kościelnego bez zgody biskupa lub wikariusza generalnego. Termin zwrotu nie może przekraczać trzech dni. Tylko w wyjątkowych okolicznościach, za specjalnym zezwoleniem ordynariusza, czasokres ten może ulec przedłużeniu. W wypadku wypożyczenia na zewnątrz danego aktu, należy złożyć u kanclerza własnoręcznie podpisany rewers⁸⁶.

Powyższe określenia kodeksowe zostały w pewnej mierze unowocześnione, wyjaśnione i konkretnie rozpracowane przez późniejsze instrukcje kongregacji rzymskich. W dniu 24 maja 1939 r., w specjalnym liście do biskupów włoskich, Kongregacja Soboru podała niektóre szczegóły dotyczące przechowywania dokumentów o szczególnej wartości historycz-

⁸⁰ H. Jone: *Commentarium in Codicem Iuris Canonici*, T. 1. Paderborn 1950 s. 303.

⁸¹ CIC, can. 375 § 2.

⁸² Tamże, can. 376 § 1.

⁸³ Tamże, can. 376 § 2.

⁸⁴ Bączkowiec: *Prawo kanoniczne*. T. 1 s. 534.

⁸⁵ CIC, can. 377 § 1—2.

⁸⁶ Tamże, can. 378 § 1—2.

nej⁸⁷. W związku z wątpliwościami, dotyczącymi pewnych aspektów udostępnienia archiwaliów, miał miejsce list tejże kongregacji z dnia 30 grudnia 1952 roku⁸⁸. Zasada niedostępności (can. 377—378), podyktowana troską o nieuszczerplenie zbiorów archiwalnych, została w dużym stopniu złagodzona przez dalsze przepisy precyzujące formalności związane z ich wykorzystywaniem. Podstawowy w tym względzie can. 384 bierze w obronę osobę korzystającą ze zbiorów. Orzeka więc prawodawca, że każdy, kto tego potrzebuje, ma prawo korzystania (*potestas inspiciendi*) z wszelkich dokumentów, znajdujących się w archiwach parafialnych lub diecezjalnym. Posiada też kwerendzista prawo sporządzenia na własny koszt autentycznych kopii dokumentów⁸⁹. Kompetentni w tej sprawie, tzn. w wydawaniu kopii, kanclerze kurii, proboszczowie lub inni kustosze archiwów, obowiązani są kierować się przepisami władzy duchownej, a w razie wątpliwości konsultować się z ordynariuszem miejsca⁹⁰.

Poszczególne przepisy dotyczące archiwów zostały obwarowane w Kodeksie sankcjami karnymi. Wikariusz generalny, członkowie kapituły i wszyscy inni, którzy by zabrali, zniszczyli lub ukryli, względnie zmienili co do istoty szczególnie ważny dokument archiwalny, zaciągają *ipso facto excommunicationem Sedi Apostolicae simpliciter reservatam*. Mogą ponadto być ukarani przez ordynariusza pozbawieniem urzędu lub beneficjum⁹¹. Podobnie wszystkich, którzy *ex officio* są zobowiązani do sporządzania, przechowywania lub przepisywania dokumentów, winien ordynariusz ukarać, jeśli dopuścili się sfałszowania, zniszczenia lub ukrycia akt kurii biskupiej czy ksiąg parafialnych, albo rozmyślnie udzielili odmowy ich udostępnienia czy dostarczenia żądanego odpisu⁹². Oczywiście nie należy zacieśniać postanowień tego kanonu do akt nowych, względnie potrzebnych dla celów urzędowych, ponieważ aktualnie potrzebnym może być niejednokrotnie dokument stary. Naukowe zresztą badania starych archiwaliów służą równie dobrze nauce, jak też uzasadnieniu dawnych praw czy przywilejów kościelnych⁹³.

Poza archiwum zwykłym (diecezjalnym) rozróżnia Kodeks archiwum tajne (*archivum secretum*)⁹⁴, posiadające oddzielne pomieszczenie w archiwum diecezjalnym, a częściej w gmachu kurii biskupiej, zawierające

⁸⁷ Disposizione per la custodia e conservazione degli oggetti di storia ed arte sacra in Italia. AAS. A. 31: 1939 s. 31.

⁸⁸ Epistola circa prestito del materiale conservato negli archivi ecclesiastici in Italia. AAS. A. 45: 1953 s. 101.

⁸⁹ CIC, can. 384 § 1.

⁹⁰ Tamże, can. 384 § 2. — Szczegółowe w tym względzie przepisy podaje statut Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu.

⁹¹ CIC, can. 2405.

⁹² Tamże, can. 2406 § 1.

⁹³ K w o l e k: Naukowa organizacja s. 8.

⁹⁴ CIC, can. 379.

tajne dokumenty władzy duchownej. Archiwum to, jako nie podlegające badaniom naukowym i bieżącej registraturze archiwalnej, nie wchodzi w zakres interesującej nas tutaj problematyki ⁹⁵.

Wskazano już wyżej, że naszkicowane tu archiwalno-kościelne przepisy *Kodeksu*, posiadające charakter ramowy i normatywny, uzupełnione zostały w pewnej mierze przez późniejsze enuncjacje Stolicy Apostolskiej. Poza wymienionymi już dokumentami z lat 1939 i 1952 warto jeszcze zwrócić uwagę na szczegółową instrukcję archiwalną, która jest nie tylko komentarzem do odnośnych kanonów, ale także spełnia rolę nowego etapu na drodze kształtowania się tego rodzaju prawodawstwa powszechnego. Chodzi tutaj o pismo Sekretariatu Stanów do biskupów włoskich z dnia 15 kwietnia 1923 roku ⁹⁶. Ta wzorowa instrukcja „o ochronie, urządzeniu i używaniu archiwów kościelnych”, opracowana przez kardynała Piotra Gasparri, jest publikacją ściśle urzędową. Podkreślając, iż wskazówki tam zawarte są wyrazem stanowczych życzeń samego papieża oraz, że zachowanie ich leży w interesie Kościoła, autor okólnika jednocześnie dodaje, iż zasoby archiwalne są świadectwem jego zasług i wpływów w przeszłości, a także świadczą o wierze, pobożności i kulturze przodków. Stąd istnieje zasadnicza powinność przekazania kościelnego zasobu archiwalnego następnemu pokoleniu w dobrym i nienaruszonym stanie, a przede wszystkim obowiązek sumiennego i mądrego kierowania poszczególnymi placówkami archiwalnymi, z pożytkiem dla Kościoła i nauki ⁹⁷.

Kardynał Gasparri nawiązuje do dwóch poprzednich instrukcji Sekretariatu Stanu dotyczących tego zagadnienia. Pismo z 30 września 1902 roku postulowało założenie w każdym mieście biskupim archiwum diecezjalnego i mianowanie tam fachowego archiwisty ⁹⁸. W szkoleniu personelu archiwalnego należy korzystać z doświadczeń Archiwum Watykańskiego, a w czasie wizytacji pasterskich nie wolno biskupom pominać sprawy funkcjonowania i pracy poszczególnych archiwów terenowych. Dołączony do omawianego okólnika regulamin archiwalny podaje w czterech punktach zasadnicze elementy archiwoekonomii kościelnej: wskazówki dotyczące inwentaryzowania i katalogowania zabytków, przepisy o przechowywaniu i ochronie archiwaliów oraz zasady

⁹⁵ Tamże, can. 379—382. — J. Gonzalez: *De archivo secreto episcoporum. Ius Pontificium*. A. 20: 1940 s. 148 nn. — Archiwa tajne w praktyce nie istnieją w naszych diecezjach.

⁹⁶ Lettera circolare di sua eminenze rev. il. sig. cardinale Gasparri ai vescovi d'Italia per la conservazione, custodia ed uso degli archivi e delle biblioteche ecclesiastiche. Roma 1923. — Po raz pierwszy zwrócił u nas uwagę na znaczenie tej instrukcji ks. J. Kwolek (*Naukowa organizacja* s. 10).

⁹⁷ Cyt. za J. Kwolkiem (*Naukowa organizacja* s. 10).

⁹⁸ Forma di regolamento per le custodia e l'uso degli archivi e biblioteche ecclesiastiche. — Tekst ten przedrukowany został ponownie w roku 1923 (*Il Monitore Ecclesiastico*. A. 34: 1923 s. 242).

o funkcjonowaniu pracowni publicznej dla badaczy⁹⁹. Omawiane przez Gasparriego w *Lettera circolare* drugie pismo Sekretariatu Stanu pochodzi z 12 grudnia 1907 roku¹⁰⁰. Znajdujemy tu m. in. następujące dezyderaty: utworzenie w każdej diecezji komisji ochrony zabytków, kontrola poszczególnych zespołów, które nie weszły dotąd w skład archiwum centralnego, pouczenie duchowieństwa o wadze i znaczeniu zabytków. Niestety wybuch pierwszej wojny światowej oraz brak normatywnego i wiążącego prawodawstwa powszechnego w dziedzinie archiwalnej utrudniły w dużym stopniu realizację wspomnianych przez Gasparriego dokumentów. Stąd okólnik z roku 1923 wraca ponownie do zapomnianych dezyderatów, podając równocześnie wiele elementów nowych na bazie skodyfikowanego już ogólnego prawodawstwa powszechnego. Przede wszystkim więc podniesiono tu pilną sprawę kształcenia duchowieństwa w archiwoznawstwie. W studium seminaryjnym należy poświęcić pewną uwagę zabytkom archiwalnym, ich ochronie i opracowaniu, a nawet w jakiejś mierze systematycznej paleografii i archiwistyce. Jest też w instrukcji Gasparriego ponowne podkreślenie obowiązku kontroli poszczególnych archiwów kościelnych podczas wizytacji parafii. Biskupów zobowiązuje się do wydania stanowczego zakazu wypożyczania na zewnątrz wszelkich dokumentów archiwalnych. Okólnik zwraca uwagę na postulat stopniowej koncentracji akt. Archiwum centralne winno posiadać przynajmniej te dokumenty z terenu diecezji, które są tam narażone na niebezpieczeństwo zniszczenia. Przede wszystkim akcją scalania należy objąć księgi metrykalne, które dla parafii nie posiadają już urzędowej i praktycznej użyteczności. Jeżeli w jakimś konkretnym wypadku przekazanie akt z archiwum parafii wiejskiej do archiwum centralnego byłoby utrudnione, należy przynajmniej skierować je do pobliskiej parafii miejskiej, gdzie otrzymałyby lepsze warunki opieki. Znamienny jest dezyderat instrukcji, aby problemami archiwaliów zajęły się bardziej szczegółowo konferencje i zjazdy biskupów.

Mówiąc o porządkowaniu zbiorów i scalaniu poszczególnych zespołów, przewiduje Gasparri pewne trudności ze strony kapituł katedralnych. W imię honoru i posłuszeństwa Stolicy Apostolskiej kapituły winny jak najszybciej uporządkować swoje zbiory oraz przeprowadzić ich inwentaryzację. Należy też wyznaczyć kanonika-archiwistę, a na czas pełnienia przez niego funkcji w archiwum zwolnić go z obowiązków chórowych. Ordynariusze — w myśl instrukcji — mogą liczyć na wielostronną pomoc poszczególnych agend Stolicy Apostolskiej, zarówno w kształceniu personelu, publikacji prawidłowo opracowanych inwentarzy, jak rów-

⁹⁹ Abraham: Ustawodawstwo kościelne s. 11. — Kwolek: Naukowa organizacja s. 11.

¹⁰⁰ De commissariatu dioecetano constituendo pro tuendis documentis ac monumentis a clero asservatis in Italia. ASS. A. 41: 1908 s. 61.

niez poprzez lokalne wizyty pracowników archiwum watykańskiego. Znalazła się też w okólniku uwaga, aby cenniejsze księgi i rękopisy oddać w depozyt do archiwów i bibliotek papieskich w Rzymie i Mediolanie. Wreszcie rozporządzenie końcowe zobowiązuje ordynariuszy do przesłania Sekretariatowi Stanu sprawozdania z działalności diecezjalnej komisji konserwatorskiej oraz z postępu prac porządkowych i inwentaryzacyjnych w poszczególnych archiwach.

Treść powyższej instrukcji wraz z dołączoną *Forma di regolamento* (z r. 1902) w znacznej mierze wpłynęła na rozwiązanie wielu praktycznych problemów, związanych z organizacją archiwów diecezjalnych. Pewne elementy tego dokumentu spotykamy także w statucie i regulaminie Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu z roku 1926.

II. ROZWÓJ POZNAŃSKIEGO KOŚCIELNEGO ZASOBU ARCHIWALNEGO

1. ARCHIWUM BISKUPIE

Archiwum biskupie ukonstytuowało się z własnej produkcji aktowej kancelarii ordynariusza i jego kurii oraz z akt wchodzących do tejże kancelarii. Akta własne kancelarii tworzyły głównie wszelkiego rodzaju rejestry kancelaryjne, względnie luźne kopie dokumentów wysyłanych na zewnątrz, a z okresu późniejszego także akta spraw. Struktura przechowywanej w archiwum produkcji kancelaryjnej biskupa jest ściśle związana z panującym w danym okresie czasowym systemem kancelaryjnym. W zależności więc od tego, czy była to kancelaria odbiorcy, księga wpisów, akta czynności czy akta sprawy, mamy do czynienia z odrębnym pod względem formalnym charakterem materiału archiwalnego. Archiwum biskupów poznańskich, spełniające początkowo równocześnie rolę archiwum przechowującego dla akt konsystorskich, istniało przy miejscowej katedrze zapewne od chwili jej założenia. Jeżeli zaś początki jej istnienia złączymy ze chrztem Mieszka I w r. 966 i staraniem pierwszego władcy polskiego o erekcję biskupstwa w Poznaniu, co faktycznie nastąpiło w roku 968¹, to daty powyższe wyznaczają zarazem powstanie i początkowe dzieje archiwum najstarszego biskupstwa w naszym kraju. Tak więc w katedrze, a może jeszcze wcześniej, względnie równocześnie, w rezydencji biskupa, gdzie prowadzono kancelarię koordynującą działalność poszczególnych organów zarządu diecezją, przechowywano pierwsze przywileje i dokumenty uzyskane od Stolicy Apostolskiej lub księcia, pierwsze elementy produkcji aktowej i kancelarii kształtującej się die-

¹ Nowacki: Dzieje archidiecezji, I 73—208.

cezji, pokrywającej się w swym zasięgu terytorialnym z całym państwem pierwszych Piastów. Przechowywano je zapewne ze szczególną troskliwością. Ale czas nie sprzyjał archiwum. Katastrofy i zbrojne rozprawy w niestabilizowanym jeszcze organizmie państwowym sprawiły, że nie przechowały się żadne ślady dokumentów kościelnych z najwcześniejszego okresu monarchii piastowskiej. Relacja *Kroniki Galla* o skutkach najazdu księcia czeskiego Brzetysława w roku 1038 i reakcji pogańskiej, co doprowadziło do zniszczenia i splądrowania katedry, wyklucza zresztą jakąkolwiek realną możliwość przekazu źródłowego od czasów biskupa Jordana ².

Wskrzeszenie i obsadzenie biskupstwa poznańskiego po roku 1038 spowodowało wznowienie działalności poszczególnych agend administracji diecezjalnej, a więc także kancelarii biskupiej. Archiwum stawało się nie tylko odbiorcą akt przychodzących z zewnątrz, ale spełniało równocześnie rolę czynnika przechowującego poszczególne dokumenty czy odpisy akt własnych ordynariusza. Wśród pierwszych trzeba rozróżnić akta, które przypadkowo dostawały się do kancelarii biskupa i jego archiwum, względnie, których obecność łączyła się z działalnością publiczną ordynariusza, czy wreszcie te, które personel kancelarii gromadził na polecenie swego zwierzchnika, przeważnie na skutek jego zainteresowań osobistych. Różnią się one od tych, które wystawione w innych kancelariach dostawały się do rąk biskupa niezależnie od woli i inicjatywy jego samego czy kancelaryjnego personelu ³.

Potrzeba przechowywania pewnych dokumentów oryginalnych lub ich odpisów przez samego biskupa-wystawcę była w dużej mierze zdeteminowana przesłankami ekonomicznymi. Tego rodzaju ślady, udokumentowane źródłowo, wykazuje produkcja kancelaryjna biskupa Andrzeja Zaremby w dokumencie z 13 kwietnia 1298 roku, potwierdzającym przywileje wydane przez biskupa Jana II Nałęcza (1286—1297) dla kościoła w Głuszynie ⁴ i w drugim dokumencie z 25 kwietnia 1298 r., potwierdzającym przywileje wydane przez biskupa Pawła (1211—1242) dla opactwa cystersów w Łądzie ⁵. Znajdujemy w tych dokumentach pewne interesujące nas określenia zbieżne: „*transcriptum in archivo nostrae ecclesiae fecimus conservari*”, „*in archivo ecclesiae nostrae transcriptum reponi huiusmodi mandaremus*”, „*praesens transcriptum per*

² Anonima tzw. *Galla Kronika* czyli dzieje książąt i władców polskich. Wyd., wstępem i komentarzem opatrzył K. Małeczyski. Kraków 1952. *Pomniki Dziejowe Polski* (*Monumenta Poloniae Historica*). Ser. 2. T. 2 s. 42.

³ A. Tomczak: *Kancelaria biskupów wrocławskich w okresie księgi wpi-sów (XV—XVIII w.)*. (Cyt. Tomczak: *Kancelaria biskupów wrocławskich, a nawet krócej: Tomczak, jw.*). Toruń 1964. *Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu*. R. 69. Z. 3.

⁴ KDWP, II nr 779.

⁵ Tamże nr 785.

Gerlibum scriptorum curiae factum"⁶. Mowa jest więc o transkryptach, które przechowywano w końcu XIII wieku w katedrze w postaci luźnych dokumentów, wyprodukowanych w kancelarii biskupiej. Nie wiadomo na pewno, czy wymieniane *transcripta* przechowywano w postaci dyplomów oryginalnych czy kopii. Biorąc jednak pod uwagę koroborację jednego z nich — „*praesens transcriptum nostri sigilli munimine fecimus communiri*” — odpowiedź zdaje się przechylać na korzyść oryginału⁷. W każdym razie w roku 1298 znajdowały się w archiwum katedralnym w Poznaniu duplikaty pewnych dokumentów, względnie ich wierzytelne kopie, wyprodukowane w kancelarii biskupiej, które w razie konieczności i aktualnej potrzeby można było wyszukać, sprawdzając w ten sposób treść i brzmienie dokumentu znajdującego się w rękach odbiorcy.

Niestety, nie przechowało archiwum w katedrze dalszych śladów używania tego rodzaju transkryptów w produkcji kancelaryjnej biskupa, jakkolwiek ich faktyczne istnienie nie wydaje się budzić wątpliwości. Ten dotychczasowy system dorywczego przechowywania luźnych dokumentów zostaje niebawem wyparty przez system organizacyjny wyższy. Upowszechnia się bowiem rejestracja kancelaryjna w postaci księgi wpisów⁸. Rejestry kancelaryjne możemy określić jako prowadzone w sposób ciągły zapisy o czynnościach własnych określonej władzy lub urzędu, względnie o czynnościach przed tą władzą czy urzędem dziających przez osoby trzecie⁹. W zależności więc od charakteru władzy czy urzędu rozróżniamy poszczególne postacie rejestru: kopiarze dokumentów wychodzących z kancelarii, kopiarze korespondencji wychodzącej, rzadziej wchodzącej, rejestry zawierające wykaz spraw załatwianych przez sąd lub przed sądem itp. Biorąc pod uwagę sposób prowadzenia rejestrów można rozróżnić, szczególnie w XVI i XVII wieku, brudnopisy (*protocollo*) jak czystopisy (*inducta*). Chociaż rejestry kancelaryjne powstawały w zasadzie w interesie wystawcy, stały się niebawem przedmiotem zabiegów także ze strony odbiorców, i w ogóle wszystkich podległych władzy biskupiej. Rejestry ułatwiały stronom uzyskanie wierzytelnych odpisów. W wyniku utraty przez strony posiadanych oryginałów, kancelaria łatwo mogła dokonać konfrontacji przedkładanych jej dokumentów z autentycznym zapisem w księdze¹⁰.

⁶ Tamże nr 784.

⁷ S. Kętrzyński: Zarys nauki o dokumencie polskim wieków średnich (cyt. Kętrzyński: Zarys nauki o dokumencie, lub czasem krócej: Kętrzyński, jw.). T. 1. Warszawa 1934.

⁸ W polskiej literaturze przedmiotu pierwszy poruszył szerzej zagadnienie księgi wpisów S. Kętrzyński (jw. s. 415 nn.). — Ostatnio genezę księgi wpisów, w wielu wypadkach w stosunku do Kętrzyńskiego polemicznie, zajął się A. Tomczak (Kancelaria biskupów włocławskich).

⁹ Tomczak, jw. s. 119.

¹⁰ Kętrzyński, jw. s. 415. — Tomczak, jw. s. 119.

Kiedy pojawiają się po raz pierwszy w kancelarii, a następnie w archiwum biskupów poznańskich, rejestry kancelaryjne? Bezspornie wprowadzono je wcześniej, aniżeli wskazują na to lata, z których pochodzą najstarsze do dziś zachowane. Historiografia dawniejsza ze Stanisławem Kętrzyńskim na czele skłonna była sądzić, że już w pierwszej połowie XIV stulecia na pewno przechowywano tego rodzaju rejestrację¹¹. Nie wykluczając takiej możliwości, zdanie Kętrzyńskiego zakwestionował ostatnio Andrzej Tomczak¹². Chociaż już w końcu XIII wieku przechowywano w kancelarii poznańskiej wspomniane wyżej *transcripta*¹³, a w końcu XIV robiono w tym celu poszukiwania w archiwum wrocławskim, celem sprawdzenia wystawionych w połowie tego stulecia dokumentów¹⁴, nie można jednak uznać tych wzmianek za rostrzygające co do interesującej nas genezy rejestracji kancelaryjnej. Prawdopodobnie jednak w początkach XV stulecia istniały już rejestry w kancelarii biskupiej w Poznaniu. W roku 1408 Konrad Hagemester, dziekan kościoła NMP w Szczecinie i kustosz przywilejów kapituły poznańskiej, transumował wyrok wikariusza generalnego poznańskiego w sprawie sporu o dziesięciny ze wsi Czartki Wielkie i Małe. Spór, który trwał już pięć lat, prowadzili ze sobą kanonik poznański Michał Blida i Barłtomiej ze Środy. Wyrok został wydany w Poznaniu w roku 1407. W dokumencie tym czytamy m. in: „*auditis hincinde per partes easdem propositis, petitis et productis, et eorum testibus, et registris regalibus et ecclesiae Posnaniensis antedictae ceterisque probationibus earundem in tantum, ut etiam veterioribus probationibus renuntiarent, per pronuntiationem nostram debitis instantiis postularent...*”¹⁵. Jeżeli więc robiono poszukiwania w rejestrach królewskich i katedry poznańskiej, to można w konsekwencji przyjąć, że w latach 1402—1407 istniały już księgi wpisów kancelarii biskupiej, złożone w archiwum katedralnym. S. Kętrzyński, powołując się na liczbę mnogą określenia *in registris*, przypuszcza, że nie chodziło tutaj o poszukiwania wpisów dokumentów z ostatnich lat, lecz o znalezienie większej ilości tomów. Jeżeli więc już na początku XV stulecia można było mówić o pewnej liczbie tego rodzaju ksiąg, znanych ze swej użyteczności, to nasuwa się oczywisty wniosek, że musiały one być wyprodukowane jeszcze w XIV wieku¹⁶. Fakt, że nie zachowały

¹¹ Praktyka w sprawach małżeńskich w sądach duchownych diecezji krakowskiej w wieku XV. Zebrał i wyd. B. Ulanowski. W: *Archiwum Komisji Historycznej* (AU). T. 5. Kraków 1889 s. 89 n. — Kętrzyński, jw. s. 401—402, 457—461.

¹² Tomczak: Kancelaria biskupów wrocławskich s. 119—127, gdzie została przeprowadzona przekonująco polemika z Kętrzyńskim.

¹³ Por. przyp. 4—6.

¹⁴ KDWP, II nr 336—337, 355.

¹⁵ Tamże, V nr 122.

¹⁶ Kętrzyński: Zarys nauki o dokumencie s. 411, 457. — Tomczak (jw. s. 121), osłabiając tok rozumowania Kętrzyńskiego sądzi, że równie dobrze mogły to być rejestry kapituły poznańskiej. Autor nie poparł jednak żadnym argumentem swojej w tym względzie wątpliwości.

się do naszych czasów, nie może oczywiście prowadzić do twierdzenia, że nie istniały wcale¹⁷.

W pierwszych dziesiątkach XV stulecia praktyka biskupiej księgi wpisów wydaje się już być w Polsce powszechną. Fakt ten wiąże się z poleceniem statutu synodu prowincjalnego arcybiskupa Mikołaja Trąby z r. 1420, aby każdy notariusz publiczny uzyskał od biskupa, oficjała lub kapituły katedralnej potwierdzenie prawa pełnienia swego zawodu¹⁸. W tym celu nakazuje im synod „*nomen, signum et manum suam ad matricam inscribere*”. Statut ten zakłada więc istnienie rejestrów kancelaryjnych biskupich, oficjałskich i kapitułnych, przechowywanych przez archiwum katedralne¹⁹. Tezę tę odnośnie do Poznania wzmacnia jeszcze inna przesłanka. W pierwszej połowie XV wieku rządził tą diecezją dwaj biskupi, którzy przeszli długą praktykę w kancelarii królewskiej: Wojciech Jastrzębiec (1399—1412) i Stanisław Ciołek (1428—1437). Byli oni szczególnie predestynowani do poprawnego prowadzenia swych kancelarii. O aktach biskupich Ciołka znajdujemy zresztą pewną wzmiankę w zapiskach kapitułnych pod rokiem 1432²⁰. Wspomniane jednak, podobnie jak *acta episcopalia* Wojciecha Jastrzębca, do naszych czasów się nie przechowały. To samo trzeba powiedzieć o księdze wpisów Andrzeja Łaskarza z Gostawic (1414—1426)²¹. Wiele natomiast spraw załatwianych przez jego kancelarię zaprotokołowano do ksiąg konsystorskich, zachowanych w Poznaniu od roku 1403. Dopiero produkcja kancelaryjna Andrzeja Bnińskiego, (1438—1479) przechowała się do dziś²². Od pontyfikatu tego biskupa rozpoczyna się stały zwyczaj prowadzenia księgi wpisów. Pięć poszytów akt Bnińskiego oraz dwa poszyty akt Uriela Górki (1479—1498)²³ pozostawało przez szereg lat na zamku biskupów poznańskich w Ciężeniu²⁴. Dopiero w 1506 r. przeniesiono je do archiwum

¹⁷ W pierwszej połowie XIV wieku prowadzono już księgę wpisów w kancelarii biskupów sambijskich (E. Weise: *Das Urkundenwesen der Bischöfe von Samland. Altpr. Mschr.* Jg 59: 1922 s. 175).

¹⁸ Starodawne prawa pomniki. T. 4 s. 205. — Na oznaczenie księgi wpisów używa synod terminu „*metrica*”. Istotnie, w XV i XVI wieku często określano tym mianem akta biskupów i kapituł. Dopiero później nazwa ta przyłgnęła do wyodrębnionych rzeczowo z serii akt biskupich rejestrów wyświęconych i bierzmowanych, a szczególnie do ksiąg metrykalnych kancelarii parafialnej (H. Börsting: *Geschichte der Matrikeln von der Frühkirche bis zur Gegenwart.* Freiburg i. Br. 1959. — J. Kurpas: Początki ksiąg metrykalnych. *Arch. Bibliot. kośc.* T. 2: 1961 z. 1/2 s. 6 nn. — Tomczak, jw. s. 174).

¹⁹ Na fakt ten zwrócił ostatnio uwagę A. Tomczak (*Kancelaria biskupów włocławskich* s. 123).

²⁰ E. Maleczyńska: Stanisław Ciołek. PSB, IV 82—83. — Nowacki, jw. II 83.

²¹ K. Piotrowicz: Andrzej Łaskarz. PSB, I 103—106. — Nowacki, jw. II 80 n., 168.

²² J. Nowacki: Andrzej Bniński, PSB, II 143—145. — Tenże: *Dzieje archidiecezji*, II 84—86.

²³ Nowacki: *Dzieje archidiecezji*, II 86—88. — J. Garbaciak: Uriel Górka. PSB, VIII 421—423.

²⁴ Nowacki: *Dzieje archidiecezji*, II 168.

w katedrze²⁵. Biskup Jan Lubrański (1498—1520) zostawił już po sobie cztery obszerne rejestry swojej kancelarii. Odtąd też stało się niepisany prawem, że poszczególne *acta episcopalia*, z chwilą śmierci ordynariusza, przejmowała kapituła i umieszczała w archiwum w katedrze²⁶. W roku 1545 Marcin Dąbrowski, archidiacon pszczeński, później poznański, oraz wikariusz i oficjał generalny poznański, wręczył biskupowi Pawłowi Wolskiemu dwa woluminy akt Piotra Tomickiego (1520—1525) i Jana z Książąt Litewskich (1536—1538)²⁷. Biskup Wolski (1544—1546) nie oddał tych akt do archiwum, ale przechowywał je w swojej kancelarii, gdyż po jego zgonie osobisty notariusz zmarłego Wojciech Rudnicki wszystkie wymienione wyżej księgi przekazał pełniącemu obowiązki administratora diecezji *sede vacante* Andrzejowi Przecławskiemu. Znajdowały się także wśród nich akta Wolskiego oraz wymieniona tu po raz pierwszy księga biskupa Jana Latańskiego (1525—1536)²⁸.

W roku 1564 całym zasobem dotychczasowych rejestrów kancelaryjnych swoich poprzedników zainteresował się biskup Adam Konarski (1562—1574). Wróciwszy co dopiero z zagranicy, zapowiedział otwarcie obrad nowego synodu diecezjalnego, co zresztą było następstwem decyzji prymasa Uchańskiego, zwołującego na dzień 17 XII 1564 synod prowincjalny do Piotrkowa²⁹. Prawdopodobnie więc Konarski, przygotowując tekst statutów diecezjalnych³⁰, nosił się z zamiarem uprzedniego przejrzania ksiąg niektórych swoich poprzedników. Żąda bowiem, aby wydano mu z archiwum rejestry kancelaryjne biskupów poznańskich, poczynając od Bnińskiego. Z dokumentu wydania tychże akt, sporządzonego przez notariusza Piotra Kuczyńskiego w obecności kanoników Jakuba Janickiego, Zygmunta Młodeckiego i Leonarda Raczyńskiego, wynika, że przechowywano dotąd w archiwum 17 ksiąg działalności biskupów poznańskich³¹. Były to *acta episcopalia*: Andrzeja Bnińskiego — 6 ksiąg³², Uriela Górki — 2, Jana Lubrańskiego — 3, Piotra Tomickiego i Jana Latańskiego — 1, Jana z Książąt Litewskich, Sebastiana Branickiego i Pawła Wolskiego — 1, Benedykta Izdbieńskiego — 2, Andrzeja Czarnkowskiego — 1 oraz *Liber attestacionum testium* — 1 księga.

²⁵ ACap, VII 25. — Acta capitulorum, I nr 1010.

²⁶ O miejscu przechowywania archiwaliów zob. niżej.

²⁷ AE, VIII 397.

²⁸ Informuje nas o tym zapiska pt. „Repositio actorum episcopatus ad cancellariam domini administratoris”, zawarta w AE, VIII 414.

²⁹ Uchańskiego czyli zbiór dokumentów wyjaśniających życie i działalność Jakuba Uchańskiego... Wyd. T. Wierzbowski. T. I. Warszawa 1884 s. 66—69.

³⁰ Tekst statutów synodu diecezjalnego z roku 1564 ogłosił drukiem ks. J. N. Jabczyński (Arch. teol. R. 1: 1836 s. 80—104).

³¹ AE, XI 72a.

³² Tamże: „In uno volumine centum quatuor folia eaque non integra. Reliqua non bene conservata” — w ten sposób określił notariusz stan zachowania ksiąg Andrzeja Bnińskiego.

Nowy rozdział w dziejach zespołu akt biskupów poznańskich łączy się z nazwiskiem Jakuba Brzeźnickiego. Początkowo kanclerz i doradca biskupa Łukasza Kościeleckiego (1577—1597), następnie w latach 1588—1604 sufragan poznański i archidiakon, dwukrotny (w latach 1597/1598 oraz 1600/1601) administrator diecezji, był człowiekiem o szerokich zainteresowaniach kulturalnych i znacznych wpływach politycznych³³. Swoje zamiłowania archiwalne wykazał, przeprowadzając w zasobie biskupim odpowiednie prace porządkowe i przegrupowania. W tym celu jeszcze za życia Kościeleckiego zabrał do siebie wszystkie księgi wpisów biskupów poznańskich. Akta działalności Andrzeja Bnińskiego, nieuporządkowane, zniszczone w dużej mierze jeszcze w okresie ich przechowywania na zamku w Ciężeniu, składające się dotąd z sześciu odrębnych poszytów, zebrał razem i oprawił (niezupełnie poprawnie) w dwa oddzielne tomy. Podobnej operacji doznały *episcopalia* Uriela Górki; mieszczące się dotychczas w dwóch „*male disposita*” woluminach, złączone zostały przez Brzeźnickiego w jeden tom z aktami administratorskimi Jana Łukowskiego z lat 1498/1499. Wszystkie te księgi, zawierające rejestry kancelaryjne od Bnińskiego do Kościeleckiego, oraz księgę miasta Buku, przekazał Jakub Brzeźnicki w roku 1599 nowemu ordynariuszowi Janowi Tarnowskiemu (1597—1600). Do sporządzonego przez notariusza Błażeja Rosińskiego, w obecności kanoników: Andrzeja Barskiego, Piotra Rusieckiego, Stanisława Romiszewskiego, Jana Dziekczyńskiego i Adama Leśniewskiego, w związku z tą czynnością dokumentu, dołączony został dokładny spis przekazanych Tarnowskiemu archiwaliów. Tak więc według wspomnianego wykazu *acta episcopalia* przechowywane w roku 1589 w archiwum biskupim liczyły już łącznie 14 woluminów³⁴. Poza aktami Bnińskiego, które posiadały niektóre karty zniszczone i podarte, stan pozostałych ksiąg był dobry. Wszystkie przechowały się do naszych czasów. Wyliczoną przez Brzeźnickiego razem z nimi księgę miejską Buku unieważnił biskup Kościelecki, z powodu pewnych zapisów uczynionych wbrew jego woli; zabrał ją do swojej kancelarii i zastąpił nową. Odtąd ślad po niej zaginął.

Uporządkowany przez Brzeźnickiego zespół archiwum biskupiego stawał się odtąd obiektem coraz bardziej widocznego zainteresowania ze strony kapituły katedralnej, która po śmierci danego ordynariusza przejmowała pod swoją opiekę nie tylko akta jego działalności, ale i starsze archiwalia. Tego rodzaju tendencja została niewątpliwie zwiększona uchwałą synodu prowincjalnego w Piotrkowie z roku 1589, która już wtedy uczyniła kapitułę kompetentnym organem opiekuńczym nad ca-

³³ H. B a r y c z: Jakub Brzeźnicki, PSB, III 42—43. — N o w a c k i, jw. II 102, 185, 200.

³⁴ AE, XV 122 nn.

łością archiwaliów kościelnych w diecezji³⁵. Staraniem więc kapituły składano w archiwum katedralnym produkcję kancelaryjną kolejnych biskupów. Przekazaniem ksiąg Wojciecha Tolibowskiego (1655—1663) zajęli się z ramienia kapituły kanonicy Gabriel Lewicki i Zygmunt Cielecki³⁶. Akta działalności oraz sprawozdania wizytacyjne Kazimierza Floriana Czartoryskiego (1650—1655) oddano do archiwum, staraniem archidiacona Wojciecha Dobrzelewskiego, dopiero w roku 1665, a więc z dziesięcioletnim opóźnieniem, gdy biskup ten zasiadał już na stolicy wrocławskiej³⁷. Akta Wojciecha Tolibowskiego były ostatnimi z serii przekazanych do archiwum katedralnego w Poznaniu. O całości tej serii akt biskupów z lat 1439—1663 znajdujemy doskonałą informację w poszczególnych sprawozdaniach wizytacyjnych katedry z okresu 1665—1781. Poniższy ich wykaz sporządzony jest na podstawie wizytacji Tolibowskiego z roku 1665³⁸. Niektóre pozycje z tego zestawu zawierają akta administratorskie, a w kilku wypadkach także oficjalskie. Dla odróżnienia od biskupich ujęto je w nawias.

| Akta działalności biskupa | Rejestracja kancelaryjna za okres |
|-----------------------------------|--------------------------------------|
| 1 Andrzej Bniński | 1439—1451 |
| 2 Andrzej Bniński | 1458—1478 |
| 3 Uriel Górka | 1479—1498 |
| (Jan Łukowski) | 1498—1499 |
| 4 Jan Lubrański | 1499—1509 |
| 5 Jan Lubrański | 1510—1516 |
| 6 Jan Lubrański | 1517—1520 |
| 7 Piotr Tomicki | 1520—1524 |
| 8 Jan Łatański | 1525—1536 |
| 9 Jan z Książąt Litewskich | 1537—1538 |
| Stanisław Oleśnicki a. Pińczowski | 1538—1539 |
| Sebastian Branicki | 1540—1543 |
| Paweł Wolski | 1545—1546 |
| 10 Benedykt Izdbieński | 1546—1550 |
| 11 Benedykt Izdbieński | 1550—1553 |
| Andrzej Czarnkowski | 1553—1560 |
| 12 Andrzej Czarnkowski | 1561—1562 |
| Adam Konarski | 1564—1567 |
| 13 Adam Konarski | 1568—1574 |
| 14 (Jan Powodowski) | 1575—1577 |
| Adam Konarski | 1577—1581 |
| 15 Łukasz Kościelecki | 1581—1592 |
| 16 Łukasz Kościelecki | 1592—1597 |

³⁵ *Decretales summorum pontificum*, T. 2 s. 490.

³⁶ *ACap*, XXVIII k. 24v, 41.

³⁷ *AC*, 167 k. 1050v.

³⁸ *AV*, 12 k. 98 n.

| | | |
|----|---|-----------|
| 17 | (Jakub Brzeźnicki, tu także akta konsystorza) | 1598 |
| 18 | Jan Tarnowski | 1598—1600 |
| | Wawrzyniec Goślicki | 1602—1603 |
| | | 1605—1607 |
| 19 | (Jakub Brzeźnicki) | 1600—1601 |
| 20 | Andrzej Opaliński | 1607—1610 |
| 21 | (Kasper Hap) | 1612—1613 |
| 22 | (Kasper Hap — Marcin Moręski) | 1613—1618 |
| 23 | (Jakub Doruchowski) | 1621—1623 |
| 24 | Jan Wężyk | 1624—1627 |
| 25 | Maciej Łubieński | 1627—1631 |
| 26 | Adam Nowodworski | 1631—1634 |
| | Henryk Firlej | 1635 |
| 27 | (Jan Bajkowski) | 1633—1635 |
| | (Piotr Mieszkowski) | 1633—1635 |
| 28 | (Zygmunt Cielecki) | 1636 |
| 29 | Andrzej Szoldrski | 1637—1639 |
| 30 | (Jan Branecki) | 1639—1641 |
| 31 | Andrzej Szoldrski | 1639—1645 |
| 32 | Andrzej Szoldrski | 1646—1650 |
| 33 | (Zygmunt Cielecki) | 1650 |
| 34 | Florian Kazimierz Czartoryski | 1650—1652 |

Dodając do powyższego spisu 3 księgi akt Wojciecha Tolibowskiego z lat 1655—1663, otrzymamy pełny obraz stanu ksiąg działalności biskupów poznańskich do połowy XVII wieku. Ich wykazy zawierają także następne sprawozdania wizytacyjne aż do roku 1781, kiedy to biskup Antoni Onufry Okęcki, wizytując katedrę, dokonał równocześnie przeglądu przechowywanych tam archiwaliów. Plonem jego działalności w tej dziedzinie jest m. in. zawarty w aktach tejże wizytacji „*Elenchus actorum episcopaliūm Posnaniensium*”³⁹.

Jak już wspomniano, akta biskupie Wojciecha Tolibowskiego były ostatnimi z tej serii przekazanymi do archiwum w Poznaniu. Jego następcą, Stefan Wierzbowski (1664—1687), rodowity mazowszanin, zarzucając tradycyjne objazdy diecezji, pierwszy z biskupów poznańskich zaczął rezydować na stałe w Warszawie, przyjmując zarazem, bez zezwolenia Stolicy Apostolskiej, tytuł biskupa poznańskiego i warszawskiego. Zapewne również przyczyny polityczne (bliskość króla i senatu) sprawiły, że Wierzbowski znalazł w tym względzie naśladowców wśród wszystkich swoich następców aż do roku 1793. Kancelaria biskupia, która przestała być ruchomym organem zarządu diecezją, została na stałe związana z rezydencją warszawską. Tutaj też zaczęło narastać archiwum przechowujące, do którego od roku 1665 przekazywano wszelkie akta

³⁹ AV, 30—34. — A. O. de Okęcie Okęcki episcopi Posnaniensis et Varsaviensis... Ecclesiae cathedralis Posnaniensis visitatio... 1781—1784... (cyt. Ecclesiae cathedralis Posnaniensis visitatio). Poznań 1917 s. 123—124. Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Poznaniu. Wydział Teologiczny. Wydawnictw ser. 1. Poszyt 1: Materiały.

biskupie. W roku 1793, po ostatecznym odłączeniu od Poznania mazowieckiej części diecezji, całość wytworzonego archiwum biskupów poznańskich przeniesiono do gmachu konsystorza warszawskiego i złączono z jego aktami. Tutaj pozostało ono aż do chwili swego zniszczenia podczas powstania warszawskiego w roku 1944⁴⁰.

Władze kościelne w Poznaniu, nie mogąc się pogodzić z tym stanem rzeczy, podejmowały niejednokrotnie starania o odzyskanie przechowywanych w Warszawie archiwaliów. Znakomitą okazją do zwrotu i wymiany archiwaliów przez poszczególne diecezje było ogłoszenie przez papieża Piusa VII bull cyrkumskrypcyjnych w latach 1818 (*Ex imposita nobis*) i 1821 (*De salute animarum*); jednak okazji tej nie wykorzystano. Wprawdzie w latach 1820—1822 podjęto w tym przedmiocie pewne kroki, atoli pomyślny wynik sprawy był z góry wykluczony, zarówno negatywnym stanowiskiem rządu Królestwa Polskiego i jego namiestnika generała Józefa Zajączka, jak też prawdopodobnie postawą arcybiskupa warszawskiego Hołowczyca⁴¹. Zamiary kardynała Augusta Hlonda (po r. 1926), zmierzające do odzyskania warszawskiego archiwum biskupów poznańskich, udaremnił ostatecznie wybuch drugiej wojny światowej. W czasie powstania warszawskiego w roku 1944 zostały spalone wszystkie księgi działalności biskupów, dokumenty, listy, księgi rachunków i inne archiwalia z lat 1664—1793.

Równolegle do akt działalności już od roku 1588 narastała w archiwum biskupów poznańskich odrębna seria ksiąg, rejestrująca wydzielony zakres czynności ordynariuszy i sufraganów, przechowywana tutaj pod ogólną nazwą *Acta sacrorum ordinationum*. Zamieszczały one zapiski o święceniu biskupów i księży, o konsekracji kościołów, ołtarzy, dzwońców, o benedykcji opatów, księń, zakonnic, w ogóle o tym wszystkim, co kwalifikowało te księgi do miana *libri functionum episcopalium*. Wyjątkowo tylko wpisywano niektóre święcenia księży i konsekracje kościołów w odnośne *acta episcopalia*, i to wyłącznie wtedy, gdy biskup ordynariusz dokonywał danej czynności osobiście⁴². Księga pontyfikalna Adama Konarskiego, wspomniana w jego aktach biskupich pod dniem 20 XII 1567, nie dochowała się do naszych czasów⁴³. Według brzmienia zapiski

⁴⁰ W. Kwiatkowski: Akta archidiakonatu, biskupstwa i metropolii w Warszawie (cyt. Kwiatkowski: Akta archidiakonatu). *Aten. kapł.* R. 39: 1947 t. 47 s. 464—466. — Nowacki: Dzieje archidiecezji, I 561; II 108, 168.

⁴¹ OA, 2049.

⁴² Nie we wszystkich archiwach diecezjalnych istniały wyodrębnione „*Libri functionum episcopalium*”. W Przemyślu datują się one dopiero od roku 1719, nie licząc odrębnego katalogu święceń z lat 1650—1654 (J. Kwolek: Archiwa Diecezji Przemyskiej ob. łac. *Kron. Diec. przem.* R. 27: 1927. Odb. Przemyśl 1927 s. 31). — W Krakowie seria ta dotyczy wyłącznie czynności pontyfikalnych biskupów sufraganów (H. E. Wyczawski: Wprowadzenie do studiów w archiwach kościelnych — Cyt. Wyczawski: Wprowadzenie — Warszawa 1956 s. 75).

⁴³ AE, XI 374v: „*Promoti in metrica dominorum examinatorum ecclesiae cathedralis Posnaniensis conscripti sunt*”.

źródłowej, spisywana była przez egzaminatorów synodalnych i obejmowała wykaz święceń udzielonych przez Konarskiego w katedrze. W aktach późniejszych nie ma o niej żadnych śladów⁴⁴.

Najstarsze z zachowanych *Acta sacrorum ordinationum* wiążą się z osobą sufragana Jakuba Brzeźnickiego i zawierają rejestr jego czynności pontyfikalnych z lat 1588—1598; po nich następują księgi: Andrzeja Rychlickiego z lat 1607—1616, Kaspra Hapa 1609—1619, Jana Tracha Gnińskiego 1620—1626, Jana Bajkowskiego 1627—1650 i, po dłuższej przerwie, Hieronima Wierzbowskiego 1680—1712⁴⁵. W większości wypadków biskupi, przenosząc się na inne stolice, zabierali *acta ordinationum* ze sobą. Dlatego np. w księdze pontyfikalnej Jana Joachima Tarło znajdujemy zapiski czynności pontyfikalnych z okresu jego rządów diecezją kijowską 1719—1722 i poznańską 1723—1731⁴⁶, a w rękopisie Stanisława Józefa Hozjusza — z okresu jego rządów diecezją inflancką 1720—1723, kamieniecką 1723—1731, wreszcie poznańską 1733—1738⁴⁷. Kolejne księgi obejmują czynności pontyfikalne biskupów i sufraganów⁴⁸: Teodora Czartoryskiego 1739—1765, Józefa Pawłowskiego 1765—1778, Antoniego Onufrego Okęckiego 1781—1793 i Józefa Ludwika Mathy 1781—1789, Piotra Franciszka Ksawerego Rydzyńskiego 1781—1796, Ignacego Raczyńskiego 1794—1807 i Tymoteusza Gorzeńskiego 1821—1825⁴⁹. Seria rękopisów czynności pontyfikalnych nie jest bynajmniej kompletna. Nie zachowały się pewne księgi z XVII i XVIII, a nawet z wieku XIX i XX⁵⁰. Ostatnia z *libri functionum episcopaliūm*, księga kardynała Edmunda Dalbora 1915—1925, posiada dane tylko bardzo ogólne, ogranicza się mianowicie wyłącznie do liczby wyświęconych i określenia daty danej czynności pontyfikalnej. Całość tej serii ksiąg pontyfikalnych (ordynariuszy i sufraganów) w zespole archiwum biskupiego liczy obecnie 18 woluminów.

Odrębną rolę w dziejach kształtowania się zasobu archiwalnego biskupów poznańskich spełniają księgi wizytacyjne (*libri visitationum*). Podobnie jak inne serie tego zespołu, powstały one zapewne znacznie wcześniej, aniżeli najstarsze z zachowanych. Wizytacje jako stały element administrowania przez biskupa diecezją, praktykowane były od samego początku jej istnienia. Już pod rokiem 1207 znajdujemy w źródłach wiadomości o stałych wizytacjach odbywanych w całej prowincji gnieźnień-

⁴⁴ Nowacki, jw. II s. 172.

⁴⁵ ASO, 1—6.

⁴⁶ Tamże 7.

⁴⁷ Tamże 8.

⁴⁸ Daty oznaczają czasokres wpisanych do odpowiednich ksiąg czynności pontyfikalnych.

⁴⁹ ASO, 9—15.

⁵⁰ Nowacki, jw. II 170.

skiej⁵¹. Uchwały synodalne XIII i XIV wieku bardzo często zabierały głos w sprawie różnorodnych aspektów częstych już wówczas wizytacji kościołów i parafii, określając ich wymogi oraz zasięg i formę, a także wyznaczając sankcje za występujące w tej dziedzinie nadużycia⁵². Według uchwał synodu prowincjalnego z roku 1406 wizytacje miano odbywać corocznie, z wyjątkiem tego lata, w którym odbywał się synod metropolitalny⁵³. Jakkolwiek ciężar ten spoczywał przede wszystkim na biskupie, to jednak w praktyce najczęściej wyřęcał się tutaj ordynariusz pomocą archidiakonów, względnie innych zastępców. Plon swojej pracy przesyłali wizytatorzy w oddzielnym rękopisie, lub oprawionej księdze, do kancelarii biskupiej. Chociaż znaczna większość tej wizytacyjnej produkcji archiwotwórczej powstała w kancelariach archidiakonów i innych wizytatorów, wytworzenie tego rodzaju serii akt przypisuje się *lato sensu* ordynariuszowi. Stąd też przynależą do tego zespołu. Jedynie dekrety reformacyjne należą do instytucji zwizytowanych, tzn. do ich kancelarii i archiwów, jako odbiorców, ponieważ przez centralny organ zarządu diecezją właśnie do nich zostały skierowane. Podobnie przedstawia się sprawa z odpisami akt wizytacji w wypadku, gdy zostały sporządzone przez wizytatorów, względnie później przez archiwum przechowujące, lub przez stronę zainteresowaną⁵⁴.

Z epoki przedtrydenckiej nie zachowały się w Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu, podobnie jak w przeważającej większości innych równorzędnych, żadne księgi wizytacyjne. Zaginęła np. wspomniana w *Acta causarum consistorii Posnaniensis* księga wizytacyjna archidiaconatu pszczewskiego z roku 1454, w której wizytator Jakub Wyganowski zamieścił artykuły oskarżające Mikołaja, plebana w Rokitnie⁵⁵, oraz przekazane kapitule w roku 1565 przez Adama Konarskiego akta wizytacyjne archidiaconatu poznańskiego⁵⁶. O istnieniu tych i innych tego rodzaju ksiąg świadczą liczne w tym okresie postulacje kapituły

⁵¹ KDWP, I nr 45.

⁵² Po raz pierwszy wszechstronne i szczegółowe opracowanie archiwalno-źródłoznawcze serii akt wizytacyjnych dał ks. S. Librowski (*Wizytacje diecezji włocławskiej*. Cz. 1: Wizytacje diecezji kujawskiej i pomorskiej. T. 1: Opracowanie archiwalno-źródłoznawcze. Z. 1: Wstęp ogólny — Cyt. Librowski: Wstęp ogólny — *Arch. Bibliot. Kośc.* T. 8: 1964 s. 1—186. Ndb. Lublin 1964).

⁵³ *Antiquissimae constitutiones synodales* s. 220—221. — *Starodawne prawa pomniki*, I 415—416; IV 196—198.

⁵⁴ Pozorną tylko trudność w stosunku do postawionej tu zasady o biskupiej przynależności akt wizytacyjnych stanowią wizytacje dziekańskie. W przeciwieństwie do innych wizytatorów, dziekani prowadzili stale funkcjonujące kancelarie i wytworzyli, poczynając od XVII wieku pokaźne archiwa. Rozróżnić jednak trzeba wizytacje dziekańskie zwykłe i nadzwyczajne. Produkcja aktowa pierwszych zostawała w archiwach dekanalnych, a drugich przechodziła do archiwum centralnego. Szczegółowe uwagi na ten temat podaje ks. S. Librowski (*Wstęp ogólny* s. 133—134).

⁵⁵ AC, 1454 k. 52v.

⁵⁶ ACap, XIV 201.

do biskupa, aby archidiakonowi spisane sprawozdania wizytacyjne przekazywali do archiwum kapitulnego (np. do Branickiego w r. 1540, Czarnkowskiego w r. 1566, Kościeleckiego w r. 1588)⁵⁷. Prawdopodobnie wszystkie wspomniane w źródłach *libri visitationum* z lat 1454—1588 zaginęły ostatecznie już przed rokiem 1661, gdyż nie ma o nich wzmianki w zachowanym pod tą datą wykazie akt archiwum biskupiego⁵⁸. Zachowane do ostatnich czasów akta wizytacji archidiakonatu warszawskiego z roku 1568 spalone zostały w czasie powstania warszawskiego (1944). Tak więc najstarsza z przechowywanych obecnie w zespole biskupim księga wizytacyjna pochodzi dopiero z roku 1598, z czasu pontyfikatu Jana Tarnowskiego⁵⁹. Księgi AV 1 (1598—1603), AV 8 (1628—1630), AV 12 (1660—1663) oraz AV 36 (1777) obejmują także materiały sprawozdawcze z niektórych wizytacji archidiakonatu warszawskiego.

Akta wizytacyjne przyłączonego z diecezji wrocławskiej do archidiecezji poznańskiej w roku 1821 (na mocy bulli *De salute animarum*) dekanatu ostrzeszowskiego zawarte są w księgach AV 43—47 i obejmują działalność wizytacyjną na tym terenie z lat 1633—1635, 1680, 1712, 1778—1780 oraz 1797—1798. Podobnie nastąpiła rewindykacja ksiąg wizytacyjnych z terenów przydzielonych w roku 1925 z archidiecezji gnieźnieńskiej do poznańskiej (na podstawie bulli *Vixdum Poloniae unitas*) z terenu dekanatu ołobockiego z lat 1759, 1786, 1800 (AV 48, 50—51) oraz krotoszyńskiego z roku 1759 (AV 49)⁶⁰.

Spśród zachowanych z XVII i XVIII stulecia wizytacji, przeprowadzonych przez archidiakonów, posiadamy następujące: z archidiakonatu poznańskiego — Świętosława Strzałkowskiego z lat 1628—1629 i 1638—1639, Wojciecha Dobrzelewskiego z roku 1663 (dekanat czarnkowski) i 1667 (fragmenty), Mikołaja Załaszowskiego z lat 1695—1696, Stanisława Dominika Kaczkowskiego z lat 1737—1738, Wilhelma Robertsona z lat 1742—1743 oraz Franciszka z Wierzbna Rydzyńskiego z lat 1777—1784⁶¹; z archidiakonatu śremskiego: Kaspra Hapa z lat 1610 i 1619, Jana Wolskiego z roku 1667 (dekanat śremski i krobowski), Ignacego Gnińskiego z lat 1672 i 1683—1685, Franciszka Wolińskiego z lat 1732—1738 i 1741—1744 oraz Józefa Rogalińskiego z lat 1777—1788⁶²; z archidiakonatu pszczyńskiego: Marcjalisa z Iwanowic, subdelegata archidiakona Feliksa Pomorskiego, z lat 1603 i 1607, Jana Braneckiego, delegata kanonika Andrzeja Świniarskiego z lat 1640—1641, Józefa z Wierzbna Pawłow-

⁵⁷ Nowacki: Dzieje archidiecezji, II 170.

⁵⁸ AV, 12 k. 102.

⁵⁹ W porównaniu z innymi diecezjami jest to stosunkowo późno zachowana księga wizytacyjna. Najstarsza w Krakowie pochodzi z lat 1565—1577, we Włocławku 1577—1578, w Płocku z roku 1591 (Wyczański: Wprowadzenie s. 79).

⁶⁰ Nowacki, jw. II 170.

⁶¹ AV, 7, 9, 14, 14a, 15, 18, 23, 28, 31.

⁶² Tamże 4, 16, 17, 24, 29, 32.

skiego z roku 1738 oraz kanoników Kajetana Gliszczyńskiego i Stanisława Karońskiego, delegatów biskupich z lat 1777—1787⁶³.

Sprawozdania wizytacyjne archidiaconatu warszawskiego nie były przekazywane do Poznania, na skutek czego zostały spalone w roku 1944 w czasie powstania. Treść ich nie jest znana, gdyż ani wykazy ani teksty nie były nigdy publikowane⁶⁴. Stan ksiąg wizytacyjnych przechowywanych w katedrze poznańskiej w roku 1784 podaje wizytacja biskupa Okęckiego. Ponieważ wykaz ten zrobiony jest bardzo niedbale (niektóre rękopisy zostały nawet całkowicie pominięte), dlatego nie może on nam dać prawdziwego obrazu tej serii akt biskupich⁶⁵. Z kilku niepoprawnie złączonych ksiąg konsystorskich wydobyl pewne materiały wizytacyjne, np. dekanatów Pyzdry i Środa z roku 1667 (AV 15) ks. J. Nowacki, kierując je do właściwych woluminów.

Obecny stan *libri visitationum*, przechowywany w Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu, zamyka się liczbą 51 tomów i zawiera wizytacje kanoniczne kościołów opisywanej diecezji, odbyte przez biskupów względnie ich delegowanych zastępców i archidiaconów w latach 1598—1818.

Znajdujące się również w zespole archiwum biskupów poznańskich *Expeditiones Curiae Episcopalis* włączone są tutaj do wspólnej serii *Expeditiones Curiae Episcopalis et Cancellariae Consistorii Posnaniensis* (Exp. Cc) i zawierają ten rodzaj produkcji kancelaryjnej za lata 1793—1815. Łącząc w tym wypadku produkcję dwóch odrębnych kancelarii, kierowano się prawdopodobnie faktem, że w niektórych okresach czasu urząd konsystorza generalnego w Poznaniu nie funkcjonował (np. w latach 1808—1821 biskup Tymoteusz Gorzeński rządził diecezją osobiście, posługując się jedynie pomocą delegowanego sędziego, archidiacona śremskiego Kazimierza Goleckiego), a niejednokrotnie także z góry łączono akta obu tych władz. *Sensu stricto* należą do tej serii jedynie Exp. Cc 15—45b oraz 53 i 54. Znajduje się tutaj korespondencja biskupów z władzami państwa pruskiego, ekspedycjarze czyli dzienniki kancelarii biskupiej oraz dekrety administracyjne diecezji, nie włączone dotąd do ksiąg działalności biskupów⁶⁶.

Wreszcie wymienić należy znajdujące się w tym zespole *Acta Processuum Sacrorum*. Są to sprawozdania z procesów beatyfikacyjnych św. Stanisława Kostki (1621 i 1663), sługi Bożego Stanisława Papczyńskiego z drugiej połowy XVIII wieku, sługi Bożego Bernarda z Wąbrzeźna, benedyktyna lubińskiego, oraz sprawozdania z badania cudów w Gór-

⁶³ Tamże 3, 10, 25, 34.

⁶⁴ Kwiatkowski: Akta archidiaconatu s. 462 nn.

⁶⁵ *Ecclesiae cathedralis Posnaniensis visitatio* s. 125—126.

⁶⁶ Nowacki: Dzieje archidiecezji, II 160.

ce Duchownej w roku 1757. Całość tej serii akt obejmuje 11 ksiąg względnie poszytów⁶⁷.

Akta dóbr biskupich (*bona episcopalia, bona episcopatus*), a więc inwentarze i rewizje dawnych posiadłości biskupów poznańskich, sporządzane zwykle przez delegowanych członków kapituły, oraz rachunki dochodów z posiadłości i dziesięcin biskupstwa z roku 1563 i klucza bukowskiego z lat 1562—1574, znajdują się niewłaściwie, zamiast w zespole biskupim, w archiwum wytworzonym kapituły katedralnej.

2. ARCHIWUM KONSYSTORSKIE

Termin archiwum konsystorskie, w znacznej mierze uogólniony, wymaga pewnego wyjaśnienia. W zasięgu treściowym tego określenia zawiera się zarówno produkcja aktotwórcza poznańskiego oficjałatu generalnego, powstałego w końcu XIII stulecia, jak również wikariuszy generalnych, pojawiających się w Poznaniu w połowie XIV wieku. Wikariusz generalny pełnił funkcję osobistego zastępcy i najwyższego współpracownika biskupiego, spełniając swój urząd do chwili zgonu ordynariusza. Władzę tę sprawował *in spiritualibus* albo *in temporalibus*, względnie oba te zakresy łączył razem. Urząd i kancelarię oficjała oraz wikariusza generalnego określamy wspólnym mianem Konsystorza Generalnego Poznańskiego. Całość jego produkcji aktotwórczej, narosłej w ciągu wieków, tworzy dzisiaj archiwum konsystorskie.

W roku 1926, na skutek postanowień *Kodeksu Prawa Kanonicznego*, rozgraniczono ostatecznie agendy konsystorza i utworzono dwa odrębne organy: Kurię Metropolitalną i Metropolitalny Sąd Duchowny. Również ich archiwa wytworzone wchodzą w zakres omawianego tu archiwum przechowującego. Podobnym mianem archiwum konsystorskiego obejmujemy archiwa wytworzone powstałych w XIV w. oficjałatów foralnych: w Czersku (od roku 1664 wikariatu generalnego warszawskiego), Świebodzinie, Kaliszu Pomorskim (Nowym Kaliszu, Kaliszku), a także od roku 1772, dla zagarniętej wówczas przez Prusy nadnoteckiej części diecezji, oficjałatu w Wałczu⁶⁸.

Struktura archiwum konsystorskiego, podobnie jak innych zespołów, pozostaje w ścisłym związku z systemem kancelaryjnym panującym w danym okresie czasowym. Z najstarszej formy kancelaryjnej, czyli z tzw. kancelarii odbiorcy, w której gromadzono napływające dokumenty, a nie pozostawiano śladu pism wychodzących⁶⁹, przechowały się do naszych

⁶⁷ Tamże s. 170.

⁶⁸ Tamże s. 202.

⁶⁹ A. Gieysztor: *Zarys nauk pomocniczych historii* (cyt. Gieysztor: *Zarys nauk pomocniczych*). Wyd. 2 [powiel.]. Warszawa 1945 s. 128 n. — S. Pańków, Z. Perzanowski: *Nauki pomocnicze historii wraz z archiwistyką i archiwoznawstwem* (cyt. Pańków, Perzanowski: *Nauki pomocnicze*). [Wyd. powiel.]. Kraków 1957 s. 89.

czasów bardzo nisko pozostałości. Niewątpliwie jednak tego rodzaju produkcja kancelaryjna istniała. Tym bardziej, że o działalności prawodawstwa synodalnego w tym kierunku mamy dokładne wiadomości już w połowie XIII wieku. Tak np. w roku 1248 statut legata Jakuba z Leodium zabraniał święcenia duchownych obcej diecezji, jeżeli nie wylegitymują się przedtem „*per suas patentes litteras causam rationabilem continentem*”⁷⁰, a oficjałom biskupim nakazywał posiadanie pieczęci dla uwierzytelniania dokumentów i pism wychodzących z ich kancelarii⁷¹. O częstych w tym czasie pismach okólnych czyli kurendach wspomina w roku 1258 statut arcybiskupa Pełki⁷². Te i inne wzmianki źródłowe świadczą o tym, że musiała istnieć znaczna produkcja kancelaryjna, która w konsekwencji doprowadziła do coraz bardziej intensywnego narastania akt także w archiwum konsystorskim.

Przechowywała zapewne niektóre dokumenty i akta kancelaria pierwszego imiennie wspomnianego pod rokiem 1302 oficjała poznańskiego, kanonika Tylo, proboszcza w Santoku i byłego notariusza króla Przemysła II⁷³. Z działalności kancelaryjnej pierwszego wikariusza generalnego poznańskiego, biskupa chełmskiego Stefana, doszła nas wzmianka, że w roku 1383 wystawił on przywilej na sołectwo w Słupi Piotrowi Czarnemu z Szewiec⁷⁴. Nie dochowały się jednak żadne z archiwaliów tego okresu. Zagięły bez śladu wszystkie dokumenty pergaminowe, bogaty zbiór dokumentów papierowych, prezent na beneficja, aktów procesowych, pełnomocnictw itp.

Zasadniczy zręb dzisiejszego zasobu archiwum konsystorskiego datuje się dopiero z początków XV wieku, tzn. z okresu, gdy panującym systemem stała się tzw. księga wpisów. W przeciwieństwie do istniejącej dotąd kancelarii odbiorcy, wystawca dokumentu stara się obecnie zostawić u siebie ślad czynności prawnej, która była treścią wydanego przywileju. Początkowo czyni to w postaci luźnych odpisów, ale wnet regułą staje się forma zapisek w księdze, do której wciąga się nie tylko czynności własnej kancelarii, ale także osób trzecich, zdziałane przed sądem kościelnym (akty kupna, sprzedaży), czy wreszcie teksty sporządzone przez te osoby (tzw. oblaty)⁷⁵. Tego rodzaju produkt kancelaryjny, zajmujący w tym zespole podstawowe miejsce, określanany jest jako *acta consistorii*, *acta officialia* względnie *Acta causarum consistorii Posnaniensis*. Księgi

⁷⁰ KDWP, I nr 274.

⁷¹ Tamże nr 588. — Najstarsza pieczęć oficjałów poznańskich pochodzi z roku 1422 i przechowała się na dokumencie Bogusława ze Świnek (KDWP, V nr 356).

⁷² Tamże, I nr 361: „Item statuimus, ut omnes ecclesiarum rectores teneantur habere sigilla sub nomine ecclesiarum suarum, ut litteras, quae ad eos diriguntur, restituant sigillatas”. — Kętrzyński: Zarys nauki o dokumencie s. 103.

⁷³ MPH, V nr 990. — KDWP, II nr 896.

⁷⁴ KDWP, III nr 1809. — Nowacki, Dzieje archidiecezji, II 209.

⁷⁵ Panków, Perzanowski: Nauki pomocnicze s. 89. n.

te spełniały rolę analogiczną do rejestrów kancelarii biskupiej. Są jednak na ogół znacznie obszerniejsze, czasowo wcześniejsze, a pod względem treściowym mają charakter ksiąg sądowych. Powstały bowiem na kanwie realizowanego coraz powszechniej kościelnego *privilegium fori* w stosunku do duchowieństwa, a niebawem także co do *causae spirituales* oraz *spiritualibus annexae* u osób świeckich, nie wykluczając także spraw co do *causae saeculares*, gdy sędziwi kościelnemu przekazywano je jako *foro prorogato* ⁷⁶.

Charakter spraw wpisywanych w księgi konsystorskie był bardzo różnorodny. Były to kwestie dotyczące oskarżeń o apostazję i herezję, o czary i zabobony, z zakresu ogłoszenia nieważności małżeństwa, separacji, spory o dziesięciny, z racji oskarżeń przeciw duchownym, wnoszone przez osoby świeckie; wpisywano tu także sprawy niesporne (zobowiązania, testamenty itp.) ⁷⁷.

Najstarsza księga z serii *acta consistorii seu officialia*, zachowana w Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu pochodzi z roku 1403 i zawiera w dwóch woluminach akta działalności oficjała Jana (1399—1411), kanonika katedralnego i proboszcza kościoła św. Ducha w Poznaniu ⁷⁸. Następne ocalałe akta konsystorskie łączą się z działalnością oficjała Bogusława ze Świnek, kanonika poznańskiego (1417—1422) ⁷⁹. Księga z lat 1423—1431 obejmuje akta oficjałskie Macieja Korzboka, kanonika katedry poznańskiej, poprzednio adwokata konsystorza wrocławskiego ⁸⁰. Ponieważ zasięg spraw administracyjnych i sądowych, załatwianych przez kancelarię konsystorską (wikariuszy generalnych i oficjałów) rósł coraz bardziej, zaczęto prowadzić po kilka ksiąg równoległych. Oczywiście rolę księgi głównej spełniały zawsze *acta actorum*, w które wpisywano w zakresie sądowym wyłącznie dekrety końcowe, a w zakresie administracyjnym — akta wydane osobiście przez oficjała lub wikariusza generalnego; o innych ich czynnościach dawano jedynie poświadczenia. Prowadzono np. w konsystorzu poznańskim w pewnych latach oddzielną księgę spraw niespornych, w którą wpisywano zobowiązania majątkowe, pełnomocnictwa, pokwitowania, umowy itp. Materiały te zachowały się w jednej księdze pn. *Obligaciones*. W innych znowu latach produkcja akto-

⁷⁶ Kutrzeba: Historia źródeł, II 164. — Kętrzyński: Zarys nauki o dokumencie s. 457.

⁷⁷ Kutrzeba: Historia źródeł, II 164. — S. Librowski: Źródła do wewnętrznych dziejów Kościoła w Polsce w rękopiśmiennych zbiorach kościelnych. *Arch. Bibliot. kośc.* T. 7: 1963 s. 84.

⁷⁸ Jest to najwcześniejsza tego rodzaju księga zachowana w polskich archiwach kościelnych. Najstarsze *acta officialia* gnieźnieńskie pochodzą z roku 1405, krakowskie — 1410, wrocławskie — 1422, płockie — 1425, przemyskie — 1470. We wszystkich wypadkach seria ta występuje wcześniej niż analogiczne *acta episcopalia* (Wycawski: Wprowadzenie s. 89).

⁷⁹ Nowacki: Dzieje archidiecezji, II 229.

⁸⁰ Tamże s. 200.

twórcza wikariusza generalnego nie zawierała się w *Acta causarum consistorii Posnaniensis*, ale umieszczana była w oddzielnej księdze, oznaczonej dzisiaj sygn. VG. Taki stan istniał np. w kancelarii konsystorskiej Mikołaja Głębockiego (1430—1431), Przedwoja Grądzkiego (1431—1433) i Jana Łukowskiego (1499—1503)⁸¹. Innym znów księgom, w zależności od charakteru dokonywanych w nich zapisów, przydawano w XVIII wieku dodatkowe tytuły, np. *Susceptarius*, *Terminarius*.

Podobnie jak w kancelariach biskupich, spisywali notariusze kancelarii oficjalskiej poszczególne sprawy najpierw w brulionach, a następnie przenosili je do czystopisów. Jakkolwiek z zachowanego archiwum konsystorskiego aż do schyłku XVI wieku większość stanowią księgi w czystopisie, to jednak spotykamy także bruliony (*protocolla*), zawierające w porównaniu z czystopisami szerszy zakres treści. O ilości i stanie zachowania ksiąg konsystorskich informują nas poszczególne sprawozdania wizytacyjne katedry poznańskiej. Szczegółowy ich wykaz podaje np. wizytacja biskupa Wojciecha Tolibowskiego z roku 1660⁸². Według brzmienia tego zestawu były to księgi następujących oficjałów⁸³: Jana z lat 1404—1410, Wincentego Marcinkowskiego 1407—1411, Macieja Korzbocka 1420, Bogusława 1419—1421, Macieja Korzbocka 1425—1431, Jana Grądzkiego 1432—1443, Jakuba Wyganowskiego 1444—1448, Mikołaja z Kościana 1449—1458, Mikołaja z Soboty 1459—1480, Mikołaja ze Szczudły 1481—1488, Wojciecha z Gaju 1484—1486, Mikołaja ze Szczudły 1488—1499, Mikołaja Kotwicza 1500—1505, Jana Górskiego 1505—1518, Jana Charbowskiego 1519—1524, Jana Sławińskiego 1525, Mikołaja Oleskiego 1526, Szymona Chabielskiego 1527—1536, Mikołaja Jaktorowskiego 1536—1538, Grzegorza Szamotulskiego 1539, Andrzeja Przecławskiego 1540—1545, Marcina Dąbrowskiego 1545—1546, Jana Skrzetuszewskiego 1546—1549, Franciszka Wysockiego 1550—1567, Jana Piotrowskiego 1567—1574, Feliksa Pomorskiego i Michała Sławińskiego 1575—1582, Michała Sławińskiego 1582—1596, Jana Dziekczyńskiego 1598—1608, Mikołaja Ziemeckiego 1608—1609, Kaspra Hapa 1610—1618, Marcina Moreńskiego 1619—1621, Stanisława Żukowskiego 1624—1627, Jana Bajkowskiego 1629—1639, Jana Braneckiego 1641—1643, 1645—1650, Andrzeja Swinarskiego 1651—1659. Akta Feliksa Mietlickiego *ob penuriam notarii* nie były jeszcze w 1660 r. wpisane do księgi. W wykazie wymieniono także dwie *Libri sententiarum* z lat 1431—1551. Całość archiwum konsystorskiego, jakkolwiek imponująca pod względem ilości woluminów, nie była w połowie XVII wieku uporządkowana. Wniosek taki nasuwa się z całą wyrazistością na podstawie obserwacji przytocz-

⁸¹ Tamże s. 212.

⁸² AV, 12 k. 100v.

⁸³ Daty obok nazwisk oznaczają czasokres działalności kancelaryjnej, zaprotokółowanej w księdze.

nego spisu. Poszczególne akta konstystorza generalnego nie były ułożone chronologicznie i złożone w odpowiednie fascykuły. Prawdopodobnie też notariusz, opracowujący tekst protokołu wizytacyjnego, nie zadał sobie trudu odczytania tytułów poszczególnych poszytów oficjalnych. Stąd niektóre jego informacje mogą być nieścisłe; niemniej dają one nam ogólny obraz tej serii akt konsystorskich z tego czasu. Opis omawianego archiwum z końca XVIII wieku przynosi sprawozdanie wizytacyjne katedry biskupa Okęckiego. Prawdopodobnie nie przeprowadzono tu, w porównaniu ze stanem z r. 1660, zasadniczych zmian porządkowych. Uderza jednak większa ilość brulionów, co zapewne było następstwem mniej systematycznej i dokładnej pracy notariuszy konsystorskich w tym czasie⁸⁴.

Ponieważ od roku 1440 aż do 1926 stanowisko oficjała i wikariusza generalnego z reguły łączono w jednych rękach, dlatego we wszystkich księgach z tego okresu zawierają się akta obu, bez względu na specyfikę kancelaryjną. Akta wikariuszy generalnych sprzed roku 1440 przechowywały się w bardzo minimalnym stopniu. Najstarsze zachowane *acta causarum* z lat 1403—1405 oraz 1406—1410 zawierają zarówno protokoły urzędu wikariuszy generalnych jak i oficjałów. W księdze z lat 1417—1423 znajdują się akta wikariusza generalnego Wincentego Marcinkowskiego. W roku 1422 wybrano go na administratora archidiecezji gnieźnieńskiej, wskutek czego ustąpił z zajmowanych stanowisk w Poznaniu. Stąd księga Marcinkowskiego obejmuje do roku 1421 poznański, a potem gnieźnieński okres jego urzędowania⁸⁵. Posiadamy także oddzielne księgi akt wikariuszy generalnych z lat 1430—1432, z okresu działalności Mikołaja Głębockiego⁸⁶ i Przedwoja Grądzkiego⁸⁷ oraz Jana Łukowskiego 1499—1503⁸⁸.

Ogółem *Acta causarum consistorii Posnaniensis* z lat 1403—1836 obejmują obecnie 257 woluminów. Najstarsza z tej serii jest znacznie uszkodzona. Karty 1—22 tej księgi, przechowywane z powodu swej kruchości w odrębnej teczce, wywieziono w czasie ostatniej wojny w głąb Niemiec, dotychczas nie zostały rewindykowane. Księgi nr 182 (AC 1702—1704, *protocollon*), nr 205 (AC 1736—1740) oraz nr 224 (AC 1758—1779, *protocollon*) — wypożyczone na zewnątrz w roku 1928 nie zostały dotychczas zwrócone, stąd prawdopodobnie należy je uważać za stracone⁸⁹.

Poza podstawową serią w zespole archiwum konsystorskiego, jaką stanowią tzw. akta oficjałów, wymienić jeszcze trzeba kilka pomniejszych. *Expeditiones cancellariae consistorii Pasnaniensis* liczą 27 ksiąg i obejmują

⁸⁴ Ecclesiae cathedralis Posnaniensis visitatio s. 124 n.

⁸⁵ AC, 1417—1423.

⁸⁶ AC, 1430—1431; VG k. 1—4.

⁸⁷ AC, 1431—1433; VG k. 50v—99.

⁸⁸ AC, 1499—1503; VG — AC, 1461—1514.

⁸⁹ Nowacki: Dzieje archidiecezji, II 232.

mują działalność korespondencyjną tego urzędu z lat 1758—1832. Powstały one w większej części z dissolutów, złożonych a następnie zinentaryzowanych przez ks. J. Nowackiego. Mniej jednak udanym posunięciem było złączenie ich w jedną serię z analogicznymi *Expeditiones curiae episcopalis*⁹⁰. W pewnej tylko mierze to niemethodyczne rozwiązanie, z punktu widzenia nowoczesnych założeń archiwistyki, może być usprawiedliwione faktem, że w niektórych latach nie było konsystorza generalnego poznańskiego, w innych znów — archiwalia obu władz łączono. *Sensu stricto* charakter *Expeditiones cancellariae consistorii* posiadają tylko księgi: Exp. C 1—14, 43—45 i 45ab—53.

Acta notariorum apostolicorum (ANA) liczą w zespole konsystorskim 24 księgi⁹¹. Jakkolwiek zawsze pracowało tu kilku notariuszy, to szczególnie ich liczba powiększyła się z chwilą połączenia oficjałatu i wikariatu generalnego w jednej osobie. Jako notariusze publiczni (*apostolica lub imperiali auctoritate*), dopuszczani przez biskupa do działalności notarialnej w myśl statutu prowincjalnego z roku 1406⁹², sprawowali oni swój urząd przez długie lata, przechodząc niejednokrotnie do najwyższych godności kościelnych⁹³. W omawianych 24 rękopisach zachowały się liczne akta ich nominacji i admisji, obejmujące lata 1660—1818.

Rozbudowane, jak już wspomniano, na skutek uzyskanego *privilegium fori*, sądownictwo kościelne powodowało znaczny rozwój i nasilenie działalności poszczególnych agend konsystorskich. Fakt ten uwidocznił się wyraźnie w produkcji aktotwórczej tego urzędu. Nie wystarczyła jedna księga (*Acta actorum consistorii*), ale rejestracji dokonywano w kilku równoległych. Pisma ustanawiające prokuratorów czyli pełnomocników, zastępców sądowych, grupowano w *Constitutiones procuratorum* (Const. pr.). Zachowały się trzy woluminy tych akt z lat 1421—1443. Zostały one w dużej mierze skompletowane i uzupełnione przez ks. J. Nowackiego, który w okresie międzywojennym wyjął szereg seksternów z akt konsystorskich i włączył do nich⁹⁴. Zeznania świadków w sądzie oficjałskim przechowały się pod ogólną nazwą *Depositiones testium* (Dep. test.). Zawierają one w 15 księgach zeznania z lat 1440—1441, 1471—1478, 1491—1497, 1505—1686. Wyroki sądów oficjałskich umieszczano w odrębnych *Libri sententiarum*. Zachowały się trzy tego rodzaju księgi z rejestracją z lat 1458—1609. Chociaż sprawozdanie wizytacyjne biskupa Tolibowskiego z roku 1660 wspomina także o dwóch innych *libri sententiarum*

⁹⁰ Por. w niniejszej pracy cz. II, p. 1.

⁹¹ *Acta notariorum apostolicorum* 1—24.

⁹² I. Grabowski: Notariusz w ustawodawstwie kościelnym. *Collect. theol. A. 16*: 1935 s. 585 nn.

⁹³ Notariuszem konsystorskim w Poznaniu był np. Jan Łaski, późniejszy prymas i Jan Latałski, późniejszy biskup poznański (Nowacki, jw. II 205. — Wyczawski: Wprowadzenie s. 52—53).

⁹⁴ J. Nowacki: Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu (cyt. Nowacki: Archiwum Archidiecezjalne). *Aten. kapł.* R. 22: 1936 t. 38 s. 202.

z lat 1437—1551, to jednak później wszelki ślad po nich zaginął i do naszych czasów się nie przechowały⁹⁵.

Pozostałe rękopisy konsystorskie o różnej treści zgrupowano w serii *Acta consistorii varia* (ACV). Znajdują się tutaj wyprodukowane w latach 1548—1883 w kancelarii tego urzędu różne woluminy akt rachunkowych, także wykazy spraw karnych, spisy konwertytów XIX wieku, *Relatio status dioecesis* z roku 1740 i inne. Całość tej serii wynosi 27 woluminów⁹⁶. Podobnie zgromadzono oddzielnie, w 20 księgach różne akta oficjalne z lat 1779—1868, zawierające przeważnie wykazy i repertoria spraw sądowych oraz dzienniki podawcze⁹⁷. Na uwagę zasługuje też 6 ksiąg zawierających formularze konsystorza poznańskiego od XVII do początku XIX stulecia⁹⁸. Są to wzory pism urzędowych na wszystkie możliwe wypadki zachodzące w praktyce kancelaryjnej, albo tylko przykłady pewnego typu. Specjalny dział zajmują w tym zbiorze instruktaże sądowe, ułatwiające notariuszom ułożenie tekstu samego wyroku czy innych dekretów lub pism sądowych. Szczególnie cenione były w średniowieczu formularze sądowe rektora Akademii Lubrańskiego i archidiacona poznańskiego Grzegorza z Szamotuł⁹⁹. Zachowało się też 16 woluminów akt, zawierających wykazy *Subsidium charitativum* beneficjatorów z terenu diecezji poznańskiej za okres 1775—1789¹⁰⁰, 10 elenchów (schematyzmów) z rękopiśmiennymi listami kościołów parafialnych, niektórych feneficjów oraz innymi materiałami statystycznymi z 1768—1785¹⁰¹, wreszcie 330 ksiąg dzienników korespondencji konsystorza, a następnie kurii z lat 1821—1931.

Rolę przewodnika, ułatwiającego w ciągu wieków korzystanie z całości zasobu archiwum konsystorskiego, spełniały repertoria. Jakkolwiek sporządzono je głównie do akt oficjalnych, to jednak pierwsze dwie księgi tej serii uwzględniają także akta biskupie XV i XVI wieku. Wszystkich zachowanych tego rodzaju pomocy archiwalnych od XV do XIX stulecia posiada Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu aż 38¹⁰².

W okresie rozbiorów Polski, ściśle mówiąc od roku 1793, struktura archiwum konsystorskiego, podobnie jak biskupiego, doznała pewnych zasadniczych przemian. Fakt ten związany był ze zmianą systemu kancelaryjnego. Mianowicie w miejsce „księgi wpisów” powstaje nowy system pracy kancelaryjnej noszący nazwę „akt czynności”, a później „akt sprawy”. W ten sposób akta nie narastały już wokół czynności urzędu,

⁹⁵ AV, 12 k. 10.

⁹⁶ ACV, 1—27.

⁹⁷ Off. Pz. 1—20.

⁹⁸ Form. 1—6.

⁹⁹ Nowacki: Dzieje archidiecezji, II 214, 294. — Wyczawski: Wprowadzenie s. 84 n.

¹⁰⁰ Subs. char. 1—16.

¹⁰¹ El. 1—10. — Nowacki, jw. II 232.

¹⁰² Rep. 1—38.

ale odnośnie każdej sprawy. System ten, wprowadzony głównie przez rządy zaborcze¹⁰³ i rozwinięty na ziemiach polskich w ciągu XIX wieku, doprowadził także do założenia w konsystorzach stałej registratury akt dla poszczególnych spraw, kościołów i kapłanów. Do zaprowadzenia systematycznego układu registratury i sprawnego jej funkcjonowania przyczynili się szczególnie arcybiskupi: Marcin Dunin (1831—1842) i Leon Przyłuski (1845—1865). Większość akt registratury konsystorza, w niektórych wypadkach jeszcze z połowy XIX wieku pozostaje w składnicy Kurii Metropolitalnej. Do Archiwum Archidiecezjalnego przekazano dotąd z tego zasobu 15008 rękopisów a z kancelarii Metropolitalnego Sądu Duchownego (z lat 1922—1939) 1748¹⁰⁴.

Niestety, zbiory archiwum konsystorskiego ograniczają się jedynie do akt zespołu Konsystorza Generalnego w Poznaniu. Akta oficjałów foralnych w Świebodzinie, Kaliszu Pomorskim i Wałczu nie zostały przekazane do Poznania. W następstwie tego, z wielką stratą dla badań historycznych, przypuszczalnie przepadły¹⁰⁵. Podobnie wygląda sprawa z produkcją aktową oficjałów i wikariuszy generalnych czerskich, od r. 1406 warszawskich. Archiwum tego konsystorza, gromadzące dokumenty i księgi od wieku XV do 1793 roku, spłonęło doszczętnie w powstaniu warszawskim (1944).

3. ARCHIWUM KAPITULNE

Nazwa archiwum kapitulne nie jest całkowicie adekwatna do ogromnej ilości akt, dokumentów i ksiąg, które narastając w ciągu wieków, znajdowały w powieszczeniach katedry opiekę i zabezpieczenie ze strony kapituły. Było to równocześnie archiwum wytworzone jak i przechowywane, zarówno własną produkcją aktotwórczą kapituły, jak też w dużej mierze innych kancelarii, tworzących odrębne zespoły akt. Mówiąc a archiwum kapitulnym rozumieć je będziemy tutaj w znaczeniu szerszym, przechowyującym.

Początki archiwum kapitulnego łączą się z powstaniem analogicznych archiwów biskupstwa i konsystorza¹⁰⁶. Wszystkie one mieściły się w katedrze. Jeśli więc, jak już wspomniano, powstanie katedry należy prawdopodobnie odnieść do daty chrztu Mieszka I (966) i erekcji biskupstwa w Poznaniu (968), to równocześnie początki archiwum wypadnie łączyć z tym czasokresem. Pierwszą o nim wzmiankę źródłową posiadamy z roku 1298, kiedy to biskup Andrzej Zaremba polecił potwierdzone

¹⁰³ Gieysztor: *Zarys nauk pomocniczych* s. 128 nn. — Pańków, Perzanowski: *Nauki pomocnicze* s. 97.

¹⁰⁴ Nowacki, *iw.* II 232—233.

¹⁰⁵ Tamże 562.

¹⁰⁶ Por. w niniejszej pracy cz. II, p. 1—2.

przez siebie przywileje złożyć „*in archivo nostrae ecclesiae*”¹⁰⁷. Początkowo spełniało ono rolę ogólnodiecezjalną. W wieku XV, jak wykazują zapiski źródłowe, własne archiwum kapitulne zaczęło się coraz bardziej wyodrębniać. Wyraźnie odgranicza się ono od niemniej obszernych zespołów akt biskupich i konsystorskich, zachowując w swoim zasięgu dokumenty i akta katedry, biskupstwa, diecezji (*archivum ecclesiae*), oraz kapituły *stricto sensu* (*archivum capituli*). Później także włączono do archiwum kapitulnego mniejsze zespoły akt, jak wikariuszy, psalterzystów i innych kolegiów duchowieństwa katedralnego¹⁰⁸. Narastające w tych zespołach i seriach akta składają się na zasób coraz bardziej rozbudowującego się wytworzonego archiwum (kapituły).

Poza najstarszymi dokumentami pergaminowymi i aktami biskupstwa, katedry oraz kapituły, które były podstawą prawną jej istnienia i działalności, a także posiadanego przez nią majątku, przybywały kolejno inne dowody, zawierające nadania nowych przywilejów i posiadłości, mandaty królewskie czy książęce, wyroki w sprawach granicznych wsi kapitulnych, bulle papieskie, listy i wreszcie od początku XV stulecia księgi posiedzeń kapituły, księgi instalacji prałatów i kanoników, opisy dokonywanej przez biskupa wizytacji katedry i skarbcza, księgi testamentów, rewizji dóbr i inne. Z okresu wczesnośredniowiecznego dochowały się do naszych czasów z tego zasobu niewielkie tylko szczątki. Częste wojny, zawieruchy polityczne i katastrofy żywiołowe nie sprzyjały ciągłości i trwałości przekazów archiwalnych. Szczególnie dotkliwym pod tym względem okresem dla archiwum kapitulnego był czas wojen szwedzkich w połowie XVII stulecia. Najazd Szwedów na Polskę spowodował wówczas nie tylko ogólnonarodowe wyniszczenie kraju, ale także poważne straty w dziedzinie kultury, szczególnie zaś w zakresie księgozbiorów i archiwów. Zabór bibliotek i archiwów prowadzony był w sposób zorganizowany, kierowany osobiście przez króla Karola X¹⁰⁹. Kapituła poznańska, przewidując niebezpieczeństwo zagrażające jej zasobom archiwalnym, wywiozła je przezornie poza granice kraju. Część archiwum znalazła się w Królewcu, resztę zaś, kiedy droga na północ została już przez wojska szwedzkie odcięta, wysłano do Komorna na Węgrzech¹¹⁰. W ten sposób, gdy 21 lipca 1655 roku Arwid Wittenberg wkroczył do Poznania,

¹⁰⁷ KDWP, II nr 779, 785.

¹⁰⁸ Nowacki: Dzieje archidiecezji, I 559, 563. — M. Niwiński: Archiwa kościelne w Polsce. *Prz. powsz.* T. 195: 1932 s. 200—206.

¹⁰⁹ Cz. Piłichowski: Z dziejów szwedzkich zaborów bibliotek i archiwów polskich w XVII i XVIII wieku (cyt. Piłichowski: Z dziejów). *Rocz. gdańs.* T. 17/18: 1958—1959 [druk.] 1960 s. 10.

¹¹⁰ J. Łukasiewicz: Krótki opis historyczny kościołów parochialnych, kościołów, kaplic, klasztorów, szkółek parochialnych, szpitali i innych zakładów dobroczynnych dawnej diecezji poznańskiej (cyt. Łukasiewicz: Krótki opis). T. 1. Poznań 1858 s. 59.

główny zrab archiwum był już poza jego grabieżczym zasięgiem¹¹¹. Wiele jednak czasu minęło, zanim wysłane do Królewca i Komorna archiwalia wróciły do Poznania. Nie wiemy, jaka część z nich zniszczyła względnie pozostała poza granicami kraju. Jeszcze w roku 1696 prosiła kapituła katedralna ówczesnego biskupa Stanisława Witwickiego, aby podjął starania o zwrot dokumentów wywiezionych w obawie przed grabieżą wojsk szwedzkich¹¹². Pewne straty były tu nieuniknione. Także na skutek pożarów kościoła katedralnego i przenoszenia archiwaliów z miejsca na miejsce całość zasobu była w dużym stopniu zagrożona.

Powodowała to nie zawsze wystarczająca opieka ze strony kapituły nad zasobem. Wprawdzie na posiedzeniach generalnych dawała kapituła niejednokrotnie dowody swej troski o archiwum, ale nie zawsze delegowani do jego uporządkowania kanonicy wywiązywali się należycie z powierzonego sobie zadania. W roku 1612 prace porządkowe zlecono Marcjalisowi z Iwanowic, rektorowi szkoły katedralnej i Świątosławowi Strzałkowskiemu, późniejszemu archidiakonowi śremskiemu i poznańskiemu¹¹³. Szczególnej troski doznało archiwum kapitulne w okresie pontyfikatu Antoniego Onufrego Okęckiego (1780—1793), który w czasie wizytacji katedry zwrócił na tutejsze zbiory baczną uwagę¹¹⁴. Przypomniał też, że opiekunem tego archiwum jest z urzędu sekretarz kapituły i zarazem kustosz kolegiaty NMP *in Summo*. Funkcję tę pełnił wówczas (od roku 1782) kanonik Mateusz Zymchanowski, prawnik i poeta († 1824). Dzięki niemu archiwum kapitulne, przeniesione już wtedy z katedry do tzw. psalterii (zabudowanie obok kościoła NMP na wzgórzu) doczekało się sumiennego i starannego uporządkowania, które przez długie lata będzie podstawą jego organizacji i urządzenia. Przede wszystkim jednak zapisał się Zymchanowski w dziejach tego zespołu jako autor sporządzonego w trzech tomach wielkiego sumariusza wszystkich jego akt¹¹⁵.

Pierwszy tom, ułożony w latach 1784—1786, zawiera wykaz i regesty akt działalności kapituły. Jego zawartość i treść określił autor w obszernym i wyjaśniającym tytule: *Summarium singularium actorum, decre-*

¹¹¹ W dużym natomiast stopniu ucierpiały księgozbiory poznańskie, szczególnie założona w roku 1572 biblioteka jezuitcka. Z biblioteki katedralnej niewiele znajduje się dziś w Uppsali (Pilichowski: *Z dziejów* s. 10).

¹¹² Łukasiewicz: *Krótki opis* s. 59.

¹¹³ *ACap*, XXI 222, 294.

¹¹⁴ *Ecclesiae cathedralis Posnaniensis visitatio* s. 67.

¹¹⁵ Łukasiewicz: *Krótki opis* s. 59. — S. Smolka: *Archiwa w Wielkim Księstwie Poznańskim i w Prusiech Wschodnich i Zachodnich* (cyt. Smolka: *Archiwa*). Sprawozdanie z podróży odbytej z polecenia Komisji Historycznej Akademii Umiejętności w lecie 1874 r. *Rozpr. Wydz. Hist.-Filoz. Akad. Um.* T. 4: 1875 s. 33, 61. Odb. Kraków 1874. — F. Radziszewski: *Wiadomość historyczno-statystyczna o znakomitszych bibliotekach i archiwach publicznych i prywatnych [...] w Królestwie Polskiem, Galicji, W. Ks. Poznańskiem i zachodnich guberniach Państwa Rosyjskiego...* Kraków 1875 s. 67. — H. Likowski: *Biblioteki i archiwa poznańskie*. Wykład wygłoszony na kursie przewodników po Poznaniu. *Kur. pozn.* R. 63: 1922 nr 146, 151—152. — Nowacki, jw. I 377.

torum, iurium ac resolutionum capitularium, nec non antiquarum consuetudinum, variorum casuum, eventuum, resolutionum ac aliarum materiarum, quae tum iura praebendarum foundationum in cathedrali et parochialibus dioecesis Poznaniensis ecclesiis firmant, tum benefacta piorum in memoriam revocant, tum denique historiam sacram et profanam quoquo modo iuvare possunt — de voluntate et comisso Ill. Exc. et Rev. Domini Antonii Onuphrii de Okęcie Okęcki, Episcopi Poznaniensis, Supremi Regni Cancellarii, ordinum Aquilae Albae et St. Stanislai Equitis, tum et Ill. Capituli Cathedralis Poznaniensis ex triginta duabus metricis seu libris actorum anno 1784 collectum, continuatum vero anno Domini 1786 per Mathaeum Zymchanowski, Canonicum Coadiutorem Cathedralis Poznaniensem, supraefati Illustrissimi Capituli Secretarium. Cały foliał, zawierający wykaz i regesty 32 ksiąg kapitulnych, liczy 480 stron tekstu, 72 strony indeksu oraz, na końcu, 44 strony niezapisane.

Drugi tom sumariusza to *Index iurium et privilegiorum quae in archivo Reverendissimi Capituli Cathedralis Poznaniensis reperiuntur et bona mensae episcopalis ac capitularis, nec non praebendas canonicales et fundos, tum ecclesias parochiales dioecesis Poznaniensis spectant, prae-sule protunc Poznaniensi Illustrissimo Excell. et Reverendissimo Domino Antonio Onuphrio de Okęcie Okęcki — comparatus*. Tom ten obejmuje w pierwszej części najważniejsze oryginalne dokumenty i niektóre odpisy, w drugiej natomiast repertoria wszystkich kopiarzy przechowywanych w archiwum kapitulnym. Dla każdego z nich sporządził Zymchanowski oddzielny indeks, a na końcu dodał jeszcze spisy ogólne. Podobnie oddzielne indeksy mają zawarte w pierwszej części dyplomy i odpisy.

Wreszcie tom trzeci dzieła obejmuje *Summarium miscelaneorum iurium et documentorum in archivo Reverendissimi Capituli Poznaniensis reperibilium in XII partes divisum*. Znajdujemy tutaj inwentarze dokumentów według podziału rzeczowego, wykazy i regesty kanonickich *librii installationum* oraz kopiarzy wikariuszy katedralnych, wypisy z akt grodzkich odnoszących się do dóbr kapitulnych, testamenty poszczególnych członków kapituły, zapisy długów (*obligationes*), a także inne dokumenty o różnej treści. Każdy z dwunastu działów tego tomu opatrzony jest starannie zrobionym indeksem alfabetycznym¹¹⁶.

Jak wynika ze wstępu do pierwszego tomu sumariusza, kanonik Zymchanowski był świadom wielkości podjętego przez siebie dzieła i jego szczytnych celów. Nie omieszczał też zaznaczyć wielkiej troski, jaką okazywał archiwum kapitulnemu biskup Okęcki. Jako autor sumariusza zasłużył sobie Zymchanowski na trwałą pamięć w dziejach Archiwum

¹¹⁶ Sumariusze Zymchanowskiego przechowywane są w AAP pod sygn. CP 12 (dla dyplomów pergaminowych), CP 13 (dla protokolarzy kapitulnych) oraz CP 14 (dla pozostałych akt).

Archidiecezjalnego w Poznaniu. Jego zasługi doceniali już w dużej mierze współcześni. Ks. Jan Gorczyzewski, poeta i tłumacz satyr Boilleau, ogłosił specjalny poemat z okazji jubileuszu, jaki obchodził Zymchanowski w dniu 4 czerwca 1820. Między innymi sławi także jego zasługi na polu archiwalnym¹¹⁷. Kontynuatorem Mateusza Zymchanowskiego na odcinku porządkowania archiwaliów kapitulnych był kanonik Walenty Frank († 1845). Przede wszystkim uporządkował on dział dokumentów pergaminowych i papierowych. Posługując się sumariuszem swego poprzednika, zebrał porozrzucane w archiwum oryginalne dyplomy i umieścił je razem w 18 szufladach, zawierających po 25 dokumentów każda. Całość tego działu, z lat 1235—1779, liczyła wówczas około 450 sztuk. Ich dokładny wykaz utrwalił Frank w sporządzonym przez siebie katalogu pn.: *Privilegia et documenta specialia, quae in archivo ecclesiae cathedralis Posnaniensis aut in originalibus aut in copiis asservantur, ordine chronologico per cistulas disposita, per P.R.D. Frank, canonicum ecclesiae metropolitanae Posnaniensis*¹¹⁸. Niestety, katastrofalna powódź, jaka nawiedziła Poznań w roku 1888, właśnie tej części archiwum kapitulnego najbardziej dała się we znaki. Około 131 dyplomów, z lat 1445—1499 i 1646—1779, uległo wówczas poważnemu uszkodzeniu¹¹⁹. Po ustąpieniu wody nie dokonano żadnych prób ich regeneracji. Pracy tej podjął się dopiero w roku 1921 ks. Edmund Majkowski, przy pomocy kierowanego przez prof. dra Korczyńskiego Instytutu Chemii Organicznej na Uniwersytecie Poznańskim¹²⁰.

Jak przedstawia się obraz rozwojowy poszczególnych działów i serii akt w archiwum kapitulnym? Najstarszy dział — dyplomów pergaminowych i papierowych doszedł do naszych czasów w bardzo okrojonej ilości. Dawny zbiór dyplomów pergaminowych kapituły poznańskiej do końca XVIII w. zamykał się liczbą 444¹²¹. W XIX wieku przybyło 48 dokumentów nowych; jednak na skutek wspomnianej już powodzi (1888) ok. 131 uległo poważnemu uszkodzeniu. W okresie międzywojennym ks. J. Nowacki wcielił do zbioru 169 jednostek obcych, przekazanych z zasobów arcybiskupich, kurii metropolitalnej, kościołów parafialnych, a także pocysterskich z Koźmina i Obry. W każdym wypadku zaznaczano wówczas ich proveniencję. Całość sięgała liczby 693 sztuk. Plany ks. J. Nowackiego włączenia do zbioru dalszych rozproszonych dokumentów, przeważnie bull i brewiów papieskich, znajdujących się w aktach kurii ar-

¹¹⁷ Poemat ten przedrukował J. Łukaszewicz (Opis historyczno-statystyczny miasta Poznania w dawniejszych czasach. T. 1. Poznań 1838 s. 108 n.). — O znaczeniu Gorczyzewskiego w literaturze wielkopolskiej pisze C. Krajewska (Ze studiów nad życiem i twórczością Jana Gorczyzewskiego. *Kron. Miasta Pozn.* R. 6: 1938 s. 109—142).

¹¹⁸ Smolka: *Archiwa* s. 18.

¹¹⁹ Nowacki: *Archiwum Archidiecezjalne* s. 203.

¹²⁰ AAP, I 14 (pismo ks. Majkowskiego do kapituły katedralnej z 22 IX 1923).

¹²¹ Nowacki: *Archiwum Archidiecezjalne* s. 203.

cybiskupiej, przerwała druga wojna światowa, która, zarówno w tym dziale jak i w innych, wyrządziła archiwum poważne szkody¹²².

Straty spowodowane w ciągu wieków wśród dyplomów pergaminowych i papierowych rekompensują w pewnym stopniu kopiarze, sporządzane w kancelarii kapitulnej. Tworzą one obecnie serię pn. *Libri privilegiorum*. Pierwszy z nich, oznaczony lit. A, zawiera 96 dokumentów odnoszących się (z wyjątkiem pięciu) do swobód i uprawnień, nadanych kościołowi poznańskiemu przez książąt i królów (m. in. 6 dokumentów wszystkich Jagiellonów z wyjątkiem Władysława Warneńczyka). Kopiarz ten, liczący 88 kart pergaminowych, oprawiony w skórę, opatrzony jest w dokumenty confirmacyjne Zygmunta III (1626), Władysława IV (1633), Jana Kazimierza (1649), Michała Korybuta Wiśniowieckiego (1669), Augusta II (1717), Augusta III (1739) i Stanisława Augusta Poniatowskiego (1765). Większość materiału zawartego w tym rękopisie opublikowali I. Zakrzewski i F. Piekosiński¹²³. Durgi kopiarz, najstarszy, *Liber privilegiorum* B, liczący 119 kart pergaminowych, pochodzi z XV wieku. Ułożony jest mniej starannie, nie posiada chronologicznego i rzeczowego porządku. O niedbałości kopisty świadczy np. fakt umieszczania obok siebie dwóch dyplomów równobrzmiących, bez próby jakiegokolwiek selekcji. Niemniej jest on zabytkiem bardzo cennym, gdyż zawiera 200 dokumentów, z których 95 w swoich oryginałach uznano za zaginione już w drugiej połowie XIX stulecia¹²⁴. Dalsze kopiarze, zawierające już przeważnie dokumenty późniejsze, sporządzone zostały na początku lub w pierwszej połowie XVIII stulecia. Są to: *Liber privilegiorum* C (III), zawierający 185 dokumentów, D (IV) — 407 odpisów, E (V) — 85, F (VI) — 255, G (VII) — 185, H (VIII) — 96 dokumentów¹²⁵. Do niniejszej serii ośmiu kopiarzy kapitulnych włączono jeszcze dwa inne woluminy: *Liber variorum documentorum*... — kopiariusz dokumentów różnych kościołów poznańskich z końca XVIII stulecia, oraz *Jura vicariorum ecclesiae cathedralis Posnaniensis*, który jest szczątkową pozostałością bogatego niegdyś archiwum wikariuszy katedralnych. Założony w XV wieku, zawiera on 337 dokumentów z lat 1424—1640. Niestety, zabrany przez okupacyjne władze niemieckie w roku 1939 do Berlina, nie został dotąd, mimo intensywnych starań, odzyskany¹²⁶.

Największą jednak część zasobów archiwum kapitulnego stanowią *Acta et decreta capituli Posnaniensis*, zwane niejednokrotnie *Acta actorum venerabilis Capituli*, *Acta sessionum Capituli* itp. Obejmują one w 42

¹²² Bliższe dane na ten temat podaję w części III niniejszej pracy

¹²³ Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski. T. 1—5.

¹²⁴ Smółka: Archiwa s. 21.

¹²⁵ Tamże s. 22.

¹²⁶ „Jura vicariorum” znamy obecnie jedynie częściowo z wykazów i rejestrow kanonika Zymchanowskiego (CP 14 s. 600—647). — Nowacki: Dzieje archidiecezji, I 690.

woluminach protokolarze posiedzeń i czynności kapituły katedralnej z lat 1428—1922¹²⁷. Na treść tych ksiąg składają się w szczególności: protokoły zebrań czyli sesji kapitulnych, zapisy o dokonywanych przez kapitułę czynnościach poza sesjami, wreszcie ingrosowane dokumenty i listy, odnoszące się do teje instytucji i biskupstwa¹²⁸. Oczywiście najwięcej miejsca zajmują protokoły posiedzeń. Biorąc pod uwagę znaczny w przeszłości współdziałanie kapituły w rządach diecezją, księgi te nabierają dużego znaczenia historycznego. Właśnie na sesjach kapituły katedralnej wybierano biskupów, wyznaczano rewizorów dla lustracji dóbr, przygotowywano materiał do synodu diecezjalnego, delegowano posłów do króla, na sejm, wysłuchiowano sprawozdań z zarządu majątkiem kościelnym. Wszystko to znalazło swój oddźwięk w *acta actorum*.

Początki rejestracji wyników sesji i czynności kapitulnych nie zostały dotychczas zbadane. Podobnie jak w wypadku ksiąg biskupich, także kancelaria kapitulna posiadała je z pewnością znacznie wcześniej, niż można by to wnosić ze stanu ich zachowania (1428)¹²⁹. Wzmianka źródłowa z roku 1408, mówiąca o *regestris regalibus et ecclesiae Posnaniensis*¹³⁰, doprowadziła S. Kętrzyńskiego do twierdzenia, że prawdopodobnie już w połowie XIV stulecia istniały księgi wpisów w kancelarii biskupiej w Poznaniu¹³¹. Nie brak jednak w najnowszej literaturze przedmiotu przypuszczeń, że mogły to być raczej rejestry kapituły poznańskiej¹³². Sprawa ta jednak wymaga odrębnych studiów, przede wszystkim w zakresie dyplomatyki. W każdym razie pierwsza z zachowanych ksiąg tej serii datuje się dopiero od roku 1428 i zawiera na 410 stronicach protokoły sesji i czynności kapitulnych do r. 1438. Prawdopodobnie posiedzenia w roku 1438 nie były protokołowane, może z braku notariusza, ponieważ następna księga zawiera rejestrację z lat 1440—1461. Oba te rękopisy uważano początkowo za jedną całość, gdyż następny po nich tom występuje jako *Liber secundus* i obejmuje lata 1461—1475. Ponowną przerwę w rejestracji sesji i czynności kapitulnych zauważamy w latach 1598—1592, znowu spowodowaną nieobsadzeniem w tym czasie urzędem notariusza¹³³. Pozostałe księgi nie wykazują już tego rodzaju przerw¹³⁴.

¹²⁷ ACap, I—XLII.

¹²⁸ Kutrzeba: Historia źródeł, II 161. — Wyczański: Wprowadzenie s. 98, 149.

¹²⁹ Wszystkie zachowane rejestry kancelaryjne kapituł katedralnych pochodzą z początku XV wieku: Gniezno — 1408, Kraków — 1430, Włocławek — 1437, Przemyśl — 1438, Płock — 1506 (Kętrzyński: Zarys nauki o dokumencie s. 457. — Wyczański: Wprowadzenie s. 98).

¹³⁰ KDWP, V nr 122.

¹³¹ Kętrzyński, jw. s. 411.

¹³² Na taką możliwość zwrócił ostatnio uwagę A. Tomczak (Kancelaria biskupów włocławskich s. 121).

¹³³ Smolka: Archiwa s. 34.

¹³⁴ Część materiałów z ksiąg kapitulnych, podobnie jak z biskupich i konsystorskich opublikowali: B. Ulanowski (Acta capitulorum. Vol. 1—3. — Akta kapituł

Oddzielną serię akt w archiwum kapitulnym w Poznaniu tworzą tzw. *Libri installationum*. Wpisywano do nich wszystko, co dotyczyło przyjmowania nowych biskupów oraz nominacji czy wprowadzenia członków kapituły. Znajdujemy tu zatem zapiski o recepcji i instalacji, pisma zawierające prezentę kolatorów, prowidzę apostolską, udowodnienie szlachectwa i inne¹³⁵. Obejmują one dwa wielkie woluminy z lat 1532—1696 i trzeci od 1696 do czasów współczesnych pt. *Compendium omnium installationum, receptionum ad episcopatum, praelaturas, canonicatus, commendaturas...*¹³⁶.

W kancelarii kapitulnej poznańskiej prowadzono także inne równoległe księgi wpisów. Podobnie jak z treścią *Libri installationum*, ma się sprawa z odpisami testamentów biskupich, prałatów i kanoników. Seria ta liczy dziś trzy księgi z lat 1547—1695, 1703—1787 oraz ogólnie z wieku XVII—XVIII¹³⁷. Zapiski o obowiązkach chórowych i mszalnych członków kapituły od wieku XVII do XIX utworzyły 17 woluminów *Libri officiorum*.

Liczy jest w archiwum kapitulnym zbiór ksiąg i fascykułów treści gospodarczej, i to zarówno w odniesieniu do dóbr własnych kapituły jak też stołu biskupiego. Także tutaj jest pewna specyfika poszczególnych spraw gospodarczych i ekonomicznych¹³⁸. Wyróżniono np. zapisy na rzecz kapituły i umieszczono je w oddzielnym *Liber inscriptionum* (1 księga), chociaż sprawy dotyczące administracji dochodów i rozchodów majątku kapitulnego znajdowały od roku 1562 swe odzwierciedlenie w *Libri calculationum Capituli*. Tego rodzaju rękopisów rachunkowych, będących wytworem kancelaryjnym prokuratorów kapituły, posiadamy około 50. W serii ksiąg gospodarczych pokaźną grupę stanowią, od roku 1500, lustracje oraz inwentarze dóbr biskupich i kapitulnych. Jeśli chodzi o te ostatnie, to rozróżniano opisy dóbr masy wspólnej kapituły (*Inventarium bonorum mensae Capituli*), majątku poszczególnych prebend (*Consignatio iurium et servitutum canonicatus fundi...*), poszczególnych kurii kanonicznych (*Revisio bonorum et lapidearum canonicalium*), czy wreszcie kapitulnych wsi prestymonialnych. Inwentarze i protokoły lustracji poszczególnych posiadłości biskupich i kapitulnych zestawiono według posz-

z wieku XVI wybrane) i ks. J. Nowacki (Zapiski historyczne XVI wieku z ksiąg Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu. *Rocz-i hist.* R. 23: 1957 s. 183—220. — Zapiski historyczne z lat 1410—1530 z ksiąg Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu. *Studia źródłozn.* R. 3: 1958 s. 153—183).

¹³⁵ W y c z a w s k i: Wprowadzenie s. 100, 150.

¹³⁶ Receptiones seu installationes ad episcopatum, praelaturas et canonicatus ecclesiae cathedralis Posnaniensis ab anno 1532 usque ad annum 1800. Collectae et editae a R. Weimann. *Rocz-i TPNPozn.* T. 35: 1909 s. 1—167.

¹³⁷ Testamenta episcoporum et canonicorum Posnaniensium. Collecta a R. Weimann. *Rocz-i TPNPozn.* T. 37: 1911 s. 1—42.

¹³⁸ Ogólne uwagi o księgach gospodarczych kapituły podaje o. H. Wyczawski (Wprowadzenie s. 101, 139).

czególnych kluczy (*claves, tractus*), w których rozróżniano jeszcze wsie (*villae*) i folwarki (*praedia*). Dla każdego klucza zostawiono pewną ilość kart niezapisanych, gdzie pod odpowiednie rubryki miano wpisywać dane z okazji kolejnej lustracji. Jest tych *Revisiones bonorum episcopaliū et Capituli* z lat 1500—1793 w archiwum kapitulnym 118 woluminów¹³⁹. Poza tym jest 7 woluminów *Libri granicierum*. Wizytacje generalne katedry, kapituły i skarbcza z lat 1604—1807 wynoszą 13 rękopisów.

Dziewięć tomów liczą *Libri beneficiorum et praebendarum*. Księgi te powstały w związku z płaceniem przez duchowieństwo tzw. *subsidiū charitativum*¹⁴⁰. Wysokość kontrybucji biskupstwa na rzecz państwa określał każdorazowy synod prowincjalny. Aby uniknąć jednak niesprawiedliwego rozkładu ciężarów na poszczególnych beneficjantów w ramach diecezji, tworzone szczegółowe opisy beneficjów i ich dochodów, które następnie gromadzono w jeden *liber beneficiorum*. Księgi te, podobnie jak rewizje dóbr biskupich, znajdują się w zespole kapitulnym, ponieważ tworzyli je z polecenia ordynariusza członkowie kapituły katedralnej. Tymczasem jedne i drugie, podobnie jak wizytacje kościołów i parafii, powinny się znajdować w archiwum biskupim. Na szczególną uwagę zasługuje *Liber beneficiorum dioecesis Posnuniensis* z roku 1510¹⁴¹. Na jego opracowanie wpłynęła decydująco kontrybucja, uchwalona w roku 1496 na cele wojenne króla Jana Olbrachta przez synod prowincjalny gnieźnieński¹⁴². Wydany w tym samym roku na kapitule generalnej św. Piotra i Pawła w Poznaniu statut o retaksacji beneficjów kościelnych stał się historyczną i prawną podstawą wymienionej księgi uposażeń¹⁴³. Przechowywana pod sygn. CP 15, liczy ona 174 karty zapisane. Pod względem treści dotyczy wyłącznie uposażenia beneficjów diecezji. Całkowicie pominięte natomiast zostało uposażenie biskupstwa poznańskiego. Brak ten częściowo tylko uzupełnia sporządzony za biskupa Adama Konarskiego w roku 1564 inwentarz dóbr i dochodów biskupstwa, gdyż wykonany był już po zmianach i stratach terytorialnych, zwłaszcza w stre-

¹³⁹ J. N. Jabczyński: Rys historyczny miasta Dolska i jego okolic, połączony z ważniejszymi szczegółami historycznymi byłej diecezji a teraz archidiecezji poznańskiej. Poznań 1857 (Dodatek: Inwentarz biskupstwa poznańskiego z r. 1564). — Inwentarz dóbr i dochodów biskupów poznańskich z r. 1564. Wyd. E. Długopolski, W. *Archiwum Komisji Historycznej (PAU)*. Ser. 2. T. 3 (Og. zb. t. 15). Kraków 1939 s. 167—348. — W. Sobisiak: Rozwój latyfundium biskupstwa poznańskiego w XVI do XVIII wieku. Poznań 1960. Polskie Towarzystwo Historyczne. Oddz. w Poznaniu. Prace Sekcji Historii Wielkopolski. Przez „latyfundium biskupstwa poznańskiego” rozumie autor zarówno dobra biskupie jak i kapitulne.

¹⁴⁰ W y c z a w s k i: Wprowadzenie s. 78. Tutaj także literatura dotycząca poszczególnych publikacji „*Libri beneficiorum*”.

¹⁴¹ Tekst jej opublikował, dodając wstęp i komentarz, ks. J. Nowacki (Księga uposażenia diecezji poznańskiej z roku 1510).

¹⁴² *Acta capitulorum*. T. 1 nr 845, 847, 2441—2442.

¹⁴³ Księga uposażenia z r. 1510 s. 4.

fie Nowej Marchii, Świebodzina i Krosna¹⁴⁴. Archiwum kapitulne przechowało jeszcze 8 innych *libri beneficiorum*. Wszystkie jednak wzorowały się na księdze uposażeń z roku 1510. Zależność ta szczególnie uwiarydociła się na kolejnym *Liber beneficiorum* z roku 1540. Poborcy nowej kontrybucji królewskiej, kanonicy Andrzej Przeclawski i Kasper Żebrowski, oparli się w redakcji nowego rejestru całkowicie na schemacie z roku 1510, nie wyłączając nawet niektórych jego znamienych pomyłek¹⁴⁵.

W zespole akt kapitulnych znalazły też pomieszczenie szczątkowe archiwa kolegiów niższego duchowieństwa katedralnego oraz zbiory niektórych kościołów, złączone obecnie w jeden wspólny, złożony zespół archiwum kapitulnego¹⁴⁶. Z licznego w średniowieczu i czasach późniejszych duchowieństwa przy katedrze obszerniejsze archiwa posiadały kolegia penitencjarzy i wikariuszy. Penitencjarze przez wieki sami zarządzali swymi archiwaliami. Dopiero w roku 1769 przeniesiono je do kapitulnara. Wszystkie jednak dokumenty i księgi, z wyjątkiem jednej rachunkowej, zaginęły zupełnie¹⁴⁷. Podobnie dotarły do nas jedynie szczątki z bogatego niegdyś archiwum wikariuszy katedralnych, które zawierało setki dokumentów z czasu od XIII do XVIII wieku, kopiarze, księgi rachunkowe (*percepta et expensa*) i inne. Poza wspomnianym już kopiarzem *Jura vicariorum*, dotąd nie odzyskanym¹⁴⁸, zachowało się do naszych czasów jedynie kilka ksiąg wizytacyjnych oraz majątkowych z lat 1622 i 1766—1800 tychże wikariuszy¹⁴⁹.

Z dawnego archiwum kolegiaty i kościoła NMP *in Summo* posiadamy następujące księgi: *Liber beneficiorum* z roku 1620, kopiarz dokumentów od XV do połowy XVII wieku pn. *Jura ecclesiae collegiatae BMV in Summo, Regestrum iurium, obligationum et proventuum custodiae 1670—1783, Synopsis iurium et proventuum praepositurae 1636—1791, Protocolion actorum, decretorum, installationum, quiettationum ac variarum constitutionum Capituli 1732—1806, Summarium proventuum collegiatae saec. XV—XVIII, Revisio villae Miescisko fundi canonicatus Georgii Cebrowski 1737*¹⁵⁰. Z dawnego archiwum kolegiaty i kościoła św. Mikołaja znajdują się w archiwum kapituły katedralnej następujące rękopisy:

¹⁴⁴ Wyd. E. Długopolski. — Por. przyp. 139.

¹⁴⁵ Rejest z roku 1540 przechowywany jest w zespole archiwum kapitulnego pod sygn. CP 404 (Księga uposażenia z r. 1510 s. 12).

¹⁴⁶ Według zasad współczesnej archiwistyki tego rodzaju akta powinny tworzyć w archiwum przechowującym zespoły samodzielne, jako archiwa szczątkowe, wytworzone przez dany organ aktotwórczy.

¹⁴⁷ Nowacki: Dzieje archidiecezji, I 683.

¹⁴⁸ Regesty zob. u M. Zymchanowskiego (CP 14 s. 600—647).

¹⁴⁹ Nowacki, jw. I 690.

¹⁵⁰ Zob. CP, 430—436. — J. Nowacki: Kolegiata Najśw. Maryi Panny w Poznaniu. *Mies. kośc. Archid. pozn.* R. 6: 1951 nr 11/12 s. 314—341. — Tenże: Dzieje archidiecezji, II 597.

Kopiarz dokumentów XV—XVIII w., *Protocollon* posiedzeń kapituły z lat 1728—1802, 3 księgi rachunkowe z lat 1667—1694, 1779—1786, 1783—1802, oraz księga bractwa literackiego z okresu 1554—1780¹⁵¹.

4. MIEJSCE PRZECHOWYWANIA WYMIENIONYCH ZESPOŁÓW ARCHIWALNYCH

Najwcześniejsze dzieje produkcji kancelaryjnej podstawowych organów zarządu diecezją poznańską związane były, podobnie jak w innych ośrodkach biskupich, z kościołem katedralnym. W katedrze składano pierwsze zabytki pisane o charakterze prawnym, bulle papieskie, dokumenty erekcyjne oraz wszelkie inne, mające moc poświadczeniową uzyskanych praw i przywilejów. Tego rodzaju archiwum katedralne, spełniające rolę instytucji ogólnodiecezjalnej i posiadające charakter typowego archiwum odbiorcy, dawało najlepszą gwarancję trwałości i nie-naruszalności złożonych tam dokumentów. Pierwszą źródłową wiadomość o katedrze, jako miejscu przechowywania archiwaliów kościelnych, spotykamy pod rokiem 1298. Jest to potoczna wzmianka zawarta w dwóch transumptach, które wyszły z kancelarii biskupa Andrzeja Zaremby, mianowicie w dokumencie z 13 kwietnia 1298, potwierdzającym przywilej wystawiony w kolegiacie w Głuszynie przez biskupa Jana II Nałęcza z roku 1296¹⁵² oraz w dyplomie z 25 kwietnia 1298, odświeżającym przywileje dane w roku 1232 przez biskupa Pawła opactwu cystersów w Łądzie¹⁵³. W obu wypadkach zaleca Zaremba złożyć transumpty w archiwum katedry poznańskiej i tam je przechowywać¹⁵⁴. Tak więc ponad wszelką wątpliwość w drugiej połowie XIII stulecia katedra była już miejscem, gdzie przechowywano i zabezpieczano poszczególne dyplomy oraz inne archiwalia diecezjalne.

Nie było oczywiście w pierwszej fazie istnienia archiwum przechowywanego rozgraniczeń na poszczególne zespoły. Składano tu zarówno produkcję aktotwórczą kancelarii biskupiej, jak również konsystorskiej i kapitulnej. Rzeczywistym gospodarzem mieszczącego się w katedrze archiwum stawała się kapituła. Trwałość jej urzędowania wzmocniła ten stan rzeczy. Od XV stulecia archiwum biskupie i konsystorskie zaczęło się coraz bardziej wyodrębniać od archiwum kapitulnego *sensu stricto*, ale miejscem przechowywania wszystkich zespołów była w dalszym ciągu katedra. Ponieważ jednak biskup coraz rzadziej rezydował przy katedrze, ale rządził diecezją, dokonując ze swoim dworem i kancelarią stałych jej objazdów, stąd i produkcja aktowa jego urzędów prze-

¹⁵¹ Zob. CP, 444—449. — N o w a c k i: Dzieje archidiecezji, II 613.

¹⁵² KDWP, II nr 779.

¹⁵³ Tamże nr 785.

¹⁵⁴ N o w a c k i: Dzieje archidiecezji, I 559.

chowywana była niejednokrotnie w poszczególnych zamkach, pałacach czy dworach, służących ordynariuszowi za miejsce postoju i tymczasowego pobytu. Z reguły jednak po śmierci biskupa akta po nim zostały składane w katedrze. Tak było np. z pierwszymi episkopiami Andrzeja Bnińskiego i Uriela Górki. Przechowywano je na zamku w Ciążeniu i dopiero w roku 1506 zostały złożone przez dziekana kapituły Jana Łukowskiego w archiwum katedralnym¹⁵⁵. W samej katedrze przywileje biskupstwa i kapituły przechowywano w skarbcu. Akta kancelarii biskupiej i konsystorskiej umieszczano oddzielnie, w dzisiejszej kaplicy nr 8. Ponieważ w drugiej połowie XVI stulecia zniesiono przylegającą do niej kaplicę Wszystkich Świętych, znalazły tam pomieszczenie szafy z archiwaliami biskupimi i konsystorskimi. Tego rodzaju układ znajduje jeszcze swe odzwierciedlenie w sprawozdaniach wizytacyjnych katedry Andrzeja Opalińskiego z roku 1622¹⁵⁶ i Wojciecha Tolibowskiego z roku 1660, w którym czytamy: „*Versus hanc sacristiam scil. episcopi et praelaturarum est archivum actorum consistorialium*”¹⁵⁷. Pomieszczenie to, od przebudowy katedry po pożarze w roku 1622, spełniało równocześnie funkcję zakrystii wikariuszowskiej (*cleri minoris sacrarium*)¹⁵⁸. W roku 1794 całość archiwum biskupiego i konsystorskiego przeniesiono z katedry do specjalnie zbudowanego domu, na miejscu dawnego seminarium duchownego. Zarezerwowano tutaj także mieszkanie dla regensa kancelarii konsystorskiej. W roku 1807 archiwum biskupie i konsystorskie powróciło do katedry i zostało umieszczone w jej wieży północnej. Kolejna translokacja miała miejsce w roku 1830, kiedy to obydwa zespoły znalazły pomieszczenie w nowo wybudowanym gmachu kurii arcybiskupiej¹⁵⁹, gdzie pozostały aż do czasu erygowania dzisiejszego Archiwum Archidiecezjalnego. Nowa instytucja, w skład której weszły archiwum biskupie, konsystorskie oraz kapitulne, znajdujące się dotąd w tzw. psalterii przy kościele NMP na wzgórzu, została wówczas umieszczona w siedzibie dawnej Akademii Lubrańskiego. Gmach ten powstał z inicjatywy biskupa Jana Lubrańskiego w latach 1518—1527. Po zniesieniu akademii przez Komisję Edukacji Narodowej (24 III 1781), oddał go biskup Okęcki w roku 1784 do dyspozycji Seminarium Duchownego. Od roku 1896 znajdowały się tutaj alumnaty diecezjalne¹⁶⁰. Gruntownie przebudowany w roku 1926, stał się wspomniany gmach ponownie ośrodkiem kultury i nauki, gromadząc w sobie zabytki archiwalne i muzealne z terenu archidiecezji poznańskiej.

¹⁵⁵ ACap, VII 25.

¹⁵⁶ CP, 91 k. 170.

¹⁵⁷ AV, 12 k. 98.

¹⁵⁸ Ecclesiae cathedralis Posnaniensis visitatio s. 7.

¹⁵⁹ Nowacki: Dzieje archidiecezji, I 339, 560.

¹⁶⁰ Tamże s. 702.

III. ARCHIWUM ARCHIDIECEZJALNE W POZNANIU JAKO INSTYTUCJA NOWOZORGANIZOWANA

1. GENEZA I POWSTANIE ARCHIWUM

Myśl stworzenia centralnej instytucji przechowującej produkcję aktów twórczą, zarówno podstawowych organów zarządu diecezją (kancelaria biskupia, konsystorska, kapitulna), jak też organów terenowych, oraz wszelkich innych zespołów archiwalnych, przechodziła w dziejach (archi)-diecezji poznańskiej długą ewolucję. W wiekach średnich rolę *sui generis* archiwum ogólnodiecezjalnego spełniało archiwum kapitulne. Od XV wieku jednak coraz wyraźniej poszczególne zespoły zaczynają się wyodrębniać, a kancelarie same wykazują tendencję przejęcia na siebie także zadań archiwum przechowującego. Równocześnie w tym samym czasie ujawnia się postulat pozostawienia archiwum kapitulnemu większości elementów, określających jego znaczenie ogólnodiecezjalne. Dawało temu wyraz szczególnie polskie prawodawstwo partykularne — prowincjalne i diecezjalne¹. Przypomnijmy tylko, że w ślad za przełomowymi w tej materii dyrektywami synodu prowincjalnego z roku 1511, nakazującymi duchowieństwu całej diecezji składać w archiwum katedry oryginały cenniejszych dokumentów, poszedł synod poznański Krzysztofa Antoniego Szembeka z roku 1720, który postanowienia te przetransponował na grunt diecezjalny. Faktycznie jednak skutki tych postanowień były raczej nikłe². Ważnym elementem na drodze ewolucyjnych tendencji do stworzenia archiwum centralnego była konstytucja *Maxima vigilantia* wydana przez papieża Benedykta XIII 14 czerwca 1727 roku, która, podając obszernie i szczegółowe w tej mierze przepisy, stała się niewątpliwie podstawą opracowania odnośnych artykułów *Kodeksu Prawa Kanonicznego*³.

Jakkolwiek dla twórców oraz inicjatorów Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu przepisy prawa powszechnego z roku 1917 były ostatecznie wiążące i inspirujące, to sama konkretna myśl stworzenia centralnej instytucji przechowującej archiwalia z terenu całej diecezji powstała tutaj znacznie wcześniej. Należy ją prawdopodobnie odnieść do pontyfikatu arcybiskupa Floriana Stablewskiego (1891—1906). Mianowicie w roku 1893 założył Stablewski w Poznaniu, przy współpracy Bole-

¹ Por. w niniejszej pracy cz. I, p. 1—2.

² Najbardziej widoczne wyniki w tym czasie, jeśli chodzi o realizowanie postulatów archiwum centralnego, posiadała diecezja wileńska. Przeprowadzenie koncentracji akt związał tutaj biskup Eustachy Wołłowicz (1616—1630) ze specjalnie ustanowionym urzędem kanclerza kapituły, który miał spełniać rolę kierownika archiwum diecezjalnego. — Podobnie znaczne osiągnięcia miała w tym względzie diecezja kijowska. Wyodrębniając poszczególne zespoły, przestrzegano tutaj zasady archiwalnej proveniencji (Kwolek: *Naukowa organizacja* s. 18, 21).

³ Por. w tej pracy cz. I, p. 3.

sława Erzepkiego, instytucję pod nazwą Muzeum Archidiecezjalne. Miało ono roztoczyć opiekę nad rozproszonymi po różnych kościołach zabytkami sztuki i udostępniać je w celach naukowych zainteresowanym. Początkowo więc całą uwagę pochłoneła z natury rzeczy praca w tym kierunku. Zawierała się jednak w inicjatywie Stablewskiego myśl szersza, jakby nakaz na przyszłość, który w efekcie miał doprowadzić do koncentracji także zabytków archiwalnych i bibliotecznych⁴. Myśl ta odżyła za rządów arcybiskupa Edmunda Dalbora (1915—1926), który 1 października 1915 roku zamianował archiwariuszem diecezjalnym ks. Kamila Kantaka⁵. Już sam tytuł „archiwariusza diecezjalnego”, użyty w piśmie nominacyjnym świadczył, że z osobą Kantaka wiązał arcybiskup pewne zamiary o szerszym wachlarzu zadań. Nowy funkcjonariusz, zgodnie z otrzymanym poleceniem, zajął się w pierwszym rzędzie archiwum konsystorskim. Przed przystąpieniem do porządkowania zbiorów, odbył kilka podróży dla zapoznania się z urządzeniami poszczególnych archiwów państwowych i kościelnych. We Wrocławiu korzystał z uwag oraz instrukcji znakomitego znawcy zagadnienia i dyrektora tamtejszego archiwum archidiecezjalnego, ks. dra Józefa Jungnitza. Już po roku swojej pracy porządkującej, złożył Kantak w dniu 4 stycznia 1916 roku pisemne sprawozdanie ordynariuszowi⁶. Na skutek pewnych okoliczności, czytamy w sprawozdaniu, plon pracy nie wypadł zbyt pomyślnie. Główną przeszkodą był fakt, że obok urzędu archiwariusza diecezjalnego spełniał on także funkcję wikariusza przy katedrze, która zajmowała mu znaczną część dnia. Znamienna jest w tym sprawozdaniu skarga na niechęć kapituły wobec jego osoby, co „wywołuje depresję moralną i źle oddziałuje na zdrowie moje” — pisał archiwariusz. Mimo tych trudności, mógł się Kantak poszczycić pewnymi wynikami swej pracy nad uporządkowaniem szczególnie archiwum konsystorskiego, które znajdowało się wówczas w opłakanym stanie. Faktycznie jednak trudno mówić o posunięciu przez niego naprzód realizacji centralnego archiwum diecezjalnego.

Sprawa ta zostanie związana dopiero z nazwiskiem ks. Edmunda Majkowskiego, który 1 sierpnia 1919 roku objął urząd archiwariusza diecezjalnego⁷. Nie złączono już w tym wypadku tego urzędu z funkcją wikariusza katedry, co w znacznej mierze wpłynęło na wydajność pracy archiwariusza i uniezależniło go bardziej od kapituły. Jako archiwista

⁴ [Cz. Kędzierski] Cz. K.: Przechadzki po Poznaniu. Z dziejów Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu (cyt. Kędzierski: Przechadzki po Poznaniu). *Kur. pozn.* R. 22: 1927 nr 152 s. 17.

⁵ OA, 803 (luźne dokumenty). — Charakterystykę życia i działalności ks. Kamila Kantaka przedstawił ostatnio ks. A. Petrani (W 80-lecie urodzin ks. profesora dra Kamila Kantaka. *Nasza przeszłość*. [T.] 16: 1962 s. 283—294). Autor jednak nieściśle podaje, jakoby urząd archiwariusza diecezjalnego objął Kantak dopiero w roku 1917 (Tamże s. 284).

⁶ OA, 803.

⁷ Tamże.

i bibliotekarz seminaryjny otrzymał Majkowski mieszkanie i 1800 marek pensji rocznie. Dla zapoznania się z techniką pracy archiwalnej odbył od razu kilkutygodniowy staż w Archiwum Akt Dawnych w Warszawie. Po powrocie zabrał się energicznie do działania. Już 9 kwietnia 1921 roku wręczył Majkowski arcybiskupowi Dalborowi obszerny memoriał — „W sprawie Archiwum Diecezjalnego w Poznaniu”⁸. Dokument ten w sześciu obszerne punktach przedstawiał założenia, cel oraz strukturę przyszłej instytucji diecezjalnej. Archiwum diecezjalnego w pełnym tego słowa znaczeniu, pisał autor memoriału, Poznań nie posiada, gdyż winna to być instytucja mieszcząca w sobie wszelkie archiwalia z terenu całej diecezji. Musi to być instytucja zorganizowana, której zbiórki, dobrze uporządkowane i dokładnie zinwentaryzowane, dostępne będą badaczom przeszłości. Tymczasem zbiórki archiwalne rozproszone po różnych kościołach i instytucjach, nieuporządkowane i nieskatalogowane, pozostające bez fachowej opieki, nie mogą stać się obecnie podstawą źródłową jakichkolwiek badań naukowych. Świadom wielkich trudności i potrzeby dużego wysiłku — kontynuował Majkowski — pragnę stworzyć archiwum, które godnie będzie mogło stanąć obok tego rodzaju instytucji na Zachodzie. Zdaniem autora memoriału, potrzebę zorganizowania archiwum, wyznaczają trzy zasadnicze przesłanki: względy konserwatorskie i troska o całość, postulat nauki polskiej, wreszcie postanowienia *Kodeksu Prawa Kanonicznego*. W skład nowej instytucji miałyby wejść przede wszystkim: archiwum konsystorskie, kapitulne, ordynariatu arcybiskupiego, archiwalia biblioteki seminarium duchownego oraz archiwa parafialne i biblioteki dekanalne. Pomieszczeniem dla tych zbiorów mógłby się stać dom przy ul. Wieżowej, tzw. Karmel. Korzystanie ze zbiorów, tryb pracy archiwalnej oraz problem personelu archiwalnego — omawiają pozostałe punkty memoriału. Treść otrzymanego pisma przesłał arcybiskup Dalbor do oceny biskupowi sufraganowi Stanisławowi Łukomskiemu oraz pełniącemu obowiązki wikariusza generalnego ks. Czesławowi Meissnerowi. Obaj wymienieni w całej pełni poparli tezy i dezyderaty memoriału⁹. Łukomski, pismem z 17 kwietnia 1921 roku, utworzenie archiwum diecezjalnego uważa za sprawę nie tylko potrzebną ale wprost nagłą. Zastrzeżenie wysunął jedynie do tego, aby ze względu na możliwość pożaru, mieszkanie archiwariusza nie znajdowało się w bezpośredniej łączności z magazynami samego archiwum. Tak więc tezy memoriału Majkowskiego pozytywnie a nawet entuzjastycznie poparte przez Łukomskiego i Meissnera, miały wszelkie szanse, aby wejść na drogę niedalekiej już realizacji. Łukomski zresztą stał się odtąd najbardziej żarliwym i wytrwałym krzewicielem podjętego przedsięwzięcia.

⁸ Tamże.

⁹ OA, 803.

W tej korzystnej koniunkturze podjął Majkowski dalsze kroki na drodze ku realizacji podjętego zamierzenia. W tym samym roku 1921, w piśmie do kard. Dalbora, prosił on o pozwolenie podjęcia starań około utworzenia biblioteki podręcznej dla przyszłego archiwum¹⁰. Wysłał też niezwłocznie do różnych ośrodków wydawniczych i kulturalnych prośbę o bezpłatne przesyłanie publikacji. Rozpoczął starania o artystycznie wykonaną pieczęć dla nowej instytucji. Wykonania projektu podjął się bezinteresownie ekslibrista Rudolf Mękicki ze Lwowa. Dnia 4 czerwca 1923 roku Majkowski opracował obszernie pismo pt. „Memoriał w sprawie konserwacji zabytków archiwalnych i bibliotecznych, będących własnością Archidiecezji Poznańskiej”¹¹. Pismo omawiało w szczególności różne konkretne aspekty zamierzonych prac archiwalnych.

W międzyczasie przystąpiono do przygotowywania odpowiedniego pomieszczenia dla Archiwum. W miejsce planowanego uprzednio domu przy ul. Wieżowej, wysunięto obecnie siedzibę dawnej Akademii Lubrańskiego, jak gdyby w celu kontynuacji w nowej formie ideałów, którym służyła ta uczelnia w przeszłości. Gmach wymagał zasadniczej restauracji i przystosowania do nowych potrzeb. Przebudowy, w myśl planów i pod nadzorem radcy budownictwa miejskiego Kazimierza Rucińskiego, dokonał budowniczy Władysław Jewasiński, a koszta z tym związane pokryły dotacje kurii, składki duchowieństwa oraz subwencja z funduszy państwowych w wysokości 1000 zł¹². Pierwszym ofiarodawcą był biskup Łukomski, który dar pieniężny, otrzymany od społeczeństwa z okazji 25-lecia kapłaństwa, przeznaczył w całości na zakup materiałów budowlanych.

Budynek o fasadzie, pochodzącej z końca XVIII stulecia, odpowiednio wzmocniono dając wszędzie żelazo-betonowe stropy. W zachodniej części budynku utworzono trzy wielkie sale, na parterze i obu piętrach. Pomieszczenia na piętrach przeznaczono na archiwalia i bibliotekę, sala parterowa natomiast służyć miała celom odczytowym. Dwie mniejsze przeznaczono na pracownię. Pomyślano też o pokoju gościnnym dla badaczy zamiejscowych. Mieszkanie dla archiwariusza i bibliotekarza wyznaczono we wschodniej części gmachu. Po ukończeniu prac przystąpiono do przenoszenia poszczególnych zespołów archiwalnych. Początkowo przeniesiono jedynie akta kapitulne i depozyty kilkudziesięciu parafii¹³. Postępowały też równocześnie prace nad redakcją statutu dla nowego Archiwum. Gotowy projekt przesłał ks. Majkowski kardynałowi Dalborowi 10 marca 1925 roku, który, po dokonaniu w nim kilku nieistotnych

¹⁰ Tamże.

¹¹ AAP, I 14 (luźne dokumenty).

¹² Tamże (Pismo wojewody poznańskiego. L. dz. 3375. 24.I.). — [S. Nawrocki] S. N.: Rozrost kulturalny Poznania. *Kur. pozn.* R. 20: 1925 nr 62 s. 17–18.

¹³ OA, 803.

zresztą poprawek, ogłosił go 13 października tegoż roku jako *Statut dla Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu*¹⁴. Dokument ten stał się podstawą prawną istnienia i działalności nowego Archiwum, pierwszej tego rodzaju kościelnej instytucji naukowej w Polsce¹⁵. Dyrektorem nowopowstałej placówki został ks. Edmund Majkowski. „Znając Imci Księdza Dyrektora zamiłowanie do tego rodzaju spraw, jego znajomość rzeczy, ufam, że pod jego kierownictwem instytucja ta stanie na takim stopniu naukowym, do jakiego upoważniają ją jej cenne zabytki” — pisał w dokumencie nominacyjnym kard. Dalbor¹⁶. Na pierwszym dyrektorze spoczęło olbrzymie zadanie skupienia i uporządkowania wszystkich statutem przewidzianych archiwaliów. Do zrealizowania tego zadania zabrał się Majkowski z całą energią, a przede wszystkim z głębokim zamiłowaniem. Przewidziany statutem urząd kuratora czyli przedstawiciela arcybiskupa wobec Archiwum objął biskup sufragan poznański Stanisław Łukomski. W pismach nominacyjnych zobowiązał Ordynariusz obu wspomnianych do opracowania szczegółowych regulaminów, określających warunki pracy w Archiwum i zasady korzystania z jego zbiorów.

W dniu 27 maja 1926 roku odbyła się uroczystość otwarcia oraz inauguracji pracy i działalności nowej placówki archiwalno-usługowej. Program uroczystości przygotowano z wielkim rozmachem. Odświętnie przybrana sala odczytowa Archiwum zgromadziła przedstawicieli władz państwowych i miejskich, duchowieństwa, Uniwersytetu Poznańskiego, instytucji naukowo-kulturalnych itp. w sumie ok. 100 zaproszonych osób¹⁷. Uroczystość zainaugurował występ chóru katedralnego, który pod batutą ks. dra Wacława Gieburowskiego wykonał pieśń *Gaude, Mater Polonia*. Jako pierwszy przemówił pełniący obowiązki tymczasowego rządcy archidiecezji (po śmierci kardynała Dalbora) biskup Łukomski. Mówca powitał zebranych i w krótkich słowach przedstawił historię nowej instytucji, kreśląc poszczególne etapy jej powstawania. Przypomniał, że wiąże się ona nierozzerwalnie z postacią zmarłego kardynała-prymasa Edmunda Dalbora, a cały trud organizacji zawdzięcza swemu dyrektorowi, ks. Edmundowi Majkowskiemu. W imieniu osieroconej archidiecezji gnieźnieńskiej życzenia pomyślnego rozwoju przekazał nowej placówce naukowej tamtejszy biskup sufragan Antoni Laubitz, wikariusz kapituły. Prof. dr Józef Paczkowski, naczelny dyrektor archiwów państwowych, przemawiał w imieniu państwowej służby archiwalnej oraz mi-

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Biorąc pod uwagę obecny zasięg terytorialny granic Polski, pierwsze pod tym względem miejsce miałyby Wrocław. Otwarcia centralnego archiwum diecezjalnego dokonano tutaj już w roku 1896, za pontyfikatu kardynała Koppa, a więc 30 lat wcześniej niż w Poznaniu (W. Urban: Katalog Archiwum Archidiecezjalnego we Wrocławiu. Rękopisy. *Arch. Bibliot. kośc.* T. 10: 1965 s. 16).

¹⁶ OA, 803.

¹⁷ AAP, I, 1, vol. 1 (luźne materiały z uroczystości otwarcia Archiwum).

nistra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, a prof. dr Stanisław Dobrzycki — w imieniu miejscowego uniwersytetu i Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Prezydent miasta Poznania Cyryl Ratajski, podkreślając doniosłość nowej placówki, wyraził uznanie duchowieństwu archidiecezji za wkład w rozwój kulturalny miasta, oraz nakreślił obraz przyszłego rozwoju Wyspy Tumskiej jako ośrodka nauki i sztuki. Dr Kazimierz Kaczmarczyk w imieniu miejscowego Archiwum Państwowego i Towarzystwa Miłośników Historii Poznania mówił: „Może najbardziej radośnie ze wszystkich życzymy pomyślności i pięknego rozwoju Archiwum Archidiecezjalnego, spodziewamy się bowiem znaleźć w nim nie tylko pomoc, ale także skarby, na podstawie których będziemy mogli badać i opracowywać należycie przeszłość Wielkopolski”¹⁸. Zabrał też głos dr Adam Dederski, dyrektor Biblioteki Raczyńskich, oraz ks. dr Stanisław Janasik, rektor miejscowego Seminarium Arcybiskupiego. W drugiej części akademii inauguracyjnej zebrani wysłuchali 2 referatów. Ks. Edmund Majkowski przedstawił dzieje poszczególnych zespołów archiwalnych, ich zawartość, reorganizację oraz projekty i plany na przyszłość, a doc. dr ks. Karol Mazurkiewicz zarysował w skrócie dzieje Akademii Lubrańskiego¹⁹. Przewidziany w programie odczyt radcy Kazimierza Rucińskiego pt. *Gmach Archiwum Archidiecezjalnego* nie odbył się z powodu niedyspozycji prelegenta.

Wymowna jest treść 63 telegramów, przesłanych na uroczystość otwarcia przez najważniejsze polskie instytucje naukowe i kulturalne. Są wśród nich pisma rektorów uniwersytetów, towarzystw naukowych, poszczególnych biskupów, wybitnych naukowców, np. Władysława Abrahamy, ks. Jana Fijałka, Marcelego Handelsmana, ks. Józefa Kruszyńskiego... Ks. dr Jan Kwolek z Przemyśla przesłał swe życzenia na papierze z XV wieku. We wszystkich tych pismach przewijały się „słowa szczerego uznania i podziwu z powodu stworzenia dzieła o wybitnym znaczeniu dla Kościoła i Narodu”, przekazywano życzenie, „by przedsięwzięcie to było wzorem dla innych dzielnic kraju”, „aby gmach Akademii rozpromieniał się na nowo nieśmiertelną chwałą nauki polskiej i do dawnych wawrzynów dodał nowe, ku pożytkowi i czci zmartwychwstałej Ojczyzny”²⁰. Odczytaniem wszystkich depeesz przez kanonika Tadeusza Zakrzewskiego oraz motetem w wykonaniu chóru katedralnego zakończono uroczystości inauguracyjne²¹.

¹⁸ K. Kaczmarczyk: Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu. *Rocz-i hist.* R. 2: 1926 s. 302.

¹⁹ Obszerne fragmenty tego wykładu zamieścił *Kur. poz.* (R. 21: nr 258 s. 2).

²⁰ AAP, I, 2 (zbiór telegramów).

²¹ Fakt otwarcia Archiwum Archidiecezjalnego odnotowała prasa. Zob.: W. Noskowski: Otwarcie Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu. *Kur. poz.* R. 21: 1926 nr 241 s. 4. — Poświęcenie archiwum archidiecezjalnego. Otwarcie ważnej placówki kulturalno-naukowej w Poznaniu. *Dz. poz.* R. 67: 1926 nr 120 s. 3. — Kędzierski: Przechadzki po Poznaniu. — Ch. Rzycki: L'inauguration

Dla upamiętnienia daty uroczystego otwarcia Archiwum, wydany został w roku następnym okolicznościowy medal pamiątkowy, wykonany w Mennicy Państwowej w Warszawie według projektu prof. Jana Wysockiego. Medal przedstawia postać antycznej „Historii” na tle gmachu archiwalnego oraz napis łaciński: *Academia Lubransciana, nobiliter restaurata, scientiis restituta pristinis 1926*²².

2. STAN PRAWNY INSTYTUCJI. STATUT

Podstawą prawną istnienia i działalności Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu jest dokument erekcyjny pn. *Statut dla Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu* opracowany przez ks. Edmunda Majkowskiego, a wydany przez kardynała Dałbora 13 października 1925 roku (L. dz. 1343/25.0.).

Dokument ten, składający się z siedmiu zwięzłych paragrafów, wydrukowany został w tym samym roku w organie urzędowym archidiecezji²³. Jak już wspomniano, bezpośrednim impulsem dla twórców statutu i reorganizacji Archiwum były w dużej mierze dyrektywy *Kodeksu Prawa Kanonicznego*, a ostatecznie zredagowany przez kard. Gasparriego omawiany już uprzednio okólnik Sekretariatu Stanu z roku 1923.

Rozpatrzmy tu kolejno poszczególne elementy naszego statutu, normujące organizację Archiwum, jego cele i zadania oraz zakres działalności. Przede wszystkim dokument, który wszedł w życie z dniem 1 listopada 1925 roku, określił nowopowstałe Archiwum jako instytucję diecezjalną, mającą rządzić się własnymi prawami, a więc posiadającą wszelkie przymioty osoby prawnej (§ 1). Do zadań i celów nowej placówki miało należeć na pierwszym miejscu gromadzenie i umiejętne konserwowanie wszystkich „zabytków literackich” odnoszących się do dziejów archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej, zarówno piśmiennych jak drukowanych, tworzenie i utrzymywanie biblioteki z dziedziny teo-

solennelle des Archives diocésaines de Gniezno et de Poznań. *Revue d'histoire ecclésiastique*. T. 22: 1926 nr 4 s. 949—950. Autor jednak przedwcześnie poinformował czytelników łowańskiego kwartalnika jakoby unifikacja archiwów oraz bibliotek centralnych i terenowych obu archidiecezji stała się faktem dokonany. — Z późniejszych informacji prasowych o Archiwum Diecezjalnym w Poznaniu warto wymienić reportaży w czasopiśmie *Polska* (z 31 III 1929) oraz w *Literaturze i Sztuce*, dodatku do *Dziennika Poznańskiego* (z 3 I 1931). — O działalności naszej instytucji informował także Z. Lisowski (*Życie naukowe współczesnego Poznania. Nauka pol.* [T.] 21: 1936 s. 187—188). Akt otwarcia Archiwum przypisuje Lisowski mylnie kardynałowi Hlondowi.

²² OA, 803 (Korespondencja w tej sprawie między ks. Majkowskim a kard. Hlondem). — Por. też: Pamiątkowa plakietka Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu. *Kur. poz.* R. 23: 1928 nr 14 s. 5.

²³ *Mies. kośc. Archid. pozn.* R. 40: 1925 nr 12 s. 96—97. — Dokument ten ukazał się także w postaci druku ulotnego. Zob.: Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu. I. Statut dla Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu. II. Dekret wykonawczy Poznań 1925 s. nlb. 1.

logii i filozofii chrześcijańskiej oraz udostępnianie zbiorów pracownikom naukowym w granicach przestrzeganych przez podobne instytucje państwowe (§ 2). W myśl dekretu fundacyjnego w skład Archiwum miały wejść: „archiwa historyczne” Konsystorza i Ordynariatu w Gnieźnie i Poznaniu, Kapituły Katedralnej w Poznaniu, dokumenty, księgi i akta poszczególnych parafii aż po rok 1850, księgozbiór Seminarium Duchownego w Poznaniu, wreszcie biblioteki dekanalne i parafialne (§ 3).

W strukturze zarządu Archiwum, które podlegać miało arcybiskupowi gnieźnieńskiemu i poznańskiemu (§ 4), wyróżnia nasz statut obok kierownika tejże instytucji, także funkcję kuratora, mianowanego osobicie przez rządca diecezji. Kurator miał reprezentować władzę duchowną wobec Archiwum i jego urzędników, zatwierdzać kwartalne i roczne sprawozdania dyrekcji, potwierdzać przyjmowanie personelu pomocniczego, regulaminów archiwalnych, katalogów, oraz nabywanie lub wymianę książek (§ 5).

Faktyczne kierownictwo Archiwum zlecił dekret erekcyjny dyrektorowi, powierzając mu zarząd wewnętrzny i zewnętrzny, tak naukowy jak techniczny oraz administracyjny. On też jest z urzędu konserwatorem wszystkich archiwów parafialnych, o ile nie zostały jeszcze scalone z zasobami archiwum centralnego. Poza tym jest dyrektor rzeczoznawcą archidiecezjalnym we wszelkich sprawach archiwalnych i bibliotecznym oraz reprezentuje instytucję na zewnątrz (§ 6).

Przewidziane statutem (§ 7) przepisy regulujące w szczególności pracę instytucji, obowiązki personelu i warunki korzystania z zasobów określił *Regulamin pracowni archiwalnej*, opracowany przez ks. Edmunda Majkowskiego, a zatwierdzony przez kardynała Hlonda 22 grudnia 1926 r. (L. dz. 2538/26.0)²⁴.

Niektóre postulaty dokumentu erekcyjnego, którego treść zreferowano wyżej, nie zostały w pełni urzeczywistnione. Uwaga ta odnosi się np. do statutowego postulatu scalania w Poznaniu także archiwaliów gnieźnieńskich, tak centralnych jak terenowych (wyjąwszy archiwum kapitulne). Obok trudności finansowych oraz braku szerszej kadry archiwalnej, wpłynął na ten stan rzeczy w niemałym stopniu fakt, że skoncentrowano się zrazu przede wszystkim na zabezpieczeniu zabytków przeszłości z terenu archidiecezji poznańskiej, pozostawiając archiwalia gnieźnieńskie na drugim planie. Zresztą uświadomiono sobie wkrótce fakt, że obie archidiecezje, jakkolwiek połączone unią personalną wspólnego ordynariusza, stanowią przecież dwie zupełnie odrębne jednostki administracyjne. Pozostawiono więc w Gnieźnie nie tylko archiwum kapitulne, oraz zespoły akt konsystorskich i biskupich, ale także archiwa wytworzone przez terenowe organy aktotwórcze.

²⁴ AAP, I, vol. 1.

Jeśli chodzi o strukturę zarządu naszej instytucji, to zrezygnowano w zasadniczej mierze z przewidzianej statutem funkcji kuratora. Wprawdzie dnia 13 października 1925 r. funkcję tę objął biskup sufragan Stanisław Łukomski²⁵, ale po jego przeniesieniu z dniem 2 października 1926 na biskupstwo łomżyńskie, ówczesny ordynariusz poznański nie skorzystał z prawa ponownego obsadzenia tego urzędu.

Nie podejmując się merytorycznej oceny statutu Archiwum Archidiecezjalnego w świetle współczesnej archiwistyki naukowej, stwierdzić trzeba z całym naciskiem, że dokument ten był w swoim czasie dużym osiągnięciem, był przede wszystkim dokumentem pionierskim. Poznań — siedziba Prymasa Polski w odrodzonej Rzeczypospolitej — stwarzając podstawy prawne koncentracji akt obu archidiecezji, stworzył faktyczny priorytet tego rodzaju dokumentu w polskim prawodawstwie kościelno-archiwalnym, dając równocześnie przykład i zachętę innym ośrodkom kościelnym w naszym Kraju²⁶.

Znaczny w ostatnich kilkudziesięciu latach postęp archiwistyki i archiwoznawstwa sprawił, że także na odcinku prawodawstwa kościelno-archiwalnego zarysowały się nowe tendencje i postulaty. Realizuje je w całej pełni *Projekt statutu i regulaminu archiwum diecezjalnego*, opracowany w roku 1960 z inicjatywy Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Dokument ten, jakkolwiek powoli, zdobywa sobie stopniowo zastosowanie w polskich archiwach diecezjalnych²⁷.

²⁵ OA, 803 (dokument nominacyjny).

²⁶ W ślad za Poznaniem pierwsza poszła diecezja przemyska. Statut utworzonego tutaj z inicjatywy ks. Jana Kwolka Archiwum Diecezji Przemyskiej, wydał biskup Anatol Nowak 15 X 1927. Zob.: Statut organizacyjny Archiwum Diecezjalnego (przy kurii biskupiej o. ł.) w Przemyślu. *Kron. Diec. przem.* R. 27: 1927 s. 215—218. Regulamin pracowni Archiwum Diecezjalnego (przy kurii biskupiej o. ł.). Tamże s. 219—222. — Na statucie przemyskim oparte zostały wydane kolejno statuty w Płocku i Kielcach. — W Łodzi, instytucji centralnej, przechowującej archiwalia i inne zabytki przeszłości z terenu diecezji, dano nazwę „Muzeum Diecezjalnego”. Wydany w roku 1937, z inicjatywy ks. Henryka Rybusa, statut tej instytucji (Statut i regulamin Muzeum Diecezjalnego w Łodzi. *Wiad. aiec. łódz.* R. 18: 1938 nr 1. Odb. ss. 15) spotkał się z negatywną oceną krytyki naukowej (Zob. W. Łopaciński: [rec.] Statut i regulamin Muzeum Diecezjalnego w Łodzi. *Archeion*. [T.] 15: 1937/38 s. 132—134). — Przebieg dziejów reorganizacji archiwów kościelnych w okresie międzywojennym i powojennym referuje ks. S. Librowski (Dotychczasowe osiągnięcia w dziedzinie reformy organizacji archiwów kościelnych w Polsce. *Arch. Bibliot. kośc.* T. 3: 1961 z. 1/2 s. 3—24).

²⁷ S. Librowski: *Projekt statutu i regulaminu archiwum diecezjalnego*. *Arch. Bibliot. kośc.* T. 1: 1960 z. 2 s. 8—15. Odb. Lublin 1960. — Wśród kilku polskich archiwów kościelnych, które zaakceptowały już projekt statutu opracowany przez Ośrodek ABMK, na pierwszym miejscu znajduje się Warszawa. Ks. kardynał Stefan Wyszyński zatwierdził nowy statut i regulamin dla miejscowego Archiwum Archidiecezjalnego już 13 VI 1960 i polecił opublikować go w organie urzędowym archidiecezji (*Wiad. archid. warsz.* R. 5: 1960 s. 653—660). Por. [S. Librowski] S. Karliński [pseud.]: Osiem prac metodycznych Ośrodka ABMK oraz zastosowanie ich w zbiorach kościelnych. *Arch. Bibliot. kośc.* T. 4: 1962 s. 343—351.

3. DZIAŁALNOŚĆ ARCHIWUM DO ROKU 1939

Obraz działalności Archiwum Archidiecezjalnego od daty jego reorganizacji aż po rok 1939 wyznaczają zasadniczo czasokresy urzędowania dwóch jego kolejnych dyrektorów. W czasie od 13 X 1925 do 31 IV 1933 urząd dyrektora pełnił ks. Edmund Majkowski. Następnie, po przejściowym kierowaniu instytucją przez ks. Stefana Haina 1 V — 14 VIII 1933, dyrektorem Archiwum został z dniem 15 VIII 1933 ks. Józef Nowacki. Okres pierwszy był czasem kształtowania się instytucji, formowania i doskonalenia jej ram organizacyjnych. Jeśli brać pod uwagę różne elementy pracy archiwalnej, to przeważał w tym czasie raczej element koncentracji archiwaliów nad ich udostępnianiem, a szczególnie fachową inwentaryzacją. Różnorodne, pozaarchiwalne zainteresowania ks. Majkowskiego, na pierwszym miejscu z zakresu numizmatyki i bibliotekoznawstwa, a także częste jego wyjazdy i udział w kongresach naukowych, których niejednokrotnie sam był organizatorem, nie wpływały dodatnio na sprawne funkcjonowanie samego Archiwum i w końcu spowodowały w nim swego rodzaju stagnację²⁸. Pewnym wyjściem z tej sytuacji miało być mianowanie pomocnika archiwalnego. Po odmowie ks. Jana Kleina, proboszcza z Czeszewa, proponuje Majkowski (w liście do kardynała Hlonda) na to stanowisko ks. Stefana Kaczorowskiego, studenta Uniwersytetu Poznańskiego. Propozycja tym razem została przyjęta i dnia 21 XI 1926 Kaczorowski został mianowany zastępcą dyrektora²⁹. Ale radykalnie zmieniła się sytuacja dopiero od czasu objęcia kierownictwa Archiwum przez ks. Józefa Nowackiego. Jego praca nadała instytucji dzisiejszą strukturę i wewnętrzną organizację. Początkowo pracował Nowacki tylko sam, mając do pomocy jedynie Tomasza Strugarka, zatrudnionego w charakterze woźnego, pozostającego na tym stanowisku do dzisiaj. Dopiero z dniem 1 III 1936 przydzielony mu został przez Kurię Arcybiskupią do pomocy ks. Gerard Mizgalski, wicekustosz katedry³⁰.

Jak przedstawiały się poszczególne elementy pracy archiwalnej w latach 1926—1939?

K o n c e n t r a c j a a k t . Postulat koncentracji akt, który był podstawowym założeniem statutowym naszej instytucji, nie został zrealizowany od razu. W chwili otwarcia Archiwum mieściły się w nim jedynie akta kapitulne oraz depozyty archiwaliów z kilkudziesięciu parafii. W roku 1928 przekazano do niego starsze części zespołu archiwum biskupiego

²⁸ Już w roku 1926 brał ks. Majkowski udział w Międzynarodowym Kongresie Bibliotekarzy w Pradze (AAP, I, 1, vol. 1). Por. uwagi o Majkowskim w punkcie 5 niniejszego opracowania.

²⁹ AAP, I, 1 vol. 1 (pismo nominacyjne kard. Dalbora z 21 XI 1926).

³⁰ Tamże (Sprawozdanie z działalności Archiwum za lata 1935—1937).

i konsystorskiego³¹. W roku 1930, w związku z przebudową gmachu kurialnego, doszła do tamtych większa część registratury Ordynariatu i samej Kurii Arcybiskupiej. Na skutek tego większość akt centralnych organów zarządu archidiecezją znalazła się już w murach nowej instytucji. Nie zamierzano oczywiście, mimo zaleceń statutowych, ściągać do Poznania zbiorów konsystorza gnieźnieńskiego, jak również innych z tego terenu archiwaliów, albowiem zakres działalności Archiwum wkrótce ograniczono ściśle do obszaru archidiecezji poznańskiej.

Większe natomiast trudności sprawiał postulat statutowy koncentracji dokumentów i akt z archiwów parafialnych. Ówczesna administracja diecezjalna zdawała sobie doskonale sprawę z pewnych zasadniczych przeszkód w wykonaniu tego wymogu, wynikających z różnie motywowanego oporu poszczególnych rządców parafii. Toteż równocześnie ze statutem ogłosił kard. Dalbor specjalny w tym względzie dekret wykonawczy, podkreślający z naciskiem obowiązek przekazywania do archiwum centralnego „wszystkich zabytków archiwalnych rozproszonych po poszczególnych kościołach i archiwach parafialnych”. Wśród tych zabytków specjalnie zostały uwypuklone księgi metryczne z dawniejszych wieków aż po rok 1850. Z chwilą przekazania akt — czytamy w dekreście — interesantów poszukujących metryk należy kierować do Archiwum w Poznaniu³². Postulat koncentracji archiwaliów terenowych, prawdopodobnie także ze względów technicznych, został wykonany jedynie w bardzo minimalnym zakresie. Na fakt ten wpłynęła także ujemnie okoliczność częstych w latach trzydziestych poszukiwań metryk przez poddanych Rzeszy Niemieckiej, w związku z wykazywaniem swego aryjskiego pochodzenia. Skłoniło to nawet samą dyrekcję do wstrzymania koncentracji ksiąg metrykalnych po rok 1850 i do obstawania jedynie przy zabytkach najstarszych z tej serii akt archiwów parafialnych³³. Były także wypadki żądania przez proboszczów zwrotu ksiąg już zdeponowanych. Z wnioskiem takim wystąpił 20 XI 1934 proboszcz z Kębłowa, ks. Franciszek Harwaczyński³⁴. Jednak, po zapoznaniu się z opinią ks. Nowackiego w tym względzie, wykluczył kard. Hlond możliwość zwracania jakiegokolwiek parafii zdeponowanych już w Poznaniu archiwaliów³⁵. Nowacki usiłował niejednokrotnie ożywić sprawę przekazywania ksiąg metrykalnych z parafii do Archiwum, przedkładając w tej materii odpowiednie pisma Kurii Arcybiskupiej³⁶. Wskazywał też, że jak wykazuje opinia kwerendzistów, około 30% tych zabytków, w stosunku do stanu

³¹ AAP, I, 15 vol. 1 (pismo Kurii Arcybiskupiej z 10 VII 1928).

³² Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu. II. Dekret wykonawczy. Poznań 1925 s. nlb. 1.

³³ AAP, I, 15 vol. 1.

³⁴ Tamże.

³⁵ Tamże.

³⁶ AAP, I, 15 vol. 1.

z połowy ubiegłego stulecia, już zaginęło. Leżało więc w interesie nauki i kultury polskiej położenie kresu tym zaniedbaniami. W roku 1937 ilość przekazanych ksiąg metrykalnych: chrztów, ślubów i zgonów zamykała się liczbą zaledwie 75 woluminów. Były to przekazy jedynie z 15 parafii, na ogólną liczbę 363. Innych rękopisów ze zbiorów parafialnych zebrano 39; poza tym 179 fascykułów akt dawnych oraz dokumenty papierowe i listy w liczbie 26. Z archiwaliów nieparafialnych zgromadzono 4 księgi i 81 fascykułów akt Archidiecezjalnej Ligi Katolickiej w Poznaniu, 157 ksiąg i 42 fascykuły akt Związku Gmin Kościelnych m. Poznania oraz 41 woluminów z dawnych archiwów klasztornych, szczególnie z Obry i Śremu³⁷.

Porządkowanie, inwentaryzacja i konserwacja akt. Jakkolwiek cały trud zewnętrznego i wewnętrznego urządzenia Archiwum oraz rozmieszczenia jego zbiorów przypisać należy pierwszemu jego dyrektorowi, ks. Edmundowi Majkowskiemu (1925—1933), to jednak zasadnicze elementy pracy archiwalnej, szczególnie w dziedzinie inwentaryzacji, nie zostały w tym okresie podjęte. Z działalności instytucji w tym czasie nie zachowały się zresztą, w przeciwieństwie do okresu następnego, żadne sprawozdania roczne, przesyłane ordynariuszowi. Tym bardziej więc trudno odtworzyć odpowiadający rzeczywistości obraz zainicjowanych wtenczas prac³⁸. Na pewno nie przekroczyły one ogólnie pojętych ram organizacyjnych instytucji, umożliwiających jej działalność i udostępnianie zasobu dla badaczy. Większość prac porządkowych, inwentaryzacyjnych i konserwacyjnych podjęta została dopiero po roku 1933. Nowacki, obejmując stanowisko dyrektora, postawił sobie dwa główne zadania: uporządkowanie całości oraz stworzenie inwentarza archiwalnego. Poza szczupłymi seriami dawnych ksiąg konsystorskich, biskupich i niektórych kapitulnych, ułożonych według inwentarzy z XVIII stulecia, reszta zasobu znajdowała się w nieładzie, zajmując korytarze i drzwi wielkiej sali archiwalnej oraz bocznych pomieszczeń na pierwszym piętrze inna zaś część bezładnie została włożona na półki. Jedynie akta personalne i szkolne ułożone były w porządku chronologicznym. Całość nie posiadała żadnego inwentarza ani odpowiednich nowych syg-

³⁷ Tamże (Pokwitowania odbioru ksiąg parafialnych przez dyrekcję Archiwum). — Nowacki: Archiwum Archidiecezjalne s. 204. — Obecnie w Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu znajduje się 829 ksiąg metrykalnych z 280 parafii sprzed 1795 oraz 574 księgi z 123 parafii z lat 1795—1810. Na wiek XVI przypada 11 ksiąg, przy czym najstarsza pochodzi z roku 1577 (K u m o r: Metryki parafialne s. 71, 73).

³⁸ E. Chwalewik (Zbiory polskie. Wyd. 2. T. 2. Warszawa 1927 s. 78), wyliczając poszczególne zespoły Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu, na czwartym miejscu wymienia „Archiwum zebrane przez ks. dyr. Edmunda Majkowskiego”. Biorąc pod uwagę fakt, że dane o poszczególnych zbiorach zamieszczał Chwalewik na podstawie pisemnych informacji kierownictwa opisywanego Archiwum, należałoby sądzić, że Majkowski rzeczywiście usiłował stworzyć z zebranych przez siebie archiwaliów odrębny „zespół” pod cytowaną wyżej nazwą. Czyżby więc rzeczywiście skądinąd zasłużonemu współtwórcy naszego Archiwum nie była znana tak ważna w archiwistyce zasada proveniencji, czyli zespołowej przynależności akt?

natur³⁹. W pierwszym roku swojej pracy ograniczył się ks. Nowacki do sporządzenia ogólnego planu nowego układu oraz szczegółowego wykazu inwentarza i katalogu. Ze względu na bieżące potrzeby Kurii Arcybiskupiej i badań naukowych, wysunęła się przede wszystkim sprawa uporządkowania dawnej i nowszej registratury konsystorza z końca XVIII i XIX stulecia, przekazanej do Archiwum w roku 1930. Zostały ponadto uporządkowane i zinwentaryzowane akta kościołów parafialnych, w których wyróżniono dwa działy: 1) Generalia i 2) Etaty i rachunki, razem 1644 woluminy. Poszczególne fascykuły zostały w miarę potrzeby zeszyte, opatrzone w nowe okładki oraz nalepki z sygnaturą archiwalną i uzupełniającymi opisami. Oba te działy otrzymały inwentarz kartkowy. Z innych akt Ordynariatu i Konsystorza Generalnego uporządkował Nowacki prowizorycznie, do końca 1933 roku, jeszcze około 600 dalszych rekopisów.

Równocześnie w tym samym czasie podjęto prace nad najstarszymi księgami biskupimi i konsystorskimi, których fragmenty znajdowały się po różnych woluminach zupełnie innych lat, a nawet stuleci. Rezultatem tej ambitnej pracy było m. in. scalenie episkopaliów Andrzeja Bnińskiego, uzupełnionych większym fragmentem z akt gnieźnieńskich⁴⁰. Rozpoczęte prace inwentaryzacyjne akt dawnej registratury Ordynariatu i Konsystorza (później Kurii Arcybiskupiej) od końca XVIII wieku były w dalszym ciągu kontynuowane w roku 1934 i objęły 3101 ksiąg⁴¹. Ułożono w porządku chronologicznym wszystkie akta personalne. Uzupełniano, w miarę postępu prac, katalog kartkowy. Na szczególną uwagę zasługuje zaawansowanie w tym czasie prac nad uporządkowaniem dyplomów pergaminowych z lat 1235—1933. Nowacki pominął w tym wypadku ich przynależność kancelaryjną i stworzył oddzielny zbiór liczący 451 dokumentów. Wszystkie ułożone zostały w porządku chronologicznym, w wielkiej szafie, w sztywnych kopertach opatrzonych w sygnaturę, datę wystawcy i regest⁴². Z biegiem czasu zbiór ten powiększał się o dalsze dyplomy. Uporządkowano też znaczną ilość dokumentów papierowych i listów od XV do XX stulecia⁴³. Poszczególne pozycje tego działu umieszczone zostały według proveniencji w sztywnych okładkach tekturowych. Działalność porządkowa i inwentaryzacyjna ks. Nowackiego była wielokierunkowa. Postępowały prace scalania i kompletowania w ramach poszczególnych serii a nawet ksiąg. Pozyskiwano luźne arkusze duplikatów akt metrykalnych od roku 1700, tworząc w ten sposób przeszło 100 uporządkowanych woluminów. W indeksy alfabetyczne zaopa-

³⁹ Taki stan Archiwum przedstawia ks. Nowacki w swym pierwszym sprawozdaniu za rok 1933 (AAP, I, vol. 1).

⁴⁰ Tamże.

⁴¹ Tamże (Sprawozdanie za rok 1934).

⁴² AAP, I, 15 vol. 1.

⁴³ AAP, I, 1 vol. 1 (Sprawozdanie łączne za lata 1935—1937).

trzone poszczególne księgi wizytacyjne z XVII i XVIII stulecia. Większość zasobu archiwalnego otrzymała praktyczny inwentarz kartkowy, który w dużej mierze przyczynił się do zwiększenia operatywności samej instytucji. Tego rodzaju działalność już u schyłku okresu międzywojennego postawiła nasze archiwum w rzędzie przodujących tego typu placówek w Polsce, a ks. dyrektorowi Nowackiemu zjednała powszechny szacunek i uznanie ⁴⁴.

U d o s t ę p n i a n i e. Sprawy związane z udostępnianiem zasobu archiwalnego badaczom naukowym określały w szczególności wydane 22 XII 1926 przez kardynała Hlonda przepisy. W myśl tych przepisów pracownia naukowa otwarta była w dni powszednie od godz. 9 do 13, z wyjątkiem wakacji letnich oraz krótkich przerw w okresie Bożego Narodzenia i Wielkanocy. Z poszczególnych archiwaliów badacze mogli korzystać bez ograniczeń, wyjąwszy materiały z ostatnich 70 lat, zastrzeżone w każdym wypadku zezwoleniu ordynariusza. Wyraźnie podkreślony w regulaminie absolutny zakaz wypożyczania jakichkolwiek akt na zewnątrz był przestrzegany przez kierownictwo Archiwum w całej rozciągłości.

Zasadniczo możemy odróżnić dwa aspekty omawianego tu zagadnienia udostępniania: sprawy związane z obsługą kwerendzistów oraz akcją popularyzacyjną (wystawy, odczyty itp.). Jeśli chodzi o aspekt drugi, to już w roku 1926, z okazji otwarcia Archiwum, urządził dyrektor Majkowski wystawę najstarszych zabytków rękopiśmiennych, dokumentów kapitulnych i konsystorskich, kopiarzy oraz pierwszych ksiąg rejestrów kancelaryjnych. Była to pierwsza tego rodzaju impreza w Poznaniu. Czynna przez cały tydzień, zainteresowała wielu miłośników przeszłości naszej kultury ⁴⁵. Tego rodzaju akcja popularyzatorska wzmogła się jeszcze bardziej w okresie kadencji kierownictwa ks. Nowackiego. Oprócz urządzanych kilkakrotnie w roku mniejszych, doraźnych wystaw dla zwiedzającej młodzieży szkolnej oraz różnych stowarzyszeń kościelnych i zawodowych, organizowano także imprezy większe dla kół naukowych i szerszych sfer zainteresowanych. Na wielką skalę przygotowano wystawę w roku 1936, z okazji odbywającego się w Poznaniu Międzynarodowego Kongresu Chrystusa Króla. W czerwcu 1937 roku w lokalach Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu odbyło się posiedzenie Poznańsko-Pomorskie Koło Związku Bibliotekarzy, na którym m. in. ks. J. Nowacki wygłosił obszerny referat o inkunabułach ⁴⁶. W ruchu naukowym instytucji, po jej ustabilizowaniu się, panowało znaczne ożywienie.

⁴⁴ W. Łopaciński: J. Nowacki: Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu. *Ateneum Kapłańskie* [Rec.] *Kwart. hist.* R. 51: 1937 s. 723—725. — K. Konarski: Z archiwistyki kościelnej. *Ateneum kapłańskie...* [Rec.] *Archeion*. [T.] 15: 1937/1938 s. 127—131.

⁴⁵ C. Gr.: Wystawa starych rękopisów i druków w Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu. *Kur. pozn.* R. 21: 1926 nr 246 s. 7.

⁴⁶ AAP, I, 1 vol. 1 (Sprawozdanie za lata 1935—1937).

Frekwencja interesantów była różna w poszczególnych latach: najniższa w roku 1926 — 93 badaczy, najwyższa w roku 1935 — 946 osób⁴⁷. Oto wykaz liczbowy kwerendzistów za lata 1926—1937:

| | | | | | |
|----------|---|----------|------|---|----------|
| rok 1926 | — | 93 osoby | 1932 | — | 366 osób |
| 1927 | — | 131 „ | 1933 | — | 358 „ |
| 1928 | — | 250 „ | 1934 | — | 639 „ |
| 1929 | — | 290 „ | 1935 | — | 946 „ |
| 1930 | — | 292 „ | 1936 | — | 746 „ |
| 1931 | — | 525 osób | 1937 | — | 569 osób |

Ilość kwerendzistów w roku 1938 nie jest znana, gdyż nie zachowało się żadne sprawozdanie z działalności instytucji za ten okres. Prawdopodobnie nie było ono w ogóle sporządzone.

Kierownictwo Archiwum załatwiała też wiele kwerend pisemnie. Np. w roku 1934 było ich 153, w tym 31 dla władzy duchownej, 30 dla duchowieństwa archidiecezji, 3 dla urzędów cywilnych, 51 dla osób prywatnych w kraju i 18 dla interesantów zagranicznych⁴⁸. W latach 1935—1937 liczba załatwionych kwerend pisemnych wyniosła 534. Korzystali też niejednokrotnie kwerendziści z fachowych rad i doświadczeń kierownictwa Archiwum, co w dużej mierze usprawniało tok samych poszukiwań a instytucji i jej dyrektorowi zyskiwało szacunek i uznanie. Zasługi ks. Nowackiego i w tym wypadku są godne szczególnego podkreślenia.

4. ARCHIWUM ARCHIDIECEZJALNE W OKRESIE OKUPACJI 1939—1945

Dzieje archiwów polskich w latach okupacji niemieckiej charakteryzują przede wszystkim zniszczenia i straty⁴⁹. Dla Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu okresem największych strat okazał się rok 1945. W czasie początkowych działań wojennych, w roku 1939, zarówno gmach jak i zbiory w niczym nie ucierpiały⁵⁰. Niektóre, rzesztą najcenniejsze zabytki, jeszcze w końcu sierpnia 1939 roku wywieziono z Poznania i umieszczono w klasztorze kapucyńskim w Lubartowie. Łatwo było przewidzieć, że władze okupacyjne ustosunkują się do zasobów archiwalnych z gruntu wrogo. Po kilku przesłuchaniach dyrektora i wielogodzinnych rewizjach, 4 października 1939 roku cały magazyn archiwalny został opieczętowany. Podjęto wstępne kroki zmierzające do likwidacji Archiwum. Wprawdzie zamiarom tym usiłował przeciwdziałać kierownik miej-

⁴⁷ Tamże.

⁴⁸ Tamże (Sprawozdanie za rok 1934).

⁴⁹ W. Suchodolski: *Archiwa polskie za okupacji (1939—1945)*. *Archeion*. [T.] 17: 1948 s. 54—83.

⁵⁰ J. Nowacki: *Losy wojenne Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu* (cyt. Nowacki: *Losy wojenne Archiwum*). *Spraw. Pozn. TPN*. T. 13: 1945/1946 s. 44—46.

scowego archiwum państwowego, zamienionego na *Reichsarchiv*, dr Hermann Gollub, ale interwencja jego nie przyniosła żadnych rezultatów⁵¹. Toteż już we wrześniu 1940 roku przystąpiono do opróżniania gmachu, przenosząc wszystkie archiwalia kościelne do pomieszczeń archiwum państwowego. W skład personelu nowego *Reichsarchiv*, razem z innymi archiwistami polskimi z terenu Poznania, wszedł również ks. Józef Nowacki. Zabytki archiwalne, ukryte w Lubartowie, wywieźli Niemcy początkowo do *Reichssicherheitshauptamt* II w Berlinie, a w marcu 1941 roku zostały one włączone do *Reichsarchiv* w Poznaniu. Księgi metrykalne przydzielono miejscowemu *Gausippenamt*.

Główną i bezpośrednią odpowiedzialność za zabór, wywiezienie i rozproszenie, a następnie częściowe zniszczenie tutejszych archiwaliów, ponoszą, zdaniem Nowackiego, prócz gauleitera Greisera, jego adiutanta dra Siegmunda, oraz SD, gestapo i profesora Schleifa, pełniącego nadzór nad całym życiem kulturalnym miasta, przede wszystkim Niemcy bałtyccy — w osobie dra Lentza, znany polakożerca dr Rühle, dyrektor *Kaiser Friedrich-Museum*, dr Höhn, kierownik tzw. *Buchsammlstelle* i wreszcie kurator uniwersytetu — Streit⁵².

Niemiecki zarząd archiwum państwowego, obawiając się bombardowania miasta przez Anglosasów, już w roku 1942 przewiózł w skrzyniach dyplomy pergaminowe i najstarsze księgi sprzed roku 1500 do fortów cytadeli w Poznaniu, następnie zaś do fortyfikacji nadodrzańskich koło Sulęcina. Jesienią 1944 roku, gdy miastu coraz bardziej zagrażały naloty alianckie, wywieziono część archiwaliów do kopalni soli w Grasleben koło Lüneburga, skąd, po kapitulacji Niemiec, przerzucone zostały przez Anglików do Goslar. Część pozostałych akt i ksiąg przesunęli Niemcy z Poznania na prowincję, umieszczając je w kościołach: w Ceradzu Kościelnym, Tarnowie Podgórnym, Bytyniu, Wilczynie, Biezdrowie oraz św. Floriana na Jeźycach. Zbiory przechowane w tychże kościołach, oraz inne rozproszone, w większości ocalały. Inaczej miała się rzecz z resztą archiwaliów, pozostawionych w magazynach archiwum państwowego. Dnia 29 stycznia 1945 roku gmach tej instytucji, podpalony prawdopodobnie przez ustępujące przed ofensywą radziecką wojska niemieckie, stanął w płomieniach. Wszystkie przechowywane w nim zbiory doszczętnie spłonęły⁵³.

⁵¹ Hermann Gollub, zgermanizowany Mazur, b. radca archiwalny we Wrocławiu, został kierownikiem *Reichsarchiv* z końcem października 1939 r. Był on równocześnie referentem personalnym NSDAP na miasto Poznań. Oskarżony przez swego podwładnego, Georga Gluschaka, za rzekomo pobłażliwe traktowanie Polaków, przeniesiony został karnie w kwietniu 1941 do Szczecina. Po wojnie pełnił urząd kierownika archiwum w Gryfii, gdzie zmarł 14 X 1947 (K. K a c z m a r c z y k: *Archiwum Państwowe w Poznaniu w okresie okupacji niemieckiej. Archeion*. [T.] 17: 1948 s. 88).

⁵² Nowacki: *Losy wojenne Archiwum* s. 45.

⁵³ Tamże s. 46. — K. K a c z m a r c z y k: *Straty archiwalne na terenie Poznania w latach 1939—1945* (cyt. Kaczmarczyk: *Straty archiwalne. Archeion*. [T.] 27: 1957 s. 65).

Jak przedstawia się w skrócie bilans strat wojennych naszego Archiwum? W samym *Reichsarchiv* spłonęło w roku 1945 około 30 000 dokumentów papierowych z XVII i XVIII wieku, ok. 200 dyplomów pergaminowych i fragmentów akt od XIII do XIV stulecia, jak również ok. 300 zabytków kartograficznych z XVIII i XIX w. Straciliśmy niezwykle bogaty zbiór *Producta in Consistorio Posnaniensi*, zabrany w roku 1942 do *Reichsarchiv*, a w roku 1944 wywieziony do fortyfikacji nadodrzańskich. Z archiwaliów przewiezionych do Berlina nie zostały zwrócone zwłaszcza: *Jura vicariorum ecclesiae cathedralis Posnaniensis* z lat 1424—1640, fragment najstarszej poznańskiej księgi konsystorskiej z lat 1403—1404. *Visitatio ecclesiae cathedralis Posnaniensis per Albertum Rosiński* z roku 1604 oraz siedem skrzyń akt Ordynariatu Arcybiskupiego i Kancelarii Prymasa Polski z lat 1918—1939⁵⁴. Straty te zmniejszyły się w ostatnim czasie, kiedy to staraniem Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych rewindykowane zostały z Czechosłowacji zbiory polskie przewiezione tam z Berlina przez hitlerowców w okresie okupacji⁵⁵. Były wśród tego zasobu także dwa poznańskie *Libri privilegiorum*, A i B. Przechowywano je tymczasowo w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Katowicach. Dnia 17 października 1963 roku zwrócone zostały Archiwum Archidiecezjalnemu w Poznaniu.

5. SYLWETKI ARCHIWISTÓW

1° Ks. Edmund Majkowski (1892—1951)⁵⁶.

Urodził się 5 listopada 1892 roku w Grodzisku w woj. poznańskim. Szkołę średnią ukończył dyplomem dojrzałości w roku 1912 w Śremie. Po odbyciu studiów teologicznych w Poznaniu i Gnieźnie, otrzymał dnia 13 lutego 1916 roku święcenia kapłańskie.

Jako syn księgarza, już w czasach szkolnych wykazywał zainteresowania bibliofilskie, a potem także archiwistyczne. W okresie studiów teologicznych był równocześnie pracownikiem bibliotek seminaryjnych. Pracował przez jakiś czas w Archiwum Państwowym w Poznaniu, gdzie praktycznie przygotowywał się do przyszłej pracy archiwalnej. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności zainteresowania naukowe mógł także rozwijać na pierwszych swoich placówkach duszpasterskich: w Bninie, pod kierunkiem ks. proboszcza Stanisława Okoniewskiego, wielkiego miłośni-

⁵⁴ Nowacki: *Losy wojenne Archiwum* s. 46. — Kaczmarczyk: *Straty archiwalne* s. 90.

⁵⁵ Nowacki: *Dzieje archidiecezji*, II 234.

⁵⁶ Podane tu szczegóły biograficzne zaczerpnięto z następujących opracowań: Śp. ks. dr Edmund Majkowski. *Mies. kośc. Archid. pozn.* R. 6: 1951 nr 1/2 s. 250—251. — J. Ujda: Ks. kanonik dr Edmund Majkowski. *Biul. numizm.* R. 1955 nr 1(27) s. 17—22. — E. Majkowski: *Życiorys własny i spis prac*. Podał do druku J. Ujda. *Nasza Przeszość*. [T.] 25: 1966 s. 285—290.

ka książki i późniejszego biskupa chełmińskiego, oraz w Kórniku, w klimacie skarbów kultury narodowej zgromadzonych w znanej Bibliotece Kórnickiej, której był częstym gościem, a w chwilach wolnych — pracownikiem. Miał więc ks. Majkowski wiele danych, aby w sierpniu 1919 roku objąć stanowisko archiwariusza diecezjalnego i zarazem kierownika biblioteki seminaryjnej. Jemu też przypadł w udziale cały trud reorganizacji archiwaliów diecezjalnych, a w końcu urząd dyrektora Archiwum Archidiecezjalnego. W latach 1933—1934 przebywał na studiach specjalistycznych w Belgii, Francji i Holandii. Wszędzie wygłaszał odczyty oraz organizował wystawy polskich zabytków i dzieł sztuki. Po powrocie do kraju w roku 1939 objął probostwo w Kopanicy, małym miasteczku na samej granicy polsko-niemieckiej. Aresztowany 3 września tegoż roku przez Niemców, wywieziony został do obozu pracy, a następnie więziony był w Kościanie i w poznańskim Forcie VII. Wydalony do Małopolski, znalazł schronienie w dominikańskim klasztorze w Tarnobrzegu, gdzie kontynuował w pewnej mierze swoją pracę naukową, korzystając szczególnie ze zbiorów Biblioteki Dzikowskiej. Po wyzwoleniu powierzyła mu władza duchowna w kwietniu 1945 roku parafię w Kórniku. Wieloletnie studia i zainteresowania naukowe uwieńczył on dnia 28 czerwca 1947 roku doktoratem, na podstawie rozprawy pt.: *Fryderyk Wilhelm Below, medalier i patriota poznański 1822—1895*, przyjętej przez Katolicki Uniwersytet Lubelski. Niestety, ciężkie lata okupacji niemieckiej i związane z tym przeżycia osobiste osłabiły w dużej mierze jego zdrowie. U schyłku życia dołączyła się jeszcze prawie zupełna utrata wzroku. Zmarł w szpitalu w Śremie 5 kwietnia 1951 roku.

Majkowski był niewątpliwie postacią nieprzeciętną. Sukcesy naukowe uzupełniały się w jego życiu z osiągnięciami na polu organizacyjnym i społecznym. Był założycielem Towarzystwa Bibliofilów Polskich, Towarzystwa Miłośników Plakiet i Medali Artystycznych, współzałożycielem Poznańskiego Towarzystwa Numizmatycznego, Koła Poznańsko-Pomorskiego Związku Bibliotekarzy Polskich, Naukowego Koła Misyjnego Kapłanów Archidiecezji Poznańskiej. W stowarzyszeniach tych pełnił niejednokrotnie funkcje kierownicze. Z inicjatywy kardynała Dalbora powołał do życia polski komitet *Oeuvre Internationale de Louvain* i stanął na jego czele. Spełniał rolę wytrawnego organizatora licznych zjazdów w kraju i za granicą. Był autorem przeszło 70 prac naukowych, drukowanych w czasopismach polskich i zagranicznych. Wachlarz jego zainteresowań naukowych i pisarskich był bardzo szeroki. Obejmował prawie wszystkie nauki pomocnicze historii. Może na pierwszym miejscu należałoby tu postawić numizmatykę. Jeszcze w roku 1953 redaktor wrocławskich *Zapisek Numizmatycznych*, prof. dr Marian Haisig, otrzymał z Austrii list instytucji numizmatycznej, zapytującej o jego prace z tej

dziedziny i prośbę o ich wymianę na wydawnictwa zagraniczne. Archiwistą był Majkowski z pasji i zamiłowania. To on był głównym motorem powstania Archiwum Archidiecezjalnego i poświęcił mu cały swój zapał oraz talent organizacyjny. Trzeba jednak przyznać, że mimo tych zasług, rola jego niewiele wychodzi poza genezę samej instytucji i jej początkowe dzieje. Jest jednak aż nadto wystarczającą przyczyną, aby na stałe związać jego nazwisko z jej historią.

W uznaniu zasług oraz osiągnięć naukowych i organizacyjnych został ks. Majkowski członkiem wielu towarzystw naukowych. Był członkiem-współpracownikiem Polskiej Akademii Umiejętności, członkiem czynnym Instytutu Słowiańskiego w Pradze, członkiem-korespondentem Belgijskiej Akademii Archeologicznej, członkiem honorowym Towarzystw Numizmatycznych w Brukseli i Bukareszcie oraz Towarzystwa Ikonograficznego w Antwerpii. Otrzymał wiele odznaczeń polskich i zagranicznych. Posiadał godność *membre agrégé étranger* Związku Archiwistów i Bibliotekarzy Belgijskich, był oficerem orderu Korony Belgijskiej i orderu Leopolda, otrzymał Złoty Krzyż Zasługi i najwyższe odznaczenie bibliofilów polskich — Wielką Wstęgę Orderu Białego Kruka.

2° Ks Józef Nowacki (1893—1964)⁵⁷

Urodził się 19 września 1893 roku we wsi Mrocza, w pow. Wyrzysk, w woj. bydgoskim. Naukę w zakresie szkoły średniej odbywał w *Collegium Marianum* w Pelplinie, a następnie w gimnazjum państwowym w Chełmnie, które ukończył otrzymaniem świadectwa dojrzałości dnia 13 lutego 1913 roku. W tym samym roku rozpoczął studia filozoficzne i teologiczne w Seminarium Duchownym w Poznaniu, uzupełnione następnie rocznym studium teologii praktycznej w Gnieźnie. Tutaj 18 lutego 1917 roku otrzymał święcenia kapłańskie z rąk arcybiskupa Edmunda Dalbora. W latach 1917—1919 odbywał studia specjalistyczne z historii Kościoła i filologii klasycznej na uniwersytecie w Münster (w Niemczech). Wrócił do Polski jeszcze przed ich ukończeniem, na skutek zmian w konfiguracji politycznej, wynikłych w związku z drugą wojną światową. Został nauczycielem religii w nowo powstałym Liceum Żeńskim Zofii Rzepeckiej (b. Gimnazjum im. Gen. Zamoyskiej), a następnie w Gimnazjum im. Św. Jana Kantego w Poznaniu. Swoje zainteresowania naukowe kontynuował na Uniwersytecie Poznańskim, uzyskując równocześnie dyplom *pro facultate docendi* z zakresu filologii klasycznej

⁵⁷ Por. M. Banaszak: Ksiądz Józef Nowacki — historyk Kościoła w Polsce. (Pośmiertne wspomnienia o działalności naukowej i pedagogicznej). W: J. Nowacki: *Dzieje archidiecezji poznańskiej*. T. 2: *Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*. Poznań 1964 s. 967—974. — S. Hain: *Śp. ks. Józef Nowacki*. *Przew. katol.* R. 1964 nr 25 s. 226. — K. Karłowski: *Śp. ks. Józef Nowacki*. *Mies. kośc. Archid.* pozn. R. 16: 1965 nr 5 s. 116—117.

i klasyczo-orientalnej. Dnia 12 maja 1926 roku doktoryzował się na podstawie pracy *Szpital św. Gotarda pod Włocławskiem — klasztor Cystersów w latach 1228—1358*, przyjętej przez Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie⁵⁸. Na tym samym uniwersytecie otrzymał w roku 1938 tytuł docenta, przedstawiając rozprawę habilitacyjną pt. *De Archiepiscopi Gnesnensis dignitate ac praerogativa primateali*⁵⁹. Decyzją kardynała Hłonda mianowany został dnia 18 października 1929 roku profesorem historii Kościoła i patrologii w Seminarium Duchownym w Poznaniu i Gnieźnie. Z dniem 15 września 1933 roku objął urząd dyrektora Archiwum i Muzeum Archidiecezjalnego w Poznaniu i pozostał na tych stanowiskach do końca swego życia. Zmarł 28 kwietnia 1964 roku.

Przez swoją działalność naukową i organizacyjną zdobył sobie ks. Józef Nowacki trwałą pozycję w historiografii polskiej, a w dziejach archidiecezji poznańskiej miejsce szczególne. Był znakomitym naukowcem i niedoścignionym wprost znawcą dziejów najstarszej diecezji polskiej. Wykaz jego prac naukowych zawiera 84 pozycje, a wśród nich dwutomowe *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, dzieło o kapitalnym znaczeniu dla polskiej nauki historyczno-kościelnej. Niestety, śmierć przerwała mu dalsze plany wydawnicze. Nie ujrzało światła dziennego przede wszystkim z szerokim rozmachem przygotowywane studium o kapitule katedralnej w Poznaniu oraz zbiorowa, kilkutomowa praca o biskupach i arcybiskupach poznańskich, z obszerniejszymi ich biografiami. Liczba opublikowanych kilkudziesięciu prac naukowych zjednała mu opinię bardzo dobrego mediewisty, wnikliwego analityka, który dla potomnych może być przykładem i wzorem prawdziwie sumiennej i rzetelnej roboty naukowej.

Znaczną część swojego życia poświęcił Nowacki pracy profesorskiej w Seminarium Duchownym. Wykładał historię Kościoła i patrologię przez 30 lat. Wielka erudycja i autentyczne przeżywanie każdego wykładu, mimo tylu lat spędzonych na katedrze profesorskiej, sprawiły, że studium historyczne było dla jego słuchaczy nie tylko rzetelnym zdobywaniem wiedzy, ale i prawdziwą przyjemnością.

Oddzielny rozdział zajmuje w życiu ks. Józefa Nowackiego Archiwum Archidiecezjalne, z którym łączyły go więzy pewnie najsilniejsze i najtrwalsze. Obejmując w roku 1933 urząd dyrektora tej instytucji, poświęcił jej wszystkie swoje siły, całą energię i naukową pasję. Trudno sobie wprost wyobrazić człowieka bardziej odpowiedniego na tym stanowisku. Jemu zawdzięcza archiwum uporządkowanie swych zbiorów,

⁵⁸ Wydrukowana w skróceniu pt. *Opactwo św. Gotarda w Szpetalu pod Włocławskiem zakonu cysterskiego 1228—1285—1358*. Przyczynek do misji pruskiej biskupa Chrystiana. Gniezno 1934. *Studia Gnesnensia*. T. 9.

⁵⁹ Druk. w *Collect. theol.* A. 18: 1937 s. 616—700. Odb. Lwów 1937.

obecną strukturę organizacyjną, a przede wszystkim wysokie miejsce wśród instytucji tego typu w kraju. Losy Archiwum były w pewnym stopniu jego losami. Zdanie to znalazło szczególne potwierdzenie w latach okupacji hitlerowskiej. Zbiory naszego Archiwum zostały wówczas wcielone do niemieckiego *Reichsarchiv*, a w skład jego personelu wszedł także Nowacki. Był w ten sposób naocznym i bezpośrednim świadkiem dziejów wojennych naszych zabytków, obserwował ich rozproszenie po ziemi wielkopolskiej, ale również śledził wszystko z najwyższą uwagą, aby po skończonej wojnie zabrać się energicznie i kompetentnie do ich rewindykowania oraz ponownego uporządkowania i urządzenia dla potrzeb nauki polskiej. Był prawdziwie „dobrym gospodarzem” powierzonej sobie instytucji. Chętnie udostępniał wszelkie materiały archiwalne zainteresowanym pracownikom naukowym, a w udzielaniu wyjaśnień i informacji był wprost niezmordowany. Spotyka się sporadycznie opinię, że w pewnych wypadkach zbyt „zazdrośnie” strzegł poszczególnych zabytków archiwalnych. Zaznaczyć jednak trzeba, że zajmując taką postawę kierował się wyłącznie wzmożonym poczuciem odpowiedzialności za powierzone skarby, a przede wszystkim niespotykanym pietyzmem, którym otaczał dokumenty i akta naszej kościelnej i narodowej kultury. Nie zajmował się w swych publikacjach teoretycznymi aspektami archiwistyki kościelnej. Niemniej był znakomitym znawcą tej dziedziny współczesnej nauki, o czym świadczą jego wydawnictwa źródłowe, z których *Liber beneficiorum* diecezji poznańskiej z roku 1510 zjednał mu największe uznanie.

W dowód zasług i osiągnięć naukowych powołany został ks. Nowacki na członka kilku towarzystw naukowych. Od roku 1933 wchodził w skład Poznańsko-Pomorskiego Związku Bibliotekarzy Polskich, od r. 1934 był członkiem Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk i od 1945 piastował godność przewodniczącego Komisji Teologicznej tejże instytucji. Arcybiskup Walenty Dymek mianował go w roku 1946 kanonikiem honorowym, a w roku 1951 gremialnym kapituły metropolitalnej w Poznaniu.

3° Obecnie urząd dyrektora Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu pełni ks. dr Stefan Hain (ur. 1903), który już w roku 1933 przejściowo kierował tą instytucją, a od 1946 współpracował z ks. Nowackim jako kustosz Archiwum i Muzeum Archidiecezjalnego. Autor kilku prac naukowych⁶⁰. Jest także ks. dyr. Hain członkiem Archidiecezjalnej Komisji Sztuki Kościelnej oraz profesorem Arcybiskupiego Seminarium Duchownego w Poznaniu, gdzie od roku 1947 prowadzi wykłady budownictwa kościelnego i sztuki sakralnej, a od 1966 również wykłady historii Kościoła.

⁶⁰ Zob. np. tegoż autora: Wincenty Kot, prymas Polski 1436—1448. Poznań 1948. Pozn. TPN. Prace Komisji Teologicznej. T. 3. Z. 2.

ZAKOŃCZENIE

Przedstawione sumarycznie w niniejszej pracy podstawowe zagadnienia, związane z dziejami i organizacją Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu, dają, jak wolno sądzić, dostateczny obraz rozwojowy i strukturalny zabytków rękopiśmiennych najstarszej diecezji polskiej. Nie jest to oczywiście obraz ze wszech miar zadowalający; jest jednak zgodny z ogólnikowym charakterem niniejszego szkicu. Z jego braków oczywiście zdaje sobie autor doskonale sprawę.

Charakterystyka poszczególnych zespołów archiwalnych wykazuje, że posiadają one nie tylko pewne uszczerbki w przechowywanej produkcji kancelaryjnej danego urzędu, ale są także niejednokrotnie zespołami niejednolitymi, przekraczającymi zasięg produkcji jednej kancelarii. Fakt ten utrudnił w dużej mierze opisanie zasobu omawianego Archiwum zgodnie z wymogami współczesnej metodyki naukowej w tej dziedzinie. Z drugiej strony wytworzony w ciągu wieków układ poszczególnych zespołów i serii, a także prace porządkowe archiwistów, szczególnie ks. Józefa Nowackiego, zdają się wskazywać na zasadniczą niemożność a nawet niecelowość poczynienia większych zmian strukturalnych w zasobie archiwalnym. Na niektóre braki w układzie opisywanego Archiwum zwrócono uwagę w toku niniejszego studium. Wiele uwagi poświęcono rozwojowi postulatów archiwum centralnego, przedstawiając to zagadnienie względnie szeroko w świetle dyrektyw synodów prowincjalnych i diecezjalnych oraz nowego prawodawstwa kanonicznego. Postulat ten przechodził w ciągu wieków długą drogę ewolucji, aż wreszcie przyoblekł się w realne kształty w roku 1926, dzięki niezmiernym wysiłkom biskupa sufragana Stanisława Łukomskiego i ks. Edmunda Majkowskiego. Reorganizacja Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu oraz jego otwarcie spotkało się z szerokim echem w całym Kraju, a nawet poza jego granicami, zyskując inicjatorom tego przedsięwzięcia prawdziwe uznanie. Nakreślone poszczególne elementy działalności naszej instytucji w latach międzywojennych, dają obraz jej osiągnięć organizacyjnych oraz wykonanych prac naukowo-usługowych. Zgodnie z faktycznym stanem rzeczy, uwydatniono tu szczególnie miejsce ks. J. Nowackiego, dzięki któremu Archiwum Archidiecezjalne stało w rzędzie przodujących tego typu instytucji w Polsce. Zarysowane linie działalności i pracy archiwalnej, nie wykraczają zasadniczo poza okres międzywojenny, niemniej w charakterystyce zespołów starano się uwzględnić, w miarę możliwości, stan obecny zasobu. Z konieczności jest to jedynie charakterystyka bardzo ogólna, gdyż obecne kierownictwo Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu nie umożliwiło autorowi

wglądu do istniejących inwentarzy i katalogów archiwalnych¹. Według stanu z dnia 31 XII 1962² zasób archiwalny zawiera się globalnie w następujących cyfrach: dokumenty pergaminowe od XIII do XX wieku — 760 jednostek, dokumenty papierowe od XIV do początków XIX stulecia — 14055, listy od XVI do XX w. — 6672, księgi-rękopisy archiwalne — 2473, księgi metrykalne kościołów parafialnych — 1342, duplikaty nowszych ksiąg metrykalnych — 4625, inne akta parafialne — 24164, mikrofilmy — 7570, fotokopie — 23, fotografie — 549, ryciny — 112, pieczęcie — 35.

EX REBUS AD TEMPERATIONEM ET COPIAS
ARCHIVI ARCHIDIOECESANI POSNANIAE SPECTANTIBUS

S u m m a r i u m

Hoc publicatum studium est compendium operis cui index: Archivum Archidiecesanum Posnaniae (Adumbratio rerum gestarum copiarumque cum suis peculiaribus propriisque notis), studiorum maiorum anno 1965/66, moderante dr. Stanisłao Librowski docente in historiae auxiliarium scientiarum seminario Instituti Historiae Ecclesiae KUL concinnati. Quod typis mandatum opus tenet 3 in partes divisum est.

Pars prima, cui titulus: Posnanienses archivalium collectiones cum Ecclesiae legibus comparatae, quaestionem in iis exponunt, quae Gnesniensium synodorum provincialium decreta, quae Posnaniensium synodorum dioecesanarum praecepta, quae *Codices Iuris Canonici* leges habent. In provinciali Polona legislatione ecclesiastica prima archivorum ecclesiasticorum mentio facta est in statutis synodi Lencyciensis ab Iacobo Swinka archiepiscopo anno 1285 celebratis. Statutorum synodaliū vigore archivalium ecclesiasticorum competens cura ac patrocinium penes capitula cathedralia erant (uti synodi Petricovienses annis 1511, 1589 habitae). Cum Tridentina praecepta, tum accepta in Petricoviensi synodo an. 1607 Bernardi Maciejowski *Epistola pastoralis* ad id contulerunt, ut primum in Gnesniensi provincia matricularum libri inducerentur. Imprimis in synodis Andreae Szoldrski (1642), Christophori Antonii Szembek (1720), Stanisłai Hozjusz (1738) dioecesis Posnaniensis archiviales leges instituebantur ac condebantur.

In altera huius studii parte, ubi dicitur quae incrementa copiae Archivi Archidiecesani Posnaniensis ceperint, exhibetur qua via et ratione praecipua summi regiminis dioecesanis officia, sua acta et scripta prodixerint (archivum episcopi, consistorii, capituli). Disceptationi subiecta quaestio de origine libri inscriptionum in Polonis archivis ecclesiasticis (S. Kętrzyński, A. Tomczak) etiam, si res de Posnania agitur, in dubio integra manet. Vetustissima ibi asservata acta episcopalia an. 1439 attingunt tenentque omnia quae in Andreae Bniński episcopi grapheo scripta erant. Ab anno 1665 (pontificatus Stephani Wierzbowski) quaevis episcoporum acta Varsaviae, nova in sede Posnaniensium episcoporum, conduntur. Archi-

¹ Inwentarz Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu przygotowuje do druku ks. dr Stefan Hain.

² Nowacki: Dzieje archidiecezji, II 234.

vum, quod ibidem actis creverat, an. 1944 penitus deletum est. In archivo episcoporum Posnaniensium Posnaniae praeter alia asservantur haec: acta episcopalia — 48 volumina annorum 1439—1824, acta visitationum — 50 volumina ann. 1598—1818, acta sacrarum ordinationum — 18 volumina ann. 1588—1925. Archivum consistorii praeter alia tenet haec: acta causarum consistorii — 257 volumina ann. 1403—1834, acta notariorum apostolicorum — 24 volumina ann. 1660—1818, depositiones testium — 15 volumina ann. 1440—1686. Prima de archivo capituli mentio adest anno 1298, quando Andreas Zaremba episcopus sua auctoritate probata privilegia „in archivo nostrae ecclesiae” deponi iussit. Rerum gestarum capituli eiusque conventuum tabulae tenent 42 volumina ann. 1428—1922, revisiones bonorum episcopaliū et capituli — 118 volumina ann. 1500—1793, libri beneficiorum et praebendarum — 9 volumina. Quae decursu saeculorum in diplomatis pergamenis et chartaceis factae sunt iacturae, confectis in tabulario capituli documentorum copiariis seu libris privilegiorum quodammodo compensantur. Documenta et capitulorum acta adeuntibus sicuti optimus dux exstat trium voluminum *Summarium* saeculo XVIII a Matthaeo Zymchanowski canonico confectum.

Tertia denique huius studii pars res gestas Archivi Archidioecesis Posnaniae sicuti instituti recens temperati exhibet. Statuta novi archivi 13 X 1925 a. Edmundus cardinalis Dalbor, regulas vero 22 XII 1926 a. Augustus cardinalis Hlond ediderunt. Ad institutum illud condendum et instituendum optime meruerunt: Edmundus Majkowski, presb. primus eiusdem moderator atque Stanislaus Łukomski episcopus auxiliaris dicti archivi curator, quibus addendus est Iosephus Nowacki, presb. praestans scientia vir auctorque *Rerum gestarum Archidioecesis Posnaniensis*, qui die 15 VIII 1933 a. munus moderatoris Archivi suscepit suaque opera fecit, ut archivum illud inter praestantissima huius generis instituta in Polonia annumeretur.

SPIS TREŚCI

| | |
|--|------|
| Przedmowa | [3] |
| Wykaz skrótów | [7] |
| I. Poznańskie zbiory archiwalne w świetle prawodawstwa kościelnego . | [8] |
| 1. Prawodawstwo prowincjalne | [9] |
| 2. Prawodawstwo diecezjalne | [15] |
| 3. Przepisy Kodeksu Prawa Kanonicznego | [24] |
| II. Rozwój poznańskiego kościelnego zasobu archiwalnego | [29] |
| 1. Archiwum biskupie | [29] |
| 2. Archiwum konsystorskie | [43] |
| 3. Archiwum kapitulne | [50] |
| 4. Miejsce przechowywania wymienionych zespołów archiwalnych . | [60] |
| III. Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu jako instytucja nowo- zorganizowana | [62] |
| 1. Geneza i powstanie Archiwum | [62] |
| 2. Stan prawny instytucji. Statut | [68] |
| 3. Działalność Archiwum do roku 1939 | [71] |
| 4. Archiwum Archidiecezjalne w okresie okupacji 1939—1945 . . | [76] |
| 5. Sylwetki archiwistów | [78] |
| Zakończenie | [83] |
| Summarius | [84] |